

06
2025

eISSN 3072-0338
ISSN 1508-0641

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

Redaktor naczelna: **prof. ALK dr hab. Joanna Studzińska**

Redaktorka prowadząca: Anna Młynarczyk

Projekt okładki: Karol Szczawiński

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesienie na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do wprowadzania zmian w nadesłanych tekstach.

Stali współpracownicy:

dr Monika Ged

Anna Gołębiowska

dr Grzegorz Kamieński

dr Joanna Szachta

dr Mateusz Sztandur

Agnieszka Żelazna

Wydawca:



Currenda Sp. z o.o.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel.: 58 550 38 75, 58 550 38 76

e-mail: nowa.currenda@currenda.pl

www.sklep.currenda.pl

czytelnia.currenda.pl

© Copyright by

Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1508-0641

eISSN 3072-0338

SPIS TREŚCI

Od redakcji6

AKTUALNOŚCI _____

Napisali o egzekucji.....9

PRAKTYKA KOMORNIKA _____

PATRYCJA WOJCIECHOWSKA

Czy ograniczenie wysokości kary
pieniężnej do kwoty 100 tys. zł za
naruszenie RODO dotyczy również
samorządu komorniczego?12

AGNIESZKA ŻELAZNA

Wydanie komornikowi kluczy
do lokalu przez eksmitowanego
a zwrot lokalu Na przykładzie wyroku
Sądu Najwyższego17

TEMAT NUMERU _____

DR GRZEGORZ KAMIEŃSKI

Przymusowa restrukturyzacja
Getin Noble Bank SA z błędami.
Głosa do wyroku Wojewódzkiego
Sądu Administracyjnego w Warszawie
z 29 stycznia 2025 r. Część I.....24

ORZECZNICTWO _____

DR MATEUSZ SZTANDUR

Przegląd orzecznictwa47

ANNA GOŁĘBIEWSKA

Okiem praktyka orzecznika59

BEATA ŁĄTKA

Co słyszać w egzekucji?71

SZKOLENIA, KONFERENCJE —

DR MATEUSZ SZTANDUR

Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„System finansowania egzekucji
komorniczej w Polsce”.
Katowice, 9 maja 2025 r.83



DR MATEUSZ SZTANDUR

Prawo upadłościowe
i restrukturyzacyjne 10 lat później.
Warszawa, 13–14 maja 2025 r.93

Szanowni Państwo!

Kończy się rok szkolny, kończy się rok akademicki... Przed nami czas wakacji i odpoczynku. My jednak nie zwalniamy i oddajemy w Państwa ręce kolejne wydanie „Nowej Currendy” z ciekawą lekturą na letnie dni.

Szerokim echem odbiło się niedawne Ogólnopolskie Szkolenie Komorników w Wiśle. Cieszymy się, że byli Państwo z nami – a szczególnie, że nasza fotobudka cieszyła się takim zainteresowaniem. Relacja z całego wydarzenia już w następnym numerze!

W ostatnim czasie dużo emocji budzi projekt Ministerstwa Sprawiedliwości, który zakłada ograniczenie zjawiska tzw. hurtowni komorniczych – kancelarii obsługujących masowo sprawy z wyboru, nierzadko przekraczając liczbę ponad 10 tys. rocznie. Projekt zmierza do wprowadzenia limitów liczby spraw przyjmowanych przez komornika – także w ramach własnego rewiru. O tych i innych zagadnieniach, m.in. związanych z ustalaniem wynagrodzeń, wspominamy w rubryce *Napisali o egzekucji*.

Patrycja Wojciechowska, inspektor ochrony danych KRK, przygotowała opracowanie pt. *Czy ograniczenie wysokości kary pieniężnej do kwoty 100 tys. zł za naruszenie przepisów RODO dotyczy również samorządu komorniczego?* Autorka wyjaśnia, dlaczego samorząd komorniczy nie korzysta z ograniczenia przewidzianego w art. 102 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych i jakie są tego konsekwencje.

Agnieszka Żelazna, radczyni prawna, w analizie *Wydanie komornikowi kluczy do lokalu przez eksmitowanego a zwrot lokalu* na przykładzie wyroku Sądu Najwyższego omawia zagadnienie zasadności żądania zapłaty za korzystanie z lokalu i wydanie kluczy komornikowi. Autorka wskazuje, że mimo wydania kluczy do lokalu bezpośrednio powodowi (a następnie – komornikowi sądowemu) w lokalu nadal zamieszkiwali pozwani. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że samo wydanie kluczy nie oznacza jeszcze zwrotu lokalu, dopóki nie nastąpi jego fizyczne opuszczenie.

Dużym zainteresowaniem cieszą się regulacje prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego oraz ich wzajemna relacja z postępowaniem egzekucyjnym. Z tych względów w *Temacie numeru* dr Grzegorz Kamieński, adiunkt w Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, przedstawia pierwszą część artykułu pt. *Przymusowa restrukturyzacja Getin Noble Bank SA z błędami. Glosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 stycznia 2025 r.* Autor omawia m.in. znaczenie strukturalnej niezależności organów w procesach restrukturyzacyjnych. Z kolei dr Mateusz Sztandur prezentuje sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Prawo upadłościowe i restrukturyzacyjne 10 lat później*, która odbyła się w połowie maja w siedzibie Uczelni



Foto by @melanifotografia

Łazarskiego w Warszawie. Wydarzenie, zorganizowane przy współpracy z uczelniami z całego kraju, objęte honorowym patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii, poruszało różne aspekty prawa upadłościowego i jego relacji z innymi postępowaniami.

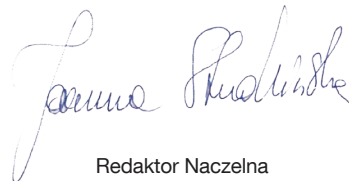
W stałych rubrykach dr Mateusz Sztandur przedstawia najnowsze orzecznictwo. Tym razem dwa rozstrzygnięcia – pierwsze dotyczy odrzucenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w sytuacji, w której wniosek został złożony przez Fundusz, który próbował przejąć uprawnienia wierzyciela na podstawie dokumentu potwierdzającego przejście uprawnień i referendarz sądowy uznał, że wnioskodawca nie wykazał, iż nabył wierzytelność w sposób zgodny z wymogami art. 788 § 1 i § 3 k.p.c. Drugie orzeczenie dotyczy skargi dłużniczki na czynności komornika dotyczące kosztów egzekucji. Dłużniczka, reprezentowana przez pełnomocnika, wywodziła, że wierzyciel nie posiada tytułu egzekucyjnego oraz że egzekucja była niecelowa. Jednocześnie zakwestionowano podstawy kosztów zastępstwa dłużniczki.

Anna Gołębiowska, referendarz sądowy, w rubryce *Okiem praktyka orzecznika* przedstawia omówienie praktycznych aspektów zajęcia złóż kopalin oraz kopalin z tych złóż w ramach egzekucji z ruchomości. Autorka podkreśla, że złoża żwiru podlegają regulacjom prawa geologicznego i górniczego, co oznacza, iż nie stanowią one przedmiotu zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym jako rzecz ruchoma.

Beata Łątka, starszy referendarz sądowy, w dziale *Co słyszać w egzekucji?* omawia dopuszczalność prowadzenia egzekucji wobec częściowo ubezwłasnowolnionego dłużnika oraz koszty tłumaczenia dokumentów oraz uzyskania apostille poniesione przez wierzyciela w kontekście kosztów niezbędnych do celowego prowadzenia egzekucji.

Na zakończenie dr Mateusz Sztandur relacjonuje Ogólnopolską Konferencję Naukową *System finansowania egzekucji komorniczej w Polsce*, która odbyła się 9 maja 2025 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wydarzenie współorganizowały Uniwersytet Śląski w Katowicach, Ośrodek Naukowo-Szkoleniowy przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie oraz Rada Izby Komorniczej w Katowicach.

Życzymy przyjemnej lektury!



Redaktor Naczelną

Już wkrótce w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Egzekucja sądowa z praw autorskich majątkowych

Marcin Jan Stępień



CURRENDA



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

NAPISALI O EGZEKUCJI

Czerwiec

2025



Spór o wysokość płacy minimalnej w 2026 r.

Związki zawodowe postulują podniesienie płacy minimalnej do 5015,00 zł brutto, podczas gdy organizacje pracodawców opowiadają się za ograniczeniem wzrostu do poziomu wynikającego z ustawowego minimum – ok. 4700 zł.

Różnica między propozycjami wynosi dla pracownika około 230,00 zł miesięcznie netto, co przekłada się na ponad 2700,00 zł rocznie. Obecnie około 2,3 mln Polaków zarabia płacę minimalną, głównie w sektorach handlu, usług, gastronomii i transportu. Związki zgłosiły również postulat 12-procentowego wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej, podczas gdy rządowe założenia przewidują podwyżkę jedynie na poziomie inflacji wynoszącym 3,8%.

Wzrost płacy minimalnej automatycznie wpływa na wiele elementów, m.in. na kwotę wolną od egzekucji komorniczej, wysokość składek ZUS dla oraz progi uprawniające do różnych świadczeń społecznych. Decyzja w sprawie płacy minimalnej musi zostać podjęta zgodnie z harmonogramem – do 15 lipca rząd przedstawi konkretną propozycję płacy minimalnej. W przypadku braku kompromisu między stronami dialogu społecznego, ostateczną decyzję podejmie jednostronnie Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Źródło: I. Hukałowicz, *5015 zł czy 4700 zł? Trwa spór o płacę minimalną 2026. Oto prognozy i możliwe scenariusze*, FORSAL.pl, 28.05.2025 r., dostęp online: <https://forsal.pl/gospodarka/aktualnosci/artykuly/9808759,placa-minimalna-2026-kwota.html> [23.06.2025 r.].

Likwidacja hurtowni komorniczych? Projekt budzi kontrowersje

Ministerstwo Sprawiedliwości planuje zmiany mające ograniczyć zjawisko tzw. hurtowni komorniczych, czyli kancelarii obsługujących masowo sprawy z wyboru, często ponad 10 tys. rocznie. Resort proponuje m.in. wprowadzenie limitów liczby spraw przyjmowanych przez komornika – także w ramach własnego rewiru. Celem jest wyrównanie obciążeń między kancelariami, zwiększenie dostępności zawodu i przeciwdziałanie koncentracji spraw w rękach nielicznych.

Zjawisko hurtowni, zdaniem resortu, zniekształca funkcjonowanie rynku egzekucyjnego i osłabia motywację młodych do wstępowania do zawodu. Dane KRK wskazują, że liczba kandydatów na aplikację komorniczą spadła z ponad 600 do 107 w 2024 r. Zmiany mają więc także wymiar systemowy.

Krajowa Rada Komornicza podchodzi do propozycji z ostrożnością. Jej prezes, Sławomir Szynalik, zaznacza, że „niezbędne jest znalezienie rozsądnego kompromisu między potrzebą uregulowania niekorzystnych zjawisk a konstytucyjnym prawem wierzyciela do wyboru komornika”. Podkreśla też, że „każde ograniczenie tego prawa musi być poprzedzone analizą skutków i konsultacjami ze środowiskiem”, tak aby nie naruszyć fundamentów systemu egzekucyjnego.

Wątpliwości wyrażają również przedstawiciele sektora wierzycieli. Związek Przedsiębiorstw Finansowych apeluje, by zamiast ograniczeń ustawowych skupić się na podnoszeniu efektywności i jakości usług kancelarii.

Źródło: P. Szymaniak, *Hurtownie komornicze do likwidacji? Plany resortu sprawiedliwości budzą kontrowersje*, RP.pl, 1.06.2025 r., dostęp online: <https://www.rp.pl/zawody-prawnicze/art42415561-hurtownie-komornicze-do-likwidacji-plany-resortu-sprawiedliwosci-budza-kontrowersje> [23.06.2025 r.].

Zagrożenie udostępnieniem danych z Elektronicznych Ksiąg Wieczystych

Portal BiznesINFO.pl zwraca uwagę, że choć Elektroniczne Księgi Wieczyste (EKW) są jawne, dostęp do nich wymaga numeru księgi – dotychczasowe zabezpieczenia nie chronią jednak przed masowym scrapingiem danych (ang. *web scraping*, automatyczne pozyskiwanie danych ze stron internetowych).

Ustawa o księgach wieczystych i hipotece z 6 lipca 1982 r. przewiduje, że pełny dostęp do rejestru – rozumiany jako nieograniczone i wielokrotne wyszukiwanie – przysługuje wyłącznie podmiotom realizującym ustawowe zadania. Należą do nich m.in. sądy, prokuratura, Minister Spraw Wewnętrznych, służby i agencje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, a także Najwyższa Izba Kontroli, Inspektor Nadzoru Wewnętrznego, KRUS, organy podatkowe oraz komornicy sądowi. Na rynku od pewnego czasu funkcjonuje jednak serwis kw.info, prowadzony przez amerykańską firmę Property Octopus LLC, który wykorzystuje zautomatyzowane narzędzia do pobierania wszystkich danych z EKW. Za dostęp – np. po imieniu, nazwisku lub PESEL – pobierane są opłaty rzędu kilkuset złotych, a za zastrzeżenie własnych danych żądane jest nawet 10 tys.zł.

Urząd Ochrony Danych Osobowych (UODO) uznaje numery ksiąg wieczystych za dane osobowe i od 2010 r. podejmuje działania, by ograniczyć ich jawną dostępność. Mimo to, jak dotąd, portal ministerialny pozostaje bez skutecznej ochrony. UODO potwierdza, że choć RODO nakłada na administratorów obowiązki, trudno wyegzekwować je wobec podmiotów zagranicznych sprzedających dane osobom trzecim. Mimo że polityka ochrony dotyczy całej UE, mechanizmy egzekucyjne są nieefektywne wobec firm spoza jej terytorium, takim jak Property Octopus LCC.

Ministerstwo Sprawiedliwości deklarowało w sierpniu 2024 r. wprowadzenie systemu uwierzytelniania, który miał chronić przed skryptami masowo pobierającymi dane z EKW. UODO 13 czerwca 2025 r. wysłał zapytanie do resortu, by poznać stan tych prac – jak dotąd handel danymi trwa bez przeszkód.

Źródło: M. Olanicki, *Po internecie hula najważniejszy państwowy rejestr. Państwo kapituluje ws. ksiąg wieczystych*, portal BiznesINFO.pl, 19.06.2025, dostęp online: <https://www.biznesinfo.pl/po-internecie-hula-najwazniejszy-p-anstwowy-rejestr-panstwo-kapituluje-ws-ksiag-wieczystych-mo-wem-190625> [23.06.2025 r.].

Opracowała: Anna Młynarczyk

Czy ograniczenie wysokości kary pieniężnej do kwoty 100 tys. zł za naruszenie przepisów RODO dotyczy również samorządu komorniczego?



PATRYCJA WOJCIECHOWSKA
Inspektor ochrony danych KRIK

Choć unijne rozporządzenie w sprawie ochrony danych osobowych (RODO)¹ obowiązuje w Polsce już siedem lat, nadal pojawiają się pytania dotyczące jego stosowania. Wynika to po części z faktu, że RODO zostało zaprojektowane jako inteligentna regulacja (ang. *smart regulation*), której celem było dostosowanie jej do dynamicznego otoczenia technologicznego i prawnego. Praktyka jednak pokazuje, że przepisy te wywołują liczne wątpliwości interpretacyjne. W wielu przypadkach źródłem tych niejasności nie jest nieprecyzyjność przepisów, lecz brak ich wnikliwej analizy. To samo dotyczy ustawy o ochronie danych osobowych z 2018 r.²

Taka właśnie sytuacja zachodzi w przypadku omawianym w niniejszym artykule. Zagadnienie dotyczące możliwości zastosowania wobec organów samorządu komorniczego i komorników sądowych „taryfy ulgo-

wej” przewidzianej dla organów publicznych w zakresie nakładania na nich kary pieniężnej za naruszenie przepisów dotyczących ochrony danych osobowych do maksymalnie 100 tys. zł jest w świetle przepisów stosunkowo jednoznaczne. Aby jednak potwierdzić ten stan rzeczy, konieczne jest przeprowadzenie analizy prawnej, którą przedstawiam poniżej.

Podstawa prawna ograniczenia kar

Na wstępie warto przypomnieć, że polski ustawodawca skorzystał z możliwości, jakie daje art. 83 ust. 7 RODO,

”
POJAWIA SIĘ JEDNAK
PYTANIE – CZY W ŚWIECIE
TEGO PRZEPISU ORGANY
SAMORZĄDU KOMORNICZEGO
I KOMORNICY SĄDOWI SĄ
ORGANAMI PUBLICZNYMI?



pozwalający państwu członkowskiemu ograniczyć wysokość kar pieniężnych wobec organów publicznych. W efekcie w art. 102 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych wprowadzono przepis ograniczający maksymalną wysokość kary za naruszenie przepisów RODO dla takich podmiotów do kwoty 100 tys. zł. Dla przypomnienia – naruszenie ochrony danych osobowych to naruszenie bezpieczeństwa prowadzące do przypadkowego lub niezgodnego z prawem zniszczenia, utracenia, zmodyfikowania, nieuprawnionego ujawnienia lub nieuprawnionego dostępu do danych osobowych przesyłanych, przechowywanych lub w inny sposób przetwarzanych. Przepis art. 102 ust. 1 ma charakter szczególny wobec regulacji RODO. W praktyce stanowi mechanizm, który ogranicza odpowiedzialność finansową instytucji publicznych.

Pojawia się jednak pytanie – czy w świetle tego przepisu organy samorządu komorniczego i komornicy sądowi są organami publicznymi?

Status organów samorządu komorniczego i komorników sądowych

Zgodnie z brzmieniem art. 102 ustawy o ochronie danych osobowych, ograniczenie nałożenia kary pieniężnej do wysokości 100 tys. zł dotyczy wyłącznie:

- 1) jednostek sektora finansów publicznych, o których mowa w art. 9 pkt 1–12 ustawy o finansach publicznych,
- 2) instytutów badawczych
- 3) Narodowego Banku Polskiego.

W tym kontekście kluczowe znaczenie ma ustalenie, czy organy samorządu komorniczego i komornicy sądowi należą do sektora finansów publicznych. W świetle przywołanego artykułu należy stwierdzić, że nie.

Choć wykonują zadania o charakterze publicznym³, nie spełniają kryteriów jednostki sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych. Nie zostali bowiem ujęci w katalogu jednostek wymienionych w art. 9 tej ustawy. Nie są również instytucjami badawczymi ani Narodowym Bankiem Polskim. W konsekwencji nie korzystają z przewidzianego w art. 102 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych ograniczenia wysokości administracyjnej kary pieniężnej za naruszenie ochrony danych osobowych.

Uzasadnienie dla tego rozwiązania jest proste: jednostki publiczne finansowane są z budżetu państwa, a wpływy z kar pieniężnych również zasilają ten budżet. W rezultacie nałożenie kary na taki podmiot skutkowałoby przesunięciem środków wewnątrz sektora publicznego, co podważa skuteczność sankcji jako środka represyjnego. W przeciwieństwie do podmiotów z sektora prywatnego, odczuwających konsekwencje finansowe bezpośrednio, kary pieniężne mogłyby pośrednio obciążać budżet obywateli, ponieważ są finansowane ze środków publicznych, które w istotnej części pochodzą z podatków nakładanych na obywateli. Mając to na uwadze, ustawodawca zastosował mniej rygorystyczne zasady odpowiedzialności dla organów publicznych⁴.

Warto dodać, że powyższe stanowisko – choć nieoficjalnie w postaci pisemnej opinii czy wytycznych – zostało również zaprezentowane przez przedstawicieli Urzędu Ochrony Danych Osobowych podczas szkoleń oraz w bezpośredniej korespondencji e-mailowej (dokumentacja w posiadaniu autorki).

Podsumowanie

Pomimo istnienia w polskim systemie prawnym mechanizmu ograniczającego wysokość kar za naruszenie przepisów dotyczących ochrony danych osobowych dla jednostek sektora finansów publicznych, nie ma

ono charakteru uniwersalnego. Organy samorządu komorniczego i komornicy sądowi – jako podmioty należące do tego sektora – podlegają ogólnym zasadom odpowiedzialności wynikającym z RODO. W praktyce oznacza to, że prezes UODO, stwierdzając naruszenie RODO u organu samorządu komorniczego lub komornika sądowego, może – zgodnie z art. 83 ust. 4 i 5 – nałożyć karę pieniężną przekraczającą kwotę 100 tys. zł. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera systemowe podejście do zgodności z RODO, efektywne zarządzanie ryzykiem oraz jasno określony zakres odpowiedzialności wewnątrz organizacji.

Warto działać prewencyjnie

Biorąc pod uwagę potencjalne konsekwencje finansowe i reputacyjne, komornicy sądowi oraz organy samorządu komorniczego powinni w sposób szczególny zadbać o zgodność przetwarzania danych osobowych z obowiązującymi przepisami. Wdrożenie odpowiednich procedur, powołanie inspektora ochrony danych oraz bieżąca ocena ryzyk stanowią kluczowe elementy skutecznego systemu ochrony danych.

Przypisy końcowe

- 1 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.).
- 2 Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1781); dalej: ustawa o ochronie danych osobowych.
- 3 M. Rączkowski, [w:] B. Falkowski, A. Grajewski, J. Prasalek *et al.*, *Komentarz do ustawy o komornikach sądowych*, [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, wyd. 4, LEX/el. 2025, art. 195.
- 4 Rządowy projekt ustawy o ochronie danych osobowych, Druk sejmowy nr 2410, Uzasadnienie, Sejm VIII kadencji, Warszawa, 2018, s. 42–43.



Nowoczesne rozwiązania dla kancelarii komorniczych

WWW.CURRENDA.PL



Cyberbezpieczeństwo z ESET

Zabezpieczenie danych kancelarii przed cyberzagrożeniami to nasz priorytet. ESET to najchętniej wybierane oprogramowanie bezpieczeństwa w Polsce, chroniące ponad 6 milionów użytkowników.



Zabezpieczenie przed zagrożeniami – pełna ochrona przed wirusami, ransomware i phishingiem



Lekka, niezawodna praca – działa w tle, bez obciążania systemu



Internet światłowodowy

Szybkie, stabilne i bezpieczne połączenie internetowe jest podstawą płynnej pracy każdej kancelarii. Oferujemy światłowodowy internet DG-NET SA, dostosowany do potrzeb kancelarii komorniczych.



Stabilność i wysoka przepustowość – idealna dla pracy z dużymi ilościami danych



Ochrona prywatności – bezpieczne łącze, które minimalizuje ryzyko cyberataków

Wsparcie techniczne dla serwerów Linux oraz urządzeń Synology

Profesjonalne wsparcie techniczne to klucz do stabilności i bezpieczeństwa infrastruktury IT kancelarii. Nasza oferta obejmuje serwery Linux i urządzenia Synology, dostosowane do potrzeb kancelarii komorniczych.



Profesjonalna pomoc – nasi specjaliści są dostępni na każde zgłoszenie



Bezpieczeństwo danych – wsparcie dla najważniejszych systemów i urządzeń w kancelarii

Egzekucja z nieruchomości oraz postępowanie o podział uzyskanej w jej toku sumy

Maciej Klonowski



CURRENDA

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Wydanie komornikowi kluczy do lokalu przez eksmitowanego a zwrot lokalu

Na przykładzie wyroku Sądu Najwyższego



AGNIESZKA ŻELAZNA
Radczyni prawna

Pozew o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z lokalu

Powód (właściciel lokalu) wniósł o zasądzenie od pozwanej oraz dwójki jej małoletnich synów kwoty ponad 120 tys. zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości lokalowej z ustawowymi odsetkami, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych tego obowiązku.

Wyrokiem wydanym w sprawie Sąd Okręgowy – działając jako sąd I instancji – zasądził powództwo w całości.

Jak ustalono w toku prowadzonego postępowania, sprawa dotyczyła korzystania z lokalu mieszkalnego położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym. W 2006 r. pozwana matka zawarła z powodem umowę zamiany spółdzielczego własnościowego pra-

wa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego na prawo udziału wynoszące jedną drugą spadku po ojcu powoda, w którego skład wchodził udział wynoszący jedną drugą części we współwłasności nieruchomości mieszkalnej. Strony uzgodniły jednocześnie termin wydania lokalu mieszkalnego. Przejście prawa do spadku następowało zaś w chwili zawarcia umowy. Wartość praw podlegających zamianie strony ustaliły na kwotę 170 tys. zł. Matka małoletnich, w obliczu trudności z wprowadzeniem jej w posiadanie nabytej części spadku, zarówno samodzielnie na piśmie, jak i przed notariuszem złożyła następnie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli (umowy zamiany) jako złożonego pod wpływem błędu.

Mimo to w parę miesięcy po złożeniu przedmiotowego oświadczenia komornik sądowy, działając na wniosek powoda, wszczął egzekucję zmierzającą do wydania mu spornej nieruchomości. Egzekucja była prowadzona na podstawie tytułu wykonawczego, którym było postanowienie Sądu Rejonowego zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

W wyniku przeprowadzonej egzekucji komornik sądowy postanowieniem z 2010 r. zakończył postępowanie

egzekucyjne w związku z wydaniem powodowi kluczy do mieszkania, które następnie powód zwrócił komornikowi.

Niezależnie od powyższego, w toku prowadzonej jeszcze egzekucji, pozwana wniosła do Sądu Okręgowego powództwo o ustalenie nieważności umowy zamiany. Wyrokiem wydanym w sprawie powództwo to zostało jednak oddalone w całości. W ocenie Sądu Okręgowego oświadczenie woli pozwanej nie było (wbrew jej twierdzeniu) obarczone błędem, o którym mowa w art. 84 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny¹, lecz stanowiło konsekwencję jej nietrafnego przewidywania co do niedoprecyzowanych przez strony warunków umowy zamiany.

Na skutek apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem oddalił apelację pozwanej. Mając na uwadze wynik sporu stron, powód skierował w 2016 r. wniosek do komornika sądowego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej przez wezwanie jej do opróżnienia spornego lokalu. Postępowanie egzekucyjne wszczęto w tym samym 2016 r. Z kolei postanowieniem wydanym w parę miesięcy po wszczęciu egzekucji Sąd Rejonowy nakazał komornikowi umorzenie postępowania egzekucyjnego w przedmiocie opróżnienia i opuszczenia przez dłużnika przedmiotowego lokalu z uwagi na prowadzenie postępowania w zakresie nicobjętym tytułem wykonawczym, ograniczonym do wydania lokalu powodowi. Z uwzględnieniem powyższego, zgodnie z orzeczeniem sądu, komornik postanowieniem zakończył postępowanie egzekucyjne.

Ponieważ sytuacja sporna stron w dalszym ciągu wymagała rozstrzygnięcia, w 2017 r. powód skierował do Sądu Rejonowego zawezwanie pozwanych (matki wraz z jej synami, zajmującymi sporny lokal mieszkalny) do zawarcia ugody w sprawie zapłaty na jego rzecz ponad 200 tys. zł tytułem bezumownego korzystania przez pozwanych z tegoż lokalu. Do ugody jednak nie



Fot. canva IPGGutenbergUKLtd

doszło. W rezultacie powód wniósł kolejne powództwo – tym razem o nakazanie pozwanym opróżnienia, opuszczenia i wydania lokalu. Wyrokiem z 2017 r. Sąd Rejonowy nakazał pozwanym, aby opuścili, opróżnili i wydali lokal powodowi, wskazawszy, że pozwani nie wykazali żadnego skutecznego względem powoda tytułu do zajmowania lokalu.

Sąd Okręgowy wyrokiem wydanym w 2018 r. oddalił apelację pozwanych od wyroku sądu I instancji.

Jak ustalił przy tym sąd II instancji, wraz z pozwaną w spornym lokalu mieszkalnym zamieszkiwało jej dwóch synów. Po zawarciu umowy zamiany powód nie ponosił kosztów utrzymania tejże nieruchomości. Koszty te ponosili pozwani, którzy nadal zamieszkiwali w przedmiotowym lokalu mimo sprzeciwu powoda. Ignorowali kierowane do nich przez powoda i komornika sądowego wezwania do dobrowolnego opróżnienia lokalu mieszkalnego i jego wydania oraz do zapłaty za korzystanie z niego, nie zamierzali wydać lokalu powodowi lub uregulować należności za korzystanie z mieszkania, kwestionując przy tym prawo powoda do lokalu i ważność umowy zamiany.

Sąd Okręgowy poczynił przy tym ustalenia dotyczące sytuacji materialnej pozwanych, wskazując, że otrzymywali oni świadczenia z ubezpieczenia społecznego

w postaci renty. Ponadto jeden z synów pozwanej (syn niepełnosprawny z II grupą inwalidzką) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony. Z kolei drugi z synów otrzymywał stypendium socjalne. Na podstawie opinii biegłego ustalono, że wartość rynkowa spornego lokalu mieszkalnego w całym okresie, od kiedy pozwani rozpoczęli korzystanie z niego, oscylowała w granicach 250–290 tys. zł. Biegły wyliczył również wartość czynszu za okres dziesięciu lat, wynoszącą około 120 tys. zł.

Co istotne, a na co zwrócił szczególną uwagę Sąd Okręgowy, pozwani, zajmując lokal w latach 2007–2017, wiedzieli, że nie mają do niego praw. Mając powyższe na uwadze, w świetle ustalonych w sprawie okoliczności, roszczenie powoda należało uznać za zasadne. W rozpoznawanej sprawie nie podlegała rozważeniu kwestia ważności umowy zamiany z 2006 r. z powodu wiążącego przesądzenia już tej kwestii w prawomocnych wyrokach wydanych przez sądy I oraz II instancji.

Przyjmując przy tym za podstawę prawną roszczenia powoda art. 224 i 225 w związku z art. 230 k.c., Sąd Okręgowy podniósł, że wykluczone było tu stosowanie przepisów Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego², gdyż pozwani nigdy nie mieli zawartej z powodem umowy dającej im status lokatorów.

Apelacja

Apelacje od powyższego wyroku złożyli wszyscy pozwani. W wyniku ich rozpoznania Sąd Apelacyjny wyrokiem zmienił zaskarżony wyrok, zasądając od pozwanej na rzecz powoda kwotę około 120 tys. zł, a od jej syna (bez orzeczenia o niepełnosprawności) kwotę ok. 15 tys. zł z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalniało drugiego

w zakresie uiszczonej kwoty. Sąd II instancji oddalił jednocześnie powództwo w stosunku do drugiego (niepełnosprawnego) syna pozwanej w całości i w stosunku do wszystkich pozwanych w pozostałej części.

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu zapadłego orzeczenia – wbrew twierdzeniom pozwanych – roszczenie powoda w świetle art. 229 k.c. nie było przedawnione, gdyż za zwrot rzeczy w rozumieniu tego przepisu nie można było uznać tego, że komornik wydał powodowi klucze do lokalu. Sąd Apelacyjny przyjął jednak, że odpowiedzialność jednego z synów pozwanej za bezumowne korzystanie z lokalu była ograniczona do okresu od uzyskania przezeń pełnoletności do chwili zmiany miejsca pobytu. W związku z powyższym kwotę zasądzoną od tego pozwanego Sąd Apelacyjny stosownie obniżył. W stosunku z kolei do pozwanego z niepełnosprawnością sąd II instancji uznał żądanie zapłaty za bezumowne korzystanie z lokalu za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) i z tego powodu w stosunku do niego powództwo oddalił, przyjmując jednak, że w stosunku do pozostałych pozwanych o takim nadużyciu ze strony powoda nie mogło być jednak mowy.

Skarga kasacyjna

Skargę kasacyjną od wyroku sąd II instancji wywiodła pozwana, zaskarżając go w części utrzymującej zasądzenie



Fot. canva Jacob Lund

od niej na rzecz powoda kwoty ok. 120 tys. zł i w części oddalającej jej apelację od wyroku sądu I instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie art. 229, art. 225 i 228 k.c. Na tej podstawie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

”
PRZEPIS ART. 229 K.C. CO
DO PRZESŁANKI „ZWROTU
RZECZY” NIE OPIERA SIĘ
ZATEM NA JEDNOSTRONNYM
OŚWIADCZENIU JEDNEJ
ZE STRON, LECZ WYMAGA
ZGODNYCH OŚWIADCZEŃ
OBU STRON.

Wyrok Sądu Najwyższego

Po rozpoznaniu wniesionej skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy wyrokiem³ oddalił ją w całości, uznając, iż nie opierała się na usprawiedliwionych przesłankach.

Jak podano w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia, zarzuty kasacyjne zgłoszone przez pozwaną w rozpoznawanej sprawie zmierzały w zasadzie do wykazania, że wydanie powodowi kluczy do spornego lokalu stanowiło jego zwrot w rozumieniu art. 229 k.c., wobec czego roszczenie powoda (o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy) było przedawnione, gdyż do wskazanego zdarzenia doszło ponad rok przed wytoższeniem powództwa o zapłatę.

Pozwana utrzymywała ponadto, że skoro w związku z wydaniem kluczy powodowi nastąpił zwrot lokalu na

jego rzecz, to przestała być już zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia za korzystanie z lokalu.

Tak sformułowane zarzuty kasacyjne Sąd Najwyższy uznał za bezzasadne, gdyż wydania powodowi kluczy do lokalu nie sposób było utożsamiać z jego zwrotem w rozumieniu art. 229 k.c. Jak wyjaśnił to bowiem sąd, aby doszło do takiego zwrotu, nastąpić musiałoby jednocześnie opróżnienie lokalu przez pozwanych i umożliwienie powodowi objęcie lokalu w posiadanie. Taka sytuacja w realiach rozpoznawanej sprawy nie zaszła, wobec czego zwrot lokalu faktycznie nie nastąpił.

Powyższe ustalenie przesądziło, że złożona przez pozwaną skarga kasacyjna – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu.

Wydanie komornikowi kluczy do lokalu a jego zwrot przez zobowiązanego

Jak wynika z przytoczonego orzeczenia, podstawę rozważań w sprawie Sąd Najwyższy uczynił przepis art. 229 k.c. Przypomnieć zatem należy, iż zgodnie z § 1 tej regulacji roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy, przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. To samo dotyczy roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz.

Ustalenie, czy doszło do zwrotu lokalu (czy też nie), miało istotne znaczenia dla bytu prawnego roszczenia o zapłatę dochodzonego w sprawie przez powoda (wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy). Przyjęcie bowiem – jak chcieli to pozwani – że do zwrotu tego doszło na skutek wydania kluczy do lokalu bezpośrednio powodowi w czasie znacznie wcześniejszym niż data złożenia pozwu o zapłatę, skutkowałoby

oddaleniem powództwa w uwagi na upływ terminu przedawnienia i zarzut zgłoszony przez pozwanych.

Z uwzględnieniem powyższych zastrzeżeń w doktrynie⁴ wyjaśnia się, iż przepis art. 229 k.c. nie reguluje co do zasady terminu przedawnienia roszczeń uzupełniających (art. 224 i 225 k.c.) ani roszczeń o rozliczenie nakładów (art. 226–227 k.c.). Pełni on natomiast istotną funkcję porządkującą, ujednolicającą i skracającą terminy oraz bieg terminów przedawnienia roszczeń uzupełniających między właścicielem rzeczy i jej bezumownym posiadaczem w razie wydania (zwrotu) rzeczy. Oznacza to, że niezależnie od ustalonego momentu powstania roszczeń i terminów ich wymagalności, w każdym przypadku – nawet odnośnie do roszczenia jeszcze niewymagalnego – w razie wydania rzeczy właścicielowi nastąpi ostateczne przedawnienie roszczeń wymienionych w art. 229 k.c.: roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, roszczenia o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy, a także roszczenia samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz – najpóźniej w ciągu roku od zwrotu rzeczy.

Dla zastosowania regulacji art. 229 § 1 k.c. (przewidującej znacznie skrócony termin przedawnienia w odniesieniu do terminów ogólnych – art. 118 k.c.) istotne pozostaje zatem spełnienie przesłanki „zwrotu lokalu”. Chodzi tu o stan ustania posiadania bezumownego przez osobę, która korzysta z lokalu, nie mając względem jego właściciela żadnego skutecznego prawa. Przepis art. 229 k.c. nie ma więc zastosowania, gdy albo nie doszło jeszcze do zwrotu rzeczy, albo w ogóle nie może do niego z różnych przyczyn dojść dlatego, że np. posiadacz utracił rzecz albo ta już nie istnieje⁵. Tak też, jak przyjmuje się zgodnie w orzecznictwie, komentowany



Fot. canva cottonbro z Pexels

przepis znajduje zastosowanie tylko w sytuacji, gdy nastąpił zwrot rzeczy i właściciel dochodzi roszczeń uzupełniających po ich odzyskaniu⁶.

Na tym tle w doktrynie⁷ wyraża się stanowisko, iż pod pojęciem „zwrotu rzeczy” rozumieć należy wszelkie formy odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy, a więc oddanie rzeczy przez posiadacza, wydobywanie rzeczy przez właściciela w wyniku procesu windykacyjnego czy też zawładnięcie rzeczą przez właściciela. Brak bliższego określenia w Kodeksie cywilnym pojęcia „zwrotu rzeczy” skutkuje zaś tym, że rozumie się go szeroko jako wszelkie ponowne znalezienie się rzeczy w posiadaniu właściciela, bez względu na to, w jaki sposób do takiego przemieszczenia rzeczy doszło – a więc wszelakie przypadki, w których właściciel odzyskuje władztwo nad rzeczą. Konkludując, właściciel powinien ponownie stać się posiadaczem rzeczy.

Może to nastąpić między innymi na skutek takiej sytuacji faktycznej lub prawnej, która usuwa brak tytułu i tym samym likwiduje stan bezprawności. Dla istnienia posiadania nie jest konieczne przy tym rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz sama możliwość takiego korzystania⁸. Przy czym, jak wyjaśnia się zgodnie w orzecznictwie, do odzyskania przez właściciela władania nieruchomością nie dochodzi jedynie przez fakt wyzbycia

się władztwa nad rzeczą przez posiadacza bezumownie. Z wykładni art. 229 § 1 k.c. nie wynika bowiem, aby wyłącznie tego rodzaju faktyczne zachowanie, nieuzewnętrznione w żaden sposób w relacji z właścicielem, korzystać mogło z waloru czynności wywołującej skutek zwrotu rzeczy⁹. Przepis art. 229 k.c. co do przesłanki „zwrotu rzeczy” nie opiera się zatem na jednostronnym oświadczeniu jednej ze stron, lecz wymaga zgodnych oświadczeń obu stron (po stronie posiadacza świadomości oddania władztwa nad rzeczą, a po stronie właściciela woli objęcia władztwa). Przyjęcie możliwości ustalenia faktu „zwrotu lokalu” od jednostronnej czynności jednej tylko ze stron, np. korzystającej bezumownie z nieruchomości, uzależniałoby bowiem aktualizację przesłanki, która wpływa na początek biegu terminu przedawnienia, od jednostronnej decyzji jednej ze stron. Wskazuje się zaś, że właściciel nieruchomości – z różnych przyczyn – może nie być wszakże zainteresowany fizycznym przejęciem rzeczy. Ze zwrotem lokalu w rozumieniu art. 229 § 1 k.c. będziemy jednak mieli do czynienia z pewnością w razie protokolarnego przekazania nieruchomości¹⁰.

Jak wynika z powyższego, nie każdy sposób zakończenia stanu posiadania bez podstawy prawnej jest równoznaczny ze zwrotem rzeczy. Gdy chodzi o zwrot kluczy do lokalu, konieczne jest jednocześnie jego opróżnienie i opuszczenie przez aktualnego, bezumownego posiadacza. Uznaje się przy tym, że samo zaofiarowanie zwrotu rzeczy (przy nieuzasadnionej odmowie jej przyjęcia) rodzi identyczne skutki, jak jej zwrot. Osoba korzystająca bezumownie z lokalu nie może więc ponosić odpowiedzialności za to, że właściciel bezpodstawnie odmówił przyjęcia nieruchomości. Stan taki może zachodzić na przykład od chwili, kiedy osoba korzystająca z lokalu chciała przekazać klucze, a w tym samym czasie nieruchomość została już opróżniona i osoba ta nie czerpała z niej już żadnych korzyści¹¹.

Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w rozważanej przez Sąd Najwyższy sprawie. Nie budziło wątpliwości – czego nie negowali nawet pozwani – że mimo wydania kluczy do lokalu bezpośrednio powodowi (a następnie – komornikowi sądowemu) w lokalu w dalszym ciągu zamieszkiwali pozwani, znajdowały się tam ich rzeczy. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że wydanie właścicielowi kluczy do lokalu mieszkalnego nie przenosi z powrotem na niego władztwa nad nieruchomością, gdyż wydanie kluczy nie oznacza, iż właściciel może swobodnie dysponować nieruchomością, do której posiada tytuł prawny. Za zwrot zajmowanego lokalu mieszkalnego należy uznać jedynie zwolnienie tego lokalu, gdyż w taki sposób właściciel może ponownie stać się posiadaczem nieruchomości¹².

Przepis art. 229 k.c. nie mógł zatem stanowić podstawy rozstrzygnięcia w omówionej sprawie na korzyść pozwanej matki i jej synów.

Przypisy końcowe

- 1 T.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.; dalej: k.c.
- 2 T.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 725 ze zm.
- 3 Por. wyrok SN z 18 marca 2025 r., sygn. akt II CSKP 1852/22.
- 4 Por. W. Borysiak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 33, Warszawa 2024.
- 5 Por. wyrok SA w Krakowie z 30 marca 2016 r., sygn. akt I ACA 1811/15.
- 6 Por. wyrok SN z 23 stycznia 2007 r., sygn. akt III CSK 278/06.
- 7 Por. J. Ignatowicz, [w:] Resich (red.), *Komentarz*, t. I, Warszawa 1972, s. 611–612; S. Rudnicki, *Komentarz. Prawa rzeczowe*, 2011, s. 323–324.
- 8 Por. wyrok SN z 3 marca 1966 r., sygn. akt III CR 108/66 z glosą A. Kunickiego; wyrok SN z 16 czerwca 1972 r., sygn. akt III CRN 121/72; wyrok SN z 26 marca 1998 r., sygn. akt I CKN 590/97.
- 9 Por. wyrok SN z 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 22/11; wyrok SN z 28 marca 2014 r., sygn. akt III CNP 18/13.
- 10 Por. wyrok SA w Łodzi z 28 lipca 2016 r., sygn. akt I ACA 121/16.
- 11 Por. wyrok SN z 6 lutego 2015 r., sygn. akt II CSK 359/14.
- 12 Por. wyrok SA w Białymstoku z 20 sierpnia 2021 r., sygn. akt I ACA 129/20.

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Ograniczenia egzekucji sądowej w ochronie zdrowia

Michał Białkowski



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Przymusowa restrukturyzacja Getin Noble Bank SA z błędami

Glosa do wyroku Wojewódzkiego
Sądu Administracyjnego
w Warszawie z 29 stycznia 2025 r.
Część I



DR GRZEGORZ KAMIŃSKI

Radca prawny,
adiunkt w Akademii Nauk
Stosowanych Angelusa
Silesiusa w Wałbrzychu

Wprowadzenie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu na rozprawie 29 stycznia 2025 r. sprawy ze skargi R. na decyzję Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (dalej: BFG, Fundusz, organ) z 29 września 2022 r. (nr DPR.720.6.2021.256) w przedmiocie przymusowej restrukturyzacji:

- 1) stwierdził wydanie zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa,

- 2) zasądził od Bankowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz R. kwotę 697,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego¹.

Opis stanu faktycznego

Decyzją z 22 grudnia 2021 r. Komisja Nadzoru Finansowego (dalej: KNF, Komisja), z dniem 27 grudnia 2021 r., ustanowiła w Getin Noble Bank SA z siedzibą w Warszawie (dalej: Bank) kuratora. Celem tej decyzji była poprawa sytuacji finansowej Banku, który prowadził działalność z naruszeniem przepisów prawa oraz stwarzał zagrożenie dla interesów posiadaczy rachunków bankowych. Podstawą ustanowienia kuratora było niespełnianie przez Bank minimalnych wymogów, o których mowa w art. 92 rozporządzenia (UE)



nr 575/2013. Komisja określiła następujący zakres zadań kuratora:

- 1) monitorowanie działań podejmowanych przez organy Banku w celu:
 - a) przywrócenia współczynników kapitałowych do poziomów spełniających wymogi regulacyjne;
 - b) odbudowania przez Bank trwałej rentowności;
 - c) poprawy jakości aktywów;
 - d) zapewnienia efektywności wdrażanego planu naprawy Banku lub jego aktualizacji, w przypadku zatwierdzenia ich przez KNF,
- 2) składanie KNF w formie pisemnej miesięcznych sprawozdań ze swojej działalności zawierających ocenę sytuacji finansowej Banku wraz ze wskazaniem i oceną potencjalnego ryzyka oraz stanu sporządzenia planu naprawy lub jego aktualizacji i realizacji przez zarząd Banku określonych w nim działań naprawczych,
- 3) uczestnictwo we wszystkich posiedzeniach organów Banku oraz posiedzeniach komitetu audytu Banku,
- 4) przedstawianie informacji na temat bieżącej sytuacji Banku na posiedzeniach Komisji oraz udzielanie informacji na ten temat na każde żądanie Komisji,
- 5) wykonywanie wszelkich uprawnień kuratora wynikających z przepisów prawa,
- 6) przestrzeganie zasad ochrony informacji oraz tajemnic ustawowo chronionych, z którymi kurator zapoznał się w trakcie wykonywania powierzonych funkcji, w tym w szczególności tajemnicy zawodowej, o której mowa w art. 10a Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe² oraz tajemnicy bankowej. Komisja powiedziała pełnienie funkcji kuratora Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu. Podstawę prawną decyzji KNF stanowiły między innymi przepisy art. 144 ust. 1 i 1a prawa bankowego.



Pismem z 18 sierpnia 2022 r. KNF poinformowała o zagrożeniu upadłością Banku i braku przesłanek wskazujących na to, że możliwe do podjęcia działania nadzorcze lub działania Banku pozwolą we właściwym czasie usunąć to zagrożenie.

Równoległe z działaniami nadzorczymi prowadzonymi przez Komisję Nadzoru Finansowego, Fundusz podjął kroki przygotowawcze do ewentualnej przymusowej restrukturyzacji Banku w przypadku dalszego pogorszenia jego sytuacji. Działania te obejmowały: poszukiwanie podmiotu zainteresowanego przejęciem Banku, wystąpienie do Banku o przekazanie informacji niezbędnych do realizacji zadań Funduszu, a także rozpoczęcie procedury wyboru podmiotu do oszacowania wartości aktywów i pasywów Banku. Następnie, działając jako organ do spraw restrukturyzacji i uprządkowanej likwidacji, Fundusz wszczął postępowanie w przedmiocie podjęcia decyzji: o wszczęciu przymusowej restrukturyzacji wobec Banku (uchwała zarządu z 14 marca 2022 r. nr 52/DPR/2022) oraz o umorzeniu

lub konwersji instrumentów kapitałowych lub zobowiązań kwalifikowanych wobec Banku, o powołaniu administratora wobec Banku, o zastosowaniu instrumentów przymusowej restrukturyzacji wobec Banku (uchwały zarządu z 30 sierpnia 2022 r. nr 323/DPR/2022, nr 324/DPR/2022 i 325/DPR/2022).

Po uzyskaniu opinii KNE, zgody Ministra Finansów i opinii Rady, decyzją z 29 września 2022 r. Fundusz wszczął przymusową restrukturyzację. Umorzył – według stanu na koniec dnia wszczęcia przymusowej restrukturyzacji – enumeratywnie wskazane instrumenty kapitałowe, wyemitowane przez Bank wraz z należnymi odsetkami (akcje i obligacje). Zastosował wobec Banku instrument przymusowej restrukturyzacji w formie instytucji pomostowej w ten sposób, że do instytucji pomostowej z dniem 3 października 2022 r. przeniesiono wskazane w decyzji składniki majątkowe z jednoczesnym enumeratywnym wskazaniem wyjątków, między innymi praw majątkowych wynikających z czynności faktycznych, prawnych lub czynów niedozwolonych dotyczących umów kredytów i pożyczek denominowanych we franku szwajcarskim lub indeksowanych jego kursem, oraz roszczeń wynikających z tych praw majątkowych, w tym objętych postępowaniami cywilnymi, administracyjnymi, niezależnie od daty ich podniesienia. W podmiocie restrukturyzacji ustanowiono administratora, określając szczegółowo jego uprawnienia oraz zobowiązania wobec Funduszu (dalej: Decyzja).

Adresatami Decyzji byli: Getin Noble Bank SA z siedzibą w Warszawie oraz TD (dalej: Administrator).

Rada Nadzorcza, korzystając z przysługującego jej w tym zakresie prawa, wniosła skargę na Decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dalej: Sąd). Sprawa sądowoadministracyjna zainicjowana tą skargą otrzymała sygnaturę VI SA/

/Wa 2964/22. Skargi wniosły również inne podmioty, w tym osoby będące właścicielami umorzonych akcji lub obligacji wyemitowanych przez Bank, wierzyciele oraz strony zawartych z nim umów kredytów i pożyczek denominowanych w walucie obcej lub indeksowanych kursem waluty obcej. Zauważyć należy, iż do Sądu wpłynęło ponad 7 tys. skarg na Decyzję. Taki stan rzeczy jest wynikiem przyjęcia przez krajowego ustawodawcę regulacji prawnej nadającej uprawnienie do wniesienia skargi do sądu administracyjnego każdemu, kogo interes prawny został naruszony Decyzją. Skarżący żądają stwierdzenia, że ta została wydana z naruszeniem prawa, albowiem pozwoli im to na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przed sądami powszechnymi w drodze powództwa cywilnego. Zarzuty obejmowały naruszenie zarówno prawa materialnego, jak i przepisów postępowania o istotnym wpływie na wynik sprawy. Koncentrowały się one zasadniczo wokół następujących kwestii:

- 1) braku niezależności organu stosującego prawo z uwagi na: kumulację funkcji w odniesieniu do Banku jako organu stosującego prawo oraz jednocze-

”
SKARŻĄCY ŻĄDAJĄ
STWIERDZENIA, ŻE DECYZJĘ
WYDANO Z NARUSZENIEM
PRAWA, ALBOWIEM POZWOLI IM
TO NA DOCHODZENIE ROSZCZEŃ
ODSZKODOWAWCZYCH PRZED
SĄDAMI POWSZECHNYMI
W DRODZE POWÓDZTWA
CYWILNEGO.

śnie kuratora; wadliwą implementację dyrektywy 2014/59/UE, to jest niezapewnienie wynikających z niej gwarancji proceduralnych; brak wyraźnego oddzielenia i operacyjnej niezależności funkcji nadzorczych, funkcji gwaranta depozytów i funkcji związanych z restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją; konflikt interesów stanowiący przeszkodę do pełnienia funkcji organu przymusowej restrukturyzacji,

- 2) wadliwości raportów z oszacowań sporządzonych na potrzeby przymusowej restrukturyzacji oraz ich oceny, w szczególności w zakresie dotyczącym rezerwy na kredyty denominowane do CHF oraz analizy dotyczącej scenariusza likwidacyjnego,
- 3) oceny spełnienia drugiej przesłanki wszczęcia przymusowej restrukturyzacji, w tym wadliwości stanowiska organu o braku możliwości usunięcia zagrożenia upadłością Banku oraz podwyższenia wagi ryzyka dla kredytów w CHF,
- 4) oceny spełnienia trzeciej przesłanki przymusowej restrukturyzacji, to jest interesu publicznego, między innymi: błędnej analizy udziału Banku w rynku oraz identyfikacji funkcji krytycznej, błędnej analizy zagrożenia dla stabilności finansowej i zaufania do sektora finansowego, interpretacji przesłanki ograniczenia zaangażowania funduszy publicznych, wadliwej oceny wpływu wybranego scenariusza przymusowej restrukturyzacji na sytuację kredytobiorców walutowych, nieproporcjonalności wdrożenia resolution w stosunku do zidentyfikowanych celów przymusowej restrukturyzacji,
- 5) sposobu finansowania przymusowej restrukturyzacji, w tym: legalności jej finansowania z udziałem środków systemu ochrony banków komercyjnych, naruszenia przepisów o pokrywaniu strat podmiotu w restrukturyzacji, naruszenia zasad finansowa-



Fot. canva 89Stocker

nia strat podmiotu w restrukturyzacji, ustalenia preferencyjnych zasad funkcjonowania instytucji pomostowej, nadzwyczajnego wsparcia ze środków publicznych.

Rada Nadzorcza zarzuciła Organowi:

- 1) naruszenie krajowych przepisów proceduralnych, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Mianowicie:
 - a) raportu z 24 września 2022 r., którego konkluzje o rzekomej abuzywności klauzul indeksacyjnych w umowach kredytów walutowych są zdaniem Rady sprzeczne z charakterem tych klauzul oraz orzeczeniami wydanymi na podstawie takich umów, o czym organ musiał wiedzieć, ponieważ znał dokumenty Banku jako organ przymuso-



wej restrukturyzacji i jego kurator, oraz polegające na braku wyjaśnienia w uzasadnieniu Decyzji rozbieżności pomiędzy kwotą rezerwy na kredyty walutowe zawiązanej w tym oszacowaniu a skonsolidowanym sprawozdaniem finansowym Banku na dzień 31 marca 2022 r., którego kurator Banku nie kwestionował;

- b) raportu z 24 września 2022 r., którego konkluzje w zakresie czasu trwania potencjalnego postępowania upadłościowego Banku są zdaniem Rady wewnętrznie sprzeczne, to jest w jednym miejscu oszacowania czas ten jest oceniany na 20 lat, a w innym – na około pięć (w scenariuszu optymistycznym) do sześciu (w scenariuszu pesymistycznym), i na braku wyjaśnienia wskazanych rozbieżności w uzasadnieniu Decyzji,

- 2) naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy:
 - a) art. 3 ust. 3 dyrektywy 2014/59/UE, polegające na prowadzeniu i rozstrzygnięciu postępowania administracyjnego w przedmiocie wszczęcia przymusowej restrukturyzacji w warunkach niedopuszczalnego konfliktu interesów po stronie organu, wynikającego z jednoczesnego pełnienia przez jeden podmiot funkcji kuratora Banku i organu przymusowej restrukturyzacji, co doprowadziło do wykreowania przez organ przesłanki wszczęcia przymusowej restrukturyzacji;
 - b) art. 3 ust. 3 dyrektywy 2014/59/UE poprzez uznanie, że stan, w którym podmiot prowadzi i rozstrzyga postępowanie administracyjne w przedmiocie wszczęcia przymusowej restrukturyzacji w warunkach niedopuszczalnego konfliktu interesów po stronie organu, wynikającego z jednoczesnego pełnienia przez niego funkcji instytucji gwarantującej depozyty bankowe i organu przymusowej restrukturyzacji, które to funkcje nie są od siebie oddzielone, jest dopuszczalny w świetle wyżej wymienionego przepisu dyrektywy, mimo że taka sytuacja wypełniała znamiona rażącego naruszenia gwarancji proceduralnej niezależności organu zawartej w dyrektywie 2014/59/UE i doprowadziła do wykreowania przez organ przesłanki wszczęcia przymusowej restrukturyzacji;
 - c) art. 101 ust. 7 pkt 2 Ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji³ przez wydanie decyzji o wszczęciu przymusowej restrukturyzacji Banku podyktowanej spełnieniem przesłanki braku

możliwości uchylecia zagrożenia upadłością Banku, w sytuacji gdy w ten sposób państwo odnosi korzyści z własnego bezprawnego działania, zatem wbrew zasadzie *ex iniuria non oritur ius*, które to działanie polegało na wprowadzeniu dodatkowych wymogów kapitałowych Banku wbrew obiektywnym potrzebom regulacyjnym i wbrew przepisowi art. 124 ust. 2 rozporządzenia (UE) 575/2013 oraz na wywołaniu wśród klientów Banku paniki bankowej, która skutkowała znacznym odpływem depozytów z Banku i utratą zaufania rynku do Banku;

- d) art. 66 pkt 1 i 3 w związku z art. 2 pkt 17 ustawy o BFG poprzez ich błędną wykładnię i błędne zastosowanie, skutkujące ustaleniem, że Bank spełnia funkcje krytyczne, w sytuacji występuje jako depozytariusz co do kwot przekraczających 80 mln zł wobec zaledwie dwóch jednostek samorządu terytorialnego i są to kwoty, których utrata przez te jednostki samorządu terytorialnego nie może zagrozić stabilności finansowej państwa, jak również poprzez brak analizy rzeczywistego poziomu depozytów jednostek samorządu terytorialnego w Banku w okresie bezpośrednio poprzedzającym wydanie Decyzji;
- e) art. 66 pkt 1 ustawy poprzez jego błędną wykładnię polegającą na pominięciu przy ustalaniu przesłanki interesu publicznego odzysku w postępowaniu upadłościowym, który to odzysk według Oszacowania 2. pozwalałby na pokrycie 100% kosztów postępowania upadłościowego oraz zwrot 100% roszczenia regresowego z tytułu wypłaty środków gwarantowanych, w tym ewentualnego finansowania zwrotnego zaciągniętego w tym celu ze środków państwowych lub prywatnych;

- f) art. 66 pkt 2 ustawy o BFG poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynika, że scenariusz przymusowej restrukturyzacji w porównaniu z likwidacją w formie upadłości nie jest korzystniejszy z punktu widzenia ograniczenia wykorzystania funduszy publicznych, ponieważ nie ma konieczności ich angażowania w żadnym z tych scenariuszy;
- g) art. 66 pkt 1 ustawy o BFG w związku z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.UUE.L.1993.95.29) w odniesieniu do regulacji z art. 101 ust. 10 ustawy o BFG poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie analizy wpływu potencjalnej przymusowej restrukturyza-



Fot. canva Vanessa Garcia z Pexels

cji Banku na sytuację kredytobiorców walutowych w kontekście celu, jakim jest ochrona zaufania do sektora finansowego, oraz przez zaniechanie analizy proporcjonalności wdrożenia resolution w stosunku do celów przymusowej restrukturyzacji, w sytuacji, gdy wszczęcie przymusowej restrukturyzacji Banku uniemożliwia wstrzymanie wykonywania potencjalnie nieważnych umów kredytowych – co petryfikuje zawartą w tych umowach nierównowagę stron; oraz nadpłaty kredytów walutowych ponad ich kapitał wyrażony w złotych, dokonane na podstawie unieważnionych umów kredytowych, nie będą podlegały odzyskaniu z masy upadłości Banku, a tym samym będą przeznaczane na sfinansowanie procesu przymusowej restrukturyzacji, w sytuacji gdy akcjonariusze instytucji pomostowej, która przejęła „zdrowe” aktywa Getin Bank SA [dalej: (...)], odniosą korzyści ze sprzedaży akcji w instytucji pomostowej;

- h) art. 130b ust. 1 i 2 oraz art. 130j ust. 1, 2, 5 oraz 6 prawa bankowego poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dopuszczają one przyznanie bezzwrotnej dotacji (...), jako podmiotowi, który nie jest ani uczestnikiem (...), ani przejmującym bank, ani organem przymusowej restrukturyzacji, i uznanie tej dotacji za dopuszczalny element finansowania przymusowej restrukturyzacji (...);
- i) art. 274 w związku z art. 70 ust. 2b ustawy o BFG poprzez ich błędne zastosowanie polegające na wykorzystaniu do pokrycia straty Banku z funduszy pozostających w dyspozycji (...) w sytuacji, gdy zdaniem Rady nie było do tego podstaw z uwagi na to, że w aktywach

(...) nigdy nie znalazła się wierzytelność wobec (...), ponieważ czynność prawna kreująca taką wierzytelność była pozorna, to jest ukrywała bezzwrotne finansowanie udzielone faktycznie instytucji pomostowej, a nie (...).



W ODPOWIEDZIACH NA SKARGI BFG PODTRZYMAŁ STANOWISKO PRZEDSTAWIONE W ZASKARŻONEJ DECYZJI, ODNIÓSŁ SIĘ DO ZARZUTÓW I WNIOSEKÓW POWOŁANYCH W SKARGACH, UZNAJĄC JE ZA NIEZASADNE ORAZ WNIÓSŁ O ODDALENIE SKARG.

W części skarg sformułowane zostały wnioski o skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej także: TSUE, Trybunał) pytań prejudycjalnych dotyczących interpretacji art. 3 ust. 3 dyrektywy 2014/59/UE, skutków braku wydzielienia i zapewnienia organizacyjnej niezależności oraz uniknięcia konfliktu interesów pomiędzy funkcjami nadzoru lub innymi funkcjami a funkcjami organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji. Zdaniem skarżących powołany przepis wyklucza pełnienie funkcji organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji przez organ będący w czasie postępowania w przedmiocie wszczęcia przymusowej restrukturyzacji oraz w chwili wydania decyzji o jej wszczęciu kuratorem podmiotu restrukturyzowanego oraz gwarantem depozytów, a tym samym podejmowaniu decyzji w ramach

wskazanych funkcji przez te same osoby, pełniące funkcje kierownicze w organie.

W odpowiedziach na skargi BFG podtrzymał stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji, odniósł się do zarzutów i wniosków powołanych w skargach, uznając je za niezasadne, oraz wniósł o oddalenie skarg. Wskazał między innymi, że kurator banku nie pełni funkcji nadzoru do celów rozporządzenia (UE) nr 575/2013 i dyrektywy 2013/36/UE, nie występuje konflikt interesów pomiędzy funkcjami kuratora Banku oraz gwaranta depozytów bankowych a funkcjami organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji. Organ ponadto oświadczył, że wprowadził rozwiązania organizacyjne i strukturalne, które służyły stworzeniu gwarancji operacyjnej niezależności i uniknięcia konfliktu interesów między realizacją funkcji ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji a realizacją innych funkcji, w tym także wykonywaniem funkcji nadzorczych (nie wskazał jakie konkretnie).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 stycznia 2023 r. spraw ze skarg na decyzję Bankowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 29 września 2022 r. nr DPR.720.6.2021.256 w przedmiocie przymusowej restrukturyzacji postanowił na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej

(wersja skonsolidowana z 2012 r. – Dz.Urz. UE z dnia 26 października 2012 r. Nr C 326 s. 1 i nast.) skierować do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej następujące pytania prejudycjalne:

- 1) Czy art. 85 ust. 2 i 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiającej ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz zmieniającej dyrektywę Rady 82/891/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/24/WE, 2002/47/WE, 2004/25/WE, 2005/56/WE, 2007/36/WE, 2011/35/UE, 2012/30/UE i 2013/36/EU oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 648/2012 (Dz.UU-E.L.2014.173.190 z późn. zm.) w związku z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.UU-E.C.2007.303.1) i art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) należy interpretować w ten sposób, że w przypadku wniesienia przez radę nadzorczą podmiotu w restrukturyzacji skargi do krajowego sądu administracyjnego na decyzję w przedmiocie przymusowej restrukturyzacji, skuteczny środek ochrony prawnej uznaje się za zapewniony także osobom, które w zaskarżeniu tej decyzji upatrują ochrony swojego interesu prawnego, w sytuacji gdy sąd dokonując kontroli zaskarżonej decyzji nie jest związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną, a prawomocny wyrok, wydany w wyniku rozpoznania tej skargi jest skuteczny *erga omnes* i gdy możliwość uzyskania przez te osoby ochrony ich interesu prawnego nie jest uzależniona od odrębnego wniesienia przez nie skargi do sądu administracyjnego na powyższą decyzję?



Fot. adobe stock



- 2) Czy art. 85 ust. 3 dyrektywy 2014/59/UE wprowadzający wymóg sprawnej kontroli sądowej oraz art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej i akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, stanowiące o skutecznej ochronie prawnej, należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie zastosowaniu przepisu proceduralnego państwa członkowskiego, który zobowiązuje krajowy sąd administracyjny do łącznego rozpoznania wszystkich skarg, jakie zostały wniesione do tego sądu na decyzję organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, w sytuacji gdy zastosowanie tego przepisu wraz z innymi wymogami krajowej procedury sądownoadministracyjnej powoduje, że z uwagi na znaczną ilość takich skarg wydanie wyroku w sprawie może okazać się nadmiernie utrudnione o ile w ogóle możliwe w rozsądnym terminie?
- 3) Czy art. 3 ust. 3 dyrektywy 2014/59/UE należy interpretować w ten sposób, że pozwala on państwu

członkowskiemu na niedokonywanie strukturalnego oddzielenia – dla zagwarantowania operacyjnej niezależności i uniknięcia konfliktu interesów – funkcji organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji od innych funkcji tego organu jako ustawowego gwaranta depozytów bankowych lub kuratora banku (tymczasowego administratora) ustanowionego na podstawie decyzji krajowego organu właściwego dla nadzoru do celów rozporządzenia (UE) nr 575/2013 i dyrektywy 2013/36/UE?

- 4) Czy dyrektywę 2014/59/UE należy interpretować w ten sposób, że w przypadku uchybienia przez państwo członkowskie obowiązowi ustanowienia odpowiednich uzgodnień strukturalnych dla zagwarantowania operacyjnej niezależności i uniknięcia konfliktu interesów pomiędzy funkcjami nadzoru na mocy rozporządzenia (UE) nr 575/2013 i dyrektywy 2013/36/UE lub innymi funkcjami odpowiedniego organu a funkcjami organu ds. restrukturyzacji

i uporządkowanej likwidacji, warunek operacyjnej niezależności i uniknięcia konfliktu interesów może być uznany za spełniony, jeśli krajowy sąd administracyjny kontrolujący decyzję w przedmiocie przymusowej restrukturyzacji uzna, że zastosowane inne rozwiązania organizacyjne i działania faktyczne organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, były wystarczające dla osiągnięcia tego skutku?

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 12 grudnia 2024 r., C-118/23⁴, orzekł, co następuje:

- 1) Artykuł 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że: stoi on na przeszkodzie stosowaniu krajowego przepisu proceduralnego nakładającego na sąd właściwy do rozpoznania skarg na decyzję krajowego organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji o przyjęciu środka w zakresie zarządzania kryzysowego obowiązek połączenia wszystkich wniesionych do niego skarg na tę decyzję, jeżeli stosowanie tego przepisu jest sprzeczne z prawem do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie.
- 2) Artykuł 85 ust. 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z 15 maja 2014 r. ustanawiającej ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz zmieniającej dyrektywę Rady 82/891/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/24/WE, 2002/47/WE, 2004/25/WE, 2005/56/WE, 2007/36/WE, 2011/35/UE, 2012/30/UE i 2013/36/UE oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 648/2012, zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/879 z dnia 20 maja 2019 r., w związku z art. 47



Fot. canva tomazi

Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że: w sytuacji gdy do sądu krajowego wniesiono większą liczbę skarg na decyzję krajowego organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji o przyjęciu środka w zakresie zarządzania kryzysowego, z których jedna została wniesiona przez organ instytucji objętej procedurą restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, oddalenie tylko tej jednej skargi jako bezzasadnej nie pozwala uznać, że zapewniono przestrzeganie prawa do skutecznego środka prawnego w odniesieniu do każdej innej osoby, której ta decyzja dotyczy i która również wniosła na nią skargę, podnosząc zarzuty, które nie zostały uwzględnione w wydanym wyroku i które w każdym razie nie były przedmiotem kontradiktoryjnej debaty pozwalającej tej osobie na przedstawienie swojej sprawy.

- 3) Artykuł 3 ust. 3 dyrektywy 2014/59, zmienionej dyrektywą 2019/879, należy interpretować w ten sposób, że: przepis ten ma zastosowanie w sytuacji, gdy krajowy organ ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji pełni również funkcje tymczasowego administratora w rozumieniu art. 29 tej dyrektywy, ze zmianami, lub funkcje gwaranta depozytów w rozumieniu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/49/UE z 16 kwietnia 2014 r.

w sprawie systemów gwarancji depozytów, w związku z czym nakłada on obowiązek przyjęcia uzgodnień strukturalnych w celu zapewnienia niezależności operacyjnej tego organu i uniknięcia konfliktu interesów w odniesieniu do tych funkcji.

- 4) Artykuł 3 ust. 3 dyrektywy 2014/59, zmienionej dyrektywą 2019/879, należy interpretować w ten sposób, że: w sytuacji gdy krajowy organ ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji pełni również „funkcje nadzoru” lub „inne funkcje” w rozumieniu tego postanowienia oraz w braku wewnętrznych przepisów na piśmie mających na celu zapewnienie niezależności operacyjnej tego organu i zapobieganie konfliktom interesów między jego funkcjami w zakresie restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji a innymi funkcjami, przestrzeganie tych wymogów może jednak wynikać z wprowadzenia w tym celu wystarczających środków organizacyjnych i innych środków. Wspomniany przepis nie oznacza jednak ani tego, że decyzje dotyczące funkcji w zakresie restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz te dotyczące innych funkcji wspomnianego organu muszą być podejmowane przez różne jednostki decyzyjne, ani tego, że wewnętrzne działy tego samego organu nie mogą świadczyć usług wsparcia zarówno pracownikom przydzielonym do pełnienia funkcji w zakresie restrukturyzacji oraz uporządkowanej likwidacji, jak i pracownikom przydzielonym do pełnienia innych funkcji, bez uszczerbku dla przepisów dotyczących tajemnicy zawodowej. Jeżeli istnieją przewidziane w tym postanowieniu przepisy wewnętrzne na piśmie, brak ich publikacji nie powoduje automatycznie nieważności decyzji podjętych przez organ ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, lecz oznacza w stosownej sytuacji w przypadku od-

wołania od decyzji tego organu, że do tego organu należy wykazanie, iż przepisy te były przestrzegane, w związku z czym decyzja ta została podjęta wyłącznie w celu osiągnięcia jednego lub kilku celów restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 29 stycznia 2025 r., VI SA/Wa 2964/22:

- 1) stwierdził, że zaskarżona Decyzja została wydana z naruszeniem prawa,
- 2) zasądził od Bankowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz R. kwotę 697,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.



ZAPLANOWANIE PRZYMUSOWEJ RESTRUKTURYZACJI JEST ZASADNICZYM ŚRODKIEM DLA SKUTECZNEGO I EFEKTYWNEGO PRZEPROWADZENIA POSTĘPOWANIA.

Przymusowa restrukturyzacja

Rozdział 3 działu III ustawy o BFG implementuje regulacje wynikające z sekcji 3 rozdziału I oraz rozdziału II w tytule II dyrektywy BRR (dyrektywa 2014/59/UE), nakładając na Fundusz wymóg opracowania, oceny wykonalności i aktualizacji planów przymusowej restrukturyzacji oraz określając zasady postępowania w przypadku stwierdzenia istotnych przeszkód dla realizacji postępowania przymusowej restrukturyzacji, w tym wydawania przez Fundusz zaleceń do ich usunięcia. Jak wskazuje się w piśmiennictwie⁵, z uwagi na krótki czas trwania postępowania przymusowej restrukturyzacji,

jego skuteczność zależy od właściwego przygotowania działań realizujących skutecznie cele postępowania, w tym także wcześniejszych działań, które usuną lub ograniczą przeszkody w ich realizacji. Zaplanowanie przymusowej restrukturyzacji jest zasadniczym środkiem dla skutecznego i efektywnego przeprowadzenia postępowania. Z tego powodu dyrektywa BRR nakłada na organy przymusowej restrukturyzacji obowiązek opracowania planów dla podmiotów objętych zakresem obowiązującej regulacji. Tworząc plan, Fundusz dokonuje analizy skutków zastosowania poszczególnych instrumentów oraz uprawnień nadawanych ustawą i wybiera je, kierując się kryterium skuteczności w realizacji celów postępowania przymusowej restrukturyzacji w okolicznościach konkretnego przypadku, a w następnej kolejności stosuje kryterium efektywności kosztowej. Istotą prowadzenia postępowania przymusowej restrukturyzacji jest zapewnienie kontynuacji i realizacji tzw. funkcji krytycznych, czyli czynności wykonywanych na rzecz podmiotów trzecich, których zaprzestanie świadczenia prowadziłoby do zakłócenia w podaży usług o krytycznym znaczeniu dla funkcjonowania sfery realnej gospodarki oraz stabilności finansowej. Do funkcji tych zalicza się w szczególności:

- 1) funkcję płatniczą,
- 2) dostęp do kredytów,

- 3) dostęp do środków zgromadzonych na rachunkach (depozytach)⁶.

P. Zimmerman przyjmuje, że osiągnięcie celu zapewnienia funkcji krytycznych determinuje cztery pozostałe cele, jakimi są: utrzymanie stabilności finansowej, ograniczenie zaangażowania funduszy publicznych, ochrona deponentów i inwestorów oraz ochrona środków powierzonych podmiotowi przez jego klientów. „Zastosowanie instrumentów przymusowej restrukturyzacji, między innymi poprzez transfer działalności do zdrowego podmiotu lub instytucji pomostowej, pozwala na zapewnienie deponentom, jak również innym klientom podmiotu, dostępu nie tylko do środków zgromadzonych na rachunkach oraz kredytów, ale także innych produktów i usług, w tym determinujących realizację funkcji płatniczej. Należy przy tym zauważyć, że w ramach przymusowej restrukturyzacji nie dochodzi do ziszczenia przesłanki koniecznej do wypłaty środków gwarantowanych, co przeciętnie wymaga zaangażowania większych środków niż zapewnienie finansowania postępowania przymusowej restrukturyzacji. Wskazana wyżej zależność przekłada się wprost na ograniczenie ryzyka konieczności zaangażowania środków publicznych. Mimo że BFG ma do dyspozycji zasoby zgromadzone *ex ante* na realizację wypłaty środków gwarantowanych, to w przypadku zawieszenia działalności i wystąpienia do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dużego podmiotu koszt realizacji wypłaty środków gwarantowanych mógłby przekroczyć wartość tych funduszy”⁷.

W wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 4 grudnia 2020 r., VI SA/Wa 317/20, przyjęto, że w świetle postanowień art. 67 ust. 1 pkt 1–3 ustawy o BFG realizacja określonych w art. 66 tej ustawy celów restrukturyzacji odbywać się ma z wykorzystaniem kilku rodzajów mechanizmów. Ich dobór



Fot. canva kanchanachitkhamma

Fot. canva superhmo



nie może być przypadkowy, bo – jak wynika z lektury przepisów ustawy – przyjęto w niej pewną gradację środków. W tym miejscu zaznaczyć należy, że ustawodawca krajowy posługuje się pojęciem przymusowej restrukturyzacji w dwóch znaczeniach: ogólnym, obejmującym wszystkie mechanizmy służące realizacji wspomnianych celów (restrukturyzacja *sensu largo*), oraz ścisłym, odnoszącym się jedynie do procedury wszczęcia i prowadzenia restrukturyzacji (restrukturyzacja *sensu stricto*), będącej tylko jednym spośród narzędzi restrukturyzacji w pierwszym znaczeniu, a zmierzającej do likwidacji bądź przejęcia podmiotu w restrukturyzacji. Prowadzenie przymusowej restrukturyzacji *sensu stricto* jawi się jako nie tylko najbardziej dotkliwy, ale i ostateczny, a zarazem subsydiarny środek. Wchodzi bowiem w grę wówczas, gdy nie zostały spełnione przesłanki do zastosowania innych mechanizmów służących zapewnieniu stabilności finansowej i realizacji pozostałych celów przymusowej restrukturyzacji *sensu largo* (tj. umorzenia bądź konwersji instrumentów finansowych bez prowadzenia restrukturyzacji

sensu stricto), przede wszystkim zapewnienia kontynuacji realizowanych przez podmiot funkcji krytycznych (art. 66 pkt 3 ustawy o BFG). W myśl art. 67 ust. 1 pkt 1–3 ustawy o BFG restrukturyzacja *sensu largo* może bowiem polegać na:

- 1) opracowaniu planów przymusowej restrukturyzacji i grupowych planów przymusowej restrukturyzacji, w tym określanie minimalnego poziomu funduszy własnych i zobowiązań podlegających umorzeniu lub konwersji,
- 2) umorzeniu lub konwersji instrumentów kapitałowych,
- 3) prowadzeniu przymusowej restrukturyzacji.

Ta ostatnia możliwość otwiera się w każdym przypadku, gdy spełnione są przesłanki do uruchomienia restrukturyzacji *sensu largo* i brak jest podstaw do samodzielnego umorzenia lub konwersji instrumentów kapitałowych. Zgodnie z art. 70 ust. 2 pkt 1–2 i ust. 3 ustawy o BFG podmiot nie spełnia warunków kontynuowania działalności, jeżeli łącznie jest on zagrożony upadłością w rozumieniu art. 101 ust. 3 tej ustawy i brak jest przesłanek wskazujących, że możliwe działania nadzorcze lub działania podmiotu pozwolą we właściwym czasie usunąć to ryzyko.

Zagrożenie upadłością w rozumieniu ostatniego z wymienionych przepisów następuje wówczas, gdy wystąpi co najmniej jedna z czterech kategorii okoliczności:

- 1) przesłanki uznania, że podmiot nie będzie spełniał warunków prowadzenia działalności w stopniu uzasadniającym uchylenie albo cofnięcie zezwolenia na utworzenie banku albo prowadzenie działalności maklerskiej przez firmę inwestycyjną,
- 2) aktywa podmiotu nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań albo występują przesłanki uznania, że aktywa podmiotu nie wystarczą na zaspokojenie jego zobowiązań,



BEZ WĄTPIENIA OBSŁUGIWANIE PRZEZ BANK PODMIOTÓW PUBLICZNYCH, W TYM JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO, WYPEŁNIA PRZESŁANKĘ INTERESU PUBLICZNEGO.

- 3) podmiot nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań albo występują przesłanki uznania, że nie będzie ich regulował,
- 4) kontynuacja działalności podmiotu wymaga zaangażowania nadzwyczajnych środków publicznych.

W analogiczny sposób przesłanki zagrożenia upadłością ujmują art. 32 ust. 4 dyrektywy nr 2014/59/UE⁸.

W orzecznictwie podnosi się także, że przymusowa restrukturyzacja ma realizować konkretne cele, a więc prowadzić do utrzymania stabilności finansowej, w szczególności przez ochronę zaufania do sektora finansowego, zapewnienie dyscypliny rynkowej, ograniczenie zaangażowania funduszy publicznych wobec sektora finansowego, zapewnienie kontynuacji realizowanych przez podmiot funkcji krytycznych, ochronę depozytów i inwestorów objętych systemem rekompensat i ochronę środków powierzonych podmiotowi przez klientów. Wobec powyższego Fundusz musi wdrożyć taką procedurę, jeżeli wskazane wartości mogą być zagrożone. „Dlatego należy zgodzić się z sądem I instancji, że w rozpoznawanej sprawie takie zagrożenie zaistniało i zostało w postępowaniu wykazane. Wobec powyższego nietrafna jest argumentacja skarg kasacyjnych, że w rozpoznawanej sprawie nie zosta-

ły spełnione łącznie przesłanki z art. 101 ust. 7 ustawy. Pomijając powtórzenie argumentacji sądu I instancji, należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie bank był zagrożony upadłością, nie istniały możliwości, które pozwalałyby usunąć zagrożenie upadłością w określonym czasie, a działania restrukturyzacyjne były konieczne ze względu na interes publiczny. Bez wątpienia obsługiwane przez bank podmiotów publicznych, w tym jednostek samorządu terytorialnego, wypełnia przesłankę interesu publicznego. Oczywiście w pewnym zakresie interes ten znajduje powiązanie z funkcjami krytycznymi, jednak jest pojęciem szerszym i powinien być odnoszony do celów przymusowej restrukturyzacji, gdzie funkcje krytyczne są tylko jednymi z warunków takiej restrukturyzacji. W zakresie pojęcia funkcji krytycznych należy podzielić stanowisko sądu I instancji i przyjąć, że realizacja funkcji krytycznych następuje przez świadczenie usług krytycznych rozumianych stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 3 rozporządzenia delegowanego Komisji nr 2016/778 z 2 lutego 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/59/UE w odniesieniu do okoliczności i warunków, w jakich zapłata nadzwyczajnych składek *ex post* może zostać częściowo lub całkowicie odroczone, oraz w zakresie kryteriów służących określeniu działań, usług i operacji w odniesieniu do funkcji krytycznych oraz określeniu linii biznesowych wraz z powiązanymi usługami w odniesieniu do głównych linii biznesowych (Dz.U.UE.L.2016.131.41; dalej: rozporządzenie nr 2016/778). Oznacza to, że trafne są poglądy sądu I instancji prezentowane w tym zakresie (s. 11–12 uzasadnienia). Zatem funkcja krytyczna oznacza zorganizowany zestaw działań, usług lub operacji, które instytucja lub grupa świadczy na rzecz osób trzecich, a jest ona krytyczna, jeżeli jest pełniona na rzecz osób trzecich niepowiązanych z instytucją lub grupą

oraz nagłe zaburzenie pełnienia tej funkcji prawdopodobnie wywarłoby negatywny wpływ na osoby trzecie, podważyłoby zaufanie uczestników rynku z powodu znaczenia funkcji dla osób trzecich oraz znaczenia systemowego danej instytucji lub grupy. Taki wniosek wynika z treści art. 2 i art. 6 ust. 1–3 rozporządzenia nr 2016/778⁹.

Stosownie do przepisu art. 101 ustawy o BFG, po otrzymaniu informacji z KNF stwierdzającej wystąpienie przesłanki z art. 101 ust. 7 pkt 1 ustawy o BFG – podmiot jest zagrożony upadłością (tej przesłanki Fundusz nie bada – uznaje ją za stwierdzoną przez uprawniony organ, którym jest KNF), Fundusz musi zbadać, czy podjęcie działań z zakresu przymusowej restrukturyzacji jest konieczne w interesie publicznym (art. 101 ust. 10 ustawy o BFG) oraz czy osiągnięcie celów postępowania nie jest możliwe w ramach sprawowanego nadzoru lub postępowania upadłościowego. W przypadkach, gdzie nie występuje potrzeba ochrony interesu publicznego, właściwą formą wykluczenia zagrożonego podmiotu z rynku jest postępowanie upadłościowe. W wyjątkowych wypadkach, gdy majątek zagrożonego

podmiotu, pomniejszony o koszty postępowania, wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, może to być procedura likwidacyjna¹⁰.

Zgodnie z pkt 13 preambuły do dyrektywy 2014/59 uzasadnieniem dla wprowadzenia przesłanki interesu publicznego jest bardzo mocna ingerencja w prawa akcjonariuszy i wierzycieli w trakcie przymusowej restrukturyzacji. Polegać ona może na przeniesieniu akcji bądź całości lub części aktywów do podmiotu trzeciego (innej instytucji kredytowej lub do instytucji pomostowej) bez konieczności pozyskania zgody akcjonariuszy. Innym przykładem takiej ingerencji może być uprawnienie do umorzenia lub konwersji instrumentów kapitałowych lub, posiadający jeszcze szerszy zakres, instrument umorzenia lub konwersji długu. W celu zapewnienia ochrony praw akcjonariuszy i wierzycieli poprzez ograniczenie do minimum przypadków stosowania przymusowej restrukturyzacji, unijny ustawodawca postanowił więc, że procedura ta powinna być uruchamiana tylko wtedy, kiedy interes publiczny przeważa nad interesami powyższych podmiotów.



Zgodnie z art. 101 ust. 10 ustawy o BFG przymusowa restrukturyzacja jest podejmowana w interesie publicznym, jeśli spełnione są dwie przesłanki:

- 1) działania podejmowane w ramach przymusowej restrukturyzacji muszą być konieczne dla zapewnienia realizacji co najmniej jednego z celów przymusowej restrukturyzacji oraz
- 2) osiągnięcie tych celów w takim samym stopniu nie jest możliwe w ramach sprawowanego nadzoru lub postępowania upadłościowego.

Cele przymusowej restrukturyzacji wskazane zostały w art. 66 ustawy o BFG i należą do nich: utrzymanie stabilności finansowej, ograniczenie wykorzystania funduszy publicznych wobec sektora finansowego, zapewnienie kontynuacji realizowanych przez podmiot objęty przymusową restrukturyzacją funkcji krytycznych, ochrona deponentów i inwestorów objętych systemem rekompensat oraz ochrona środków powierzonych podmiotowi przez jego klientów.

Analizując pojęcie interesu publicznego, M. Dorociak wskazuje, iż w odniesieniu do pierwszej z przywołanych przesłanek należy zwrócić uwagę na dwa aspekty. „Po pierwsze, cele przymusowej restrukturyzacji zostały w polskiej ustawie uporządkowane w innej kolejności niż w art. 32 ust. 1 dyrektywy 2014/59 (dalej: BRRD), którego transpozycję do polskiego porządku prawnego stanowi właśnie art. 66 ustawy o BFG. W dyrektywie na pierwszym miejscu znajduje się zachowanie ciągłości funkcji krytycznych, które w polskiej ustawie przesunięte zostało do punktu trzeciego. Nie powinno mieć to jednak wpływu na wykładnię normy kompetencyjnej BFG do wszczęcia postępowania w sprawie przymusowej restrukturyzacji, gdyż zgodnie z art. 32 ust. 3 BRRD wszystkie cele przymusowej restrukturyzacji (restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji) są równie istotne i organy ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji



Fot. adobe stock

ci powinny dokonywać ich wyważenia odpowiednio do charakteru i okoliczności każdego przypadku. Z drugiej jednak strony R.-M. Lastra, C. Russo i M. Bodellini twierdzą, że uporządkowanie celów restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w BRRD nie jest przypadkowe, odzwierciedla ono – ich zdaniem – przekonanie unijnego ustawodawcy, że zachowanie ciągłości funkcji krytycznych oraz stabilności finansowej to cele nadrzędne, których zapewnienie może uzasadnić korzystanie ze środków publicznych przy ratowaniu banków. Zmiana kolejności celów przymusowej restrukturyzacji w uBFG mogłaby więc sugerować, że polski ustawodawca jest bardziej przywiązany do egzekwowania końca ery bail-outów i dopuszcza używanie środków publicznych tylko do zapewnienia stabilności finansowej, ale już nie do zachowania ciągłości funkcji krytycznych. Po drugie, art. 101 ust. 10 ustawy o BFG nakazuje Funduszowi zbadać wyłącznie tego, czy działania w ramach przymusowej restrukturyzacji są »konieczne« do osiągnięcia któregoś z powyższych celów – tym samym teoretycznie nakłada on na organ obowiązek przeprowadzenia testu o zakresie węższym niż ten opisany w art. 32 ust. 5 BRRD. We wskazanym przepisie dyrektywy nakazuje się bowiem organom ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji zbadać nie tylko,

czy działania te są konieczne, ale również czy są proporcjonalne. Niemniej nawet jeśli nie jest to bezpośrednio nakazane przez art. 101 ust. 10 ustawy o BFG, podejmując decyzję o zastosowaniu instrumentów przymusowej restrukturyzacji, Fundusz i tak powinien zbadać, czy są one proporcjonalne do celów przymusowej restrukturyzacji – obowiązek ten wynika z art. 52 ust. 1 Karty praw podstawowych, a także z art. 8 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, który zgodnie z art. 11 ust. 5 ustawy o BFG w zakresie nieuregulowanym przez tę ustawę ma zastosowanie do decyzji w sprawie zastosowania instrumentów przymusowej restrukturyzacji¹¹.

Z kolei w odniesieniu do drugiej z wymienionych wyżej przesłanek, autor podnosi, że jej brzmienie zostało rozszerzone, a nie zawężone względem brzmienia art. 32 ust. 5 dyrektywy 2014/59. „Dyrektywa nakazuje bowiem organom ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji zbadanie wyłącznie, czy cele restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji nie mogłyby być osiągnięte w takim samym stopniu w drodze likwidacji instytucji w ramach standardowego postępowania upadłościowego. Artykuł 101 ust. 10 ustawy o BFG ustanawia natomiast jako punkt odniesienia nie tylko postępowanie upadłościowe, ale również działania w ramach

sprawowanego nadzoru. Za działania takie należałoby w szczególności uznać opisywaną powyżej kompetencję KNF do wydania decyzji o przejęciu banku zagrożonego upadłością przez inny bank zgodnie z art. 158 ust. 1 lub ust. 2 prawa bankowego. Choć więc wydawać się może, że polski ustawodawca narzucił BFG standard kontroli wyższy niż przewidziany w BRRD, w istocie stanowi to właściwą implementację zaleceń unijnego ustawodawcy, aby stosować przymusową restrukturyzację jako »ostateczną ostateczność«, o czym wyraźnie mowa w pkt 49 preambuły do BRRD¹².

Prawo do kontroli sądowej

Prawo do sądu, a co za tym idzie – prawo do właściwego ukształtowania możliwości kontroli organów administracji publicznej przez sądy, stanowi jedną z najważniejszych zasad konstytucyjnych. Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

W ocenie M. Malczyk dostęp do ochrony prawnej obejmuje swoim zakresem pojęciowym: prawo do wymiaru sprawiedliwości, prawo do drogi sądowej, prawo do rzetelnego procesu, prawo do obrony prawnoprocesowej oraz prawo do sądu¹³. „Prawo do sądu ma zatem służyć zabezpieczeniu praw podmiotowych. Z powyższych względów jest traktowane jako instrumentalna przydatność i jakość procedur, służących zapewnieniu realizacji podmiotowych praw materialnych. Ustalenie, czy prawo do sądu jest realizowane, wymaga oceny tego, w jaki sposób została ukształtowana procedura sądowa, jaki jest jej zakres ochrony, jak realizowane jest prawo do sądu, jaka jest struktura sądownictwa, jaki jest czas na rozpoznanie sprawy, jak wygląda możliwość weryfikacji wydawanych rozstrzygnięć (formalnych i merytorycznych). Prawo do sądu stanowi jedno z fundamentalnych praw



PRZEPIS ART. 45 UST. 1
KONSTYTUCJI STANOWI,
IŻ KAŻDY MA PRAWO DO
SPRAWIEDLIWEGO I JAWNEGO
ROZPATRZENIA SPRAWY BEZ
NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI
PRZEZ WŁAŚCIWY, NIEZALEŻNY,
BEZSTRONNY I NIEZAWISŁY SĄD.

związanych z ochroną prawną, które wpływa na możliwość poddania pod ocenę sądu sytuacji prawnej i faktycznej danego podmiotu, a także zapewnienie każdemu możliwości przedstawienia sprawy właściwemu organowi w sposób umożliwiający mu podjęcie decyzji sprawiedliwej, obiektywnej i słusznej. Prawo do sądu jest zaliczane do zasad o charakterze konstytucyjnym, które wiążą się ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, rozumianego jako działalność polegająca na wiążącym rozstrzyganiu sporów o prawo, która jest realizowana w postaci zinstytucjonalizowanych form. W doktrynie konstytucyjne zasady wymiaru sprawiedliwości zostały sklasyfikowane z uwzględnieniem różnych kryteriów. Szczególne znaczenie dla interpretacji zakresu i znaczenia takich pojęć, jak rzetelność postępowania czy sprawiedliwość proceduralna mają zasady demokratycznego państwa, stanowiące system potępiający arbitralność władzy i traktujący sądy jako podstawowego strażnika praw jednostki. W związku z tym, że prawo do sądu jest zagwarantowane w Konstytucji, to jest traktowane jako »podstawowy środek ochrony konstytucyjnych wolności i praw«. Prawo do sądu przyznano nie tylko osobom fizycznym, ale także prawnym oraz jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną. Natomiast prawo do sądu nie przysługuje organom władzy publicznej. Na prawo do sądu składa się wiele elementów, których tylko łączne występowanie pozwoli na jego realizację, a mianowicie prawo dostępności do sądu, a więc rozpoznania sprawy przez organy wymiaru sprawiedliwości, prawo do udziału w postępowaniu, uregulowanym w sposób gwarantujący prawo do czynnego uczestnictwa i ukształtowaniu zgodnie z wymogami sprawiedliwości (jawności, ekonomiki), prawo do uzyskania orzeczenia sądowego oraz zaskarżenia (w drodze zwyczajnych i nadzwyczaj-

nych środków służących do weryfikacji orzeczeń). Natomiast realizacja prawa do sądu wiąże się z koniecznością zagwarantowania niezależności sądu, niezawisłości sędziów, a w szczególności bezstronnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy”¹⁴.

Dostrzec należy, że wyrok TSUE z 12 grudnia 2024 r., C-118/23, wpłynie na praktykę zastosowania przepisów o przymusowej restrukturyzacji w polskim porządku prawnym. W orzeczeniach sądów administracyjnych, wydawanych po zapadnięciu przywołanego rozstrzygnięcia, następuje odnoszenie się do tegoż judykatu. Przykładowo, w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z 22 stycznia 2025 r., II GZ 258/23, wyrażono następujący pogląd: „Trybunał uznał – w drugim punkcie rozstrzygnięcia – że »oddalenie tylko tej jednej skargi jako bezzasadnej nie pozwala uznać, że zapewniono przestrzeganie prawa do skutecznego środka prawnego w odniesieniu do każdej innej osoby, której ta decyzja dotyczy i która również wniosła na nią skargę«. Prawo do skutecznego środka prawnego wynikające z art. 47 Karty praw podstawowych – co trzeba podkreślić – stanowi fundamentalną gwarancję ochrony indywidualnych praw podstawowych wynikających z prawa unijnego oraz demokracji konstytucyjnej, a jego naruszenie pośrednio skutkowałoby naruszeniem efektywności pozostałych praw i wolności podstawowych



Fot. adobe stock

(zob. M. Górski, *Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty praw podstawowych UE – znaczenie i deficyty*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2016, nr 8). W świetle tego zarzuty zażalenia oparte na naruszeniu art. 161 § 1 pkt 3 Ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi¹⁵ oraz art. 170 tej ustawy są zasadne, ponieważ sąd I instancji umarzając postępowanie, uznał, że prawomocne rozstrzygnięcie sprawy ze skargi na decyzję Bankowego Funduszu Gwarancyjnego pozbawiło podstaw (celu) do rozpoznania skargi na tą samą decyzję złożoną przez inny podmiot, w tym stronę wnoszącą zażalenie (por. pkt 100 uzasadnienia wyroku TSUE z dnia 12 grudnia 2024 r.). Orzeczenie TSUE z 12 grudnia 2024 r. implikuje podmiotowy – co trzeba w szczególności sposób podkreślić – zakres prawa złożenia skargi do sądu administracyjnego na decyzję organu w przedmiocie przymusowej restrukturyzacji. W świetle znaczenia konsekwencji punktu drugiego rozstrzygnięcia TSUE trzeba uznać, że sąd I instancji niezasadnie umorzył postępowanie sądowoadministracyjne, albowiem wszystkie osoby, których dotyczy decyzja Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, powinny mieć prawo zaskarżenia jej do sądu administracyjnego i do podniesienia własnych zarzutów i wniosków w sprawie. W tym stanie rzeczy postępowanie sądowoadministracyjne przed sądem I instancji, nawet przy wydaniu prawomocnego wyroku wobec tej samej decyzji, nie utraciło swojego celu, którym jest kontrola decyzji administracyjnej z jednoczesnym zapewnieniem stronie prawa do wysłuchania i przedstawienia swoich zarzutów. Dodać również należy, że również z uregulowań krajowych, to jest art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynika wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, a z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika również dyrektywa interpretacyjna zakazująca

zawężającej wykładni prawa do sądu, gdyż Konstytucja wprowadza swoje domniemanie drogi sądowej (zob. np. wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06)”¹⁶.

Z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw; z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika zaś dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Konstytucja wprowadza swoje domniemanie drogi



DOSTRZEC NALEŻY, ŻE WYROK
TSUE Z 12 GRUDNIA 2024 R.,
C-118/23, WPŁYNIE NA
PRAKTYKĘ ZASTOSOWANIA
PRZEPISÓW O PRZYMUSOWEJ
RESTRUKTURYZACJI W POLSKIM
PORZĄDKU PRAWNYM.

sądowej. Nie znaczy to jednak, że niedopuszczalne są jakiegokolwiek ograniczenia sądowej ochrony praw jednostki, stąd też konieczne jest ustalenie, czy w konkretnej sferze stosunków prawnych może być brana pod uwagę możliwość i zasadność wyłączenia drogi sądowej. Kwestia ta może być oceniona wyłącznie przy uwzględnieniu drugiego, oprócz art. 45 ust. 1 Konstytucji, przepisu konstytucyjnego odnoszącego się do prawa do sądu, a wskazanego przez skarżącego jako wzorzec kontroli, tj. art. 77 ust. 2 Konstytucji, który kategorycznie zakazuje zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw¹⁷. „Pogłębioną analizę treści normatywnych tego przepisu Trybunał poczynił w sprawie o sygn. K 21/99. Zdaniem Trybunału

w niniejszej sprawie celowe jest szerokie przywołanie wniosków wywiedzionych przez Trybunał w wyroku z 10 maja 2000 r., uwzględniającym analizę piśmiennictwa i wcześniejszych orzeczeń Trybunału, odnośnie do związków między art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Trybunał w powyższym wyroku sformułował następujące wnioski: »Po pierwsze, uznaje się, że oba przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu (wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97; A. Wasilewski, *Sądowa kontrola administracji a problem prawa do sądu*, [w:] P. Tuleya [red.], *Księga pamiątkowa prof. E. Ochendowskiego*, [w:] P. Sarnecki [red.], *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 1999). Po drugie, art. 77 ust. 2 Konstytucji rozumieć należy jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1 Konstytucji (wyrok z 14 czerwca 1999 r., sygn. K. 11/98, OTK ZU 1999, nr 5, poz. 97; H. Pietrzykowski, *Prawo do sądu*, «Przegląd Sądowy» 1999, nr 11–12). Po trzecie, między postanowieniami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje organiczna więź, a treść art. 77 ust. 2 stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu (wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 36; Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, «Państwo i Prawo» 1997, z. 11–12)«. Różne usytuowanie art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w systematyce konstytucyjnej nie może prowadzić do rozdzielenia materialnych więzi między tymi przepisami. Środkiem ochrony wolności i praw nie jest bowiem zakaz zamykania drogi sądowej, lecz prawo do sądu. O ile art. 45 ust. 1 pozytywnie formułuje prawo do sądu, o tyle art. 77 ust. 2 zawiera zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw; stanowi zatem dopełnienie (uzupełnienie, rozwinięcie) prawa do sądu. Prawo każdego do sądu oznacza, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej – w zakresie wyznaczonym w art. 77 ust. 2 Konstytucji. Dokonując wykładni art. 77 ust. 2

Fot. canva Zolnieriek



w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, należy wziąć pod uwagę, iż przepis ten nie stanowi prostego powtórzenia treści art. 45 ust. 1 Konstytucji. Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji, w myśl przyjętej przez Trybunał szczególnej interpretacji, dotyczy dochodzenia przed sądem wszelkich praw – także ustanowionych w aktach normatywnych innych niż Konstytucja, natomiast art. 77 ust. 2 Konstytucji, obejmuje swym zakresem jedynie prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie. W tym znaczeniu art. 77 ust. 2 Konstytucji, stanowiąc uzupełnienie i rozwinięcie ogólniejszego ujęcia z art. 45 ust. 1, zawiera zarazem swoistą regulację, szczególną w stosunku do art. 45 ust. 1 Konstytucji. Płyne stąd istotny wniosek co do zakresu dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Ograniczenia prawa do sądu ustanawiane normą ustawową, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji, muszą mianowicie uwzględniać kategoryczny zakaz zamykania drogi sądowej zawarty w art. 77 ust. 2 w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw; to znaczy, że wyłączenie drogi sądowej, w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw, może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi. Wynika więc stąd bardzo wyraźna dyrektywa interpretacyjna dotycząca przesłanek zastosowania art. 31 ust. 3 Konstytucji. Po pierwsze bowiem, art. 31 ust. 3 Konstytucji nie może z pewnością uzasadniać ograniczenia, które wyłączałoby całkowicie ochronę

sądową prawa należącego do kategorii praw konstytucyjnych, których dotyczy wyraźny zakaz wyłączenia drogi sądowej wyrażony w ust. 2 art. 77 Konstytucji. Po drugie, ocena konieczności zastosowania jakichkolwiek ograniczeń realizacji prawa do sądu musi w tym wypadku uwzględniać szczególnie mocną gwarancję konstytucyjną, z jakiej prawo to korzysta w zakresie wyznaczonym przez art. 77 ust. 2 Konstytucji. Można też tę myśl ująć od drugiej strony, stwierdzając, że generalne (ogólne) prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie może zostać ograniczone w postaci zamknięcia przez ustawę drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw konstytucyjnych, gdyż takie ograniczenie byłoby oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji. W tym sensie art. 77 ust. 2 Konstytucji wyznacza, oprócz art. 31 ust. 3, zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłanki ustawowego ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności należy bowiem odnosić także do prawa do sądu, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji¹⁸.

W odniesieniu do analizowanego zagadnienia, TSUE w swoim wyroku podkreślił, że w celu spełnienia wymogów zasady skutecznej ochrony sądowej zapisanej w art. 47 ust. 1 Karty praw podstawowych do sądu krajowego należy zastosowanie niezbędnych rozwiązań proceduralnych i organizacyjnych poprzez wyważenie różnych wchodzących w grę interesów i ocenę wpływu tych rozwiązań na każdą osobę, która skutecznie zaskarżyła decyzję krajowego organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji zgodnie z art. 85 ust. 3 dyrektywy 2014/59. W celu zagwarantowania pełnej skuteczności przyszłego orzeczenia sądowego w przedmiocie istnienia praw dochodzonych na podstawie prawa Unii sąd krajowy powinien zatem mieć możliwość – w przypadku rozłączenia skarg – podjęcia niezbędnych rozwiązań pozwalających jednocześnie na

zapewnienie przestrzegania zapisanego w art. 47 Karty prawa każdej osoby do rozpatrzenia jej sprawy w rozsądnym terminie oraz na zapobieżenie ryzyku wydania przez poszczególne sądy niedających się pogodzić ze sobą orzeczeń. „W niniejszej sprawie do sądu odsyłającego należy zbadanie, czy rozpatrzenie w pierwszej kolejności jednej lub większej liczby spraw dotyczących jednej lub większej liczby skarg na decyzję organu ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji taką jak sporna decyzja oraz związane z tym zawieszenie pozostałych spraw dotyczących tej samej decyzji są konieczne do zapewnienia pełnej skuteczności przyszłego orzeczenia sądowego w przedmiocie istnienia praw dochodzonych na podstawie prawa Unii”¹⁹.

Przypisy końcowe

- 1 VI SA/Wa 2964/22.
- 2 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1646; dalej: prawo bankowe.
- 3 Tj. Dz.U. 2024, poz. 487; dalej: ustawa o BFG.
- 4 www.eur-lex.europa.eu.
- 5 P. Zimmerman, (w:) P. Zawadzka (red.), *Ustawa o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji. Komentarz*, Legalis 2017, Dział III, Nb 2.
- 6 *Ibidem*, art. 66, Nb 2.
- 7 *Ibidem*.
- 8 Wyrok WSA w Warszawie z 4 grudnia 2020 r., VI SA/Wa 317/20, Legalis.
- 9 Wyrok NSA z 27 września 2022 r., II GSK 2553/21, Legalis.
- 10 P. Zimmerman, *op. cit.*, art. 101, Nb 6.
- 11 M. Dorociak, *Interes publiczny w przymusowej restrukturyzacji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2020, nr 1, pkt III.
- 12 *Ibidem*.
- 13 M. Malczyk, (w:) Ł. Błaszczak, J. Studzińska (red.), *System postępowania cywilnego*, t. I, Warszawa 2024, s. 633.
- 14 *Ibidem*, s. 635.
- 15 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 935; dalej: prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.
- 16 Postanowienie NSA z 22 stycznia 2025 r., II GZ 258/23, Legalis.
- 17 Zob. np. wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, Dz.U. 2008 Nr 96, poz. 621, s. 5347.
- 18 *Ibidem*.
- 19 Wyrok TSUE z 12 grudnia 2024 r., C-118/23, www.eur-lex.europa.eu.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Prawna ochrona rolnictwa w egzekucji świadczeń pieniężnych

Martyna Komarowska-Horosz

 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

Postanowienie Sądu
Rejonowego dla Łodzi–Widzewa
w Łodzi z 29 kwietnia 2025 r.

Postanowienie Sądu
Rejonowego Gdańsk–Południe
w Gdańsku z 28 maja 2025 r.



Fot. @gettyimagespro



DR MATEUSZ SZTANDUR
Doktor nauk prawnych

W pierwszym z omawianych orzeczeń Sąd Rejonowy dla Łodzi–Widzewa w Łodzi odrzucił wniosek wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie orzeczenia referendarza sądowego. Wniosek został złożony przez Fundusz, który próbował przejąć uprawnienia wierzyciela na podstawie dokumentu potwierdzającego przejście uprawnień. Referendarz uznał, że wnioskodawca nie wykazał, że nabył wierzytelność w sposób zgodny z wymogami art. 788 § 1 i § 3 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹, ponieważ nie przedstawił prawomocnego postanowienia komornika o odmowie wszczęcia egzekucji. Ponadto wnioskodawca nie podał wysokości wierzytelności ani wskazał, czy

postępowanie egzekucyjne trwa, co jest niezbędne do nadania klauzuli. Sąd stwierdził, że referendarz nie naruszył przepisów, gdyż wierzyciel faktycznie nie wykazał przejścia uprawnień. W postępowaniu klauzulowym obowiązuje ścisła formalność, a wszelkie okoliczności muszą być wykazane dokumentami, czego w tym wypadku zabrakło. Ostatecznie skarga została oddalona, a orzeczenie referendarza utrzymano w mocy, z możliwością ponownego złożenia wniosku po uzupełnieniu brakujących dowodów.

W drugim z przytaczanych orzeczeń Sąd Rejonowy Gdańsk–Południe oddalił skargę dłużniczki na czynności komornika dotyczące kosztów egzekucji. Dłużniczka, reprezentowana przez pełnomocnika, uzasadniała swoje żądania tym, że wierzyciel nie posiada tytułu egzekucyjnego oraz że egzekucja była niecelowa. W toku postępowania ustalono, iż egzekucja została wszczęta na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty, który później utracił moc, lecz wierzyciel działał w dobrej wierze.

Sąd podkreślił, że nie można uznać wszczęcia egzekucji za niecelowe, ponieważ wierzyciel miał tytuł egzekucyjny i nie wiedział o okolicznościach, które później uniemożliwiły skuteczne doręczenie nakazu. Analiza akt i wcześniejsze orzeczenia wskazały, że dłużniczka wielokrotnie potwierdzała swoją wiedzę o postępowaniu i odbierała korespondencję, a jej argumenty o wadliwym doręczeniu nie znalazły potwierdzenia. Sąd uznał, że egzekucja została wszczęta celowo i w dobrej wierze, dlatego nałożył na dłużniczkę obowiązek pokrycia kosztów postępowania egzekucyjnego. W związku z tym skarga została oddalona, a koszty postępowania zasądzono na rzecz dłużniczki. Wierzycielowi nie przyznano kosztów zastępstwa prawnego, ponieważ były one objęte wnioskiem egzekucyjnym i zostały prawidłowo ustalone. Ostatecznie sąd orzekł, że dłużniczka musi pokryć koszty egzekucji, ponieważ działania wierzyciela były celowe i zgodne z przepisami prawa.

Postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi–Widzewa w Łodzi z 29 kwietnia 2025 r.

Hasła

- 1) Wstąpienie do postępowania egzekucyjnego nowego wierzyciela
- 2) Postępowanie klauzulowe
- 3) Przejście uprawnień na rzecz nowego wierzyciela.

Sentencja

Sąd Rejonowy dla Łodzi–Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny – Sekcja Egzekucyjna, na posiedzeniu niejawnym sprawy o nadanie klauzuli wykonalności z zaznaczeniem przejścia uprawnienia na nowego wierzyciela na skutek skargi pełnomocnika wierzyciela na orzeczenie referendarza sądowego z 11 lutego 2025 r. postanowił



Fot. canva wutzkoh

wił utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie referendarza sądowego w całości.

Stan faktyczny

W dniu 3 lutego 2025 r. wierzyciel – Fundusz Inwestycyjny Zamknięty – złożył do Sądu Rejonowego dla Łodzi–Widzewa w Łodzi wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty. Jako podstawę prawną wniosku w jego treści wskazano na treść art. 788 § 1 i § 3 k.p.c. Jako podstawę faktyczną wniosku wskazano na fakt, iż komornik sądowy na mocy postanowienia z 13 października 2023 r. oddalił wniosek wierzyciela (funduszu) o wstąpienie do postępowanie egzekucyjnego w sprawie w miejsce dotychczasowego wierzyciela (spółki z o.o.) z uwagi na fakt, że wnioskodawca nie przedłożył zgody dotychczasowego wierzyciela na jego wstąpienie do postępowania egzekucyjnego. Do wniosku tego załączono potwierdzony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika wierzyciela odpis postanowienia komornika bez stwierdzenia, iż jest ono prawomocne.

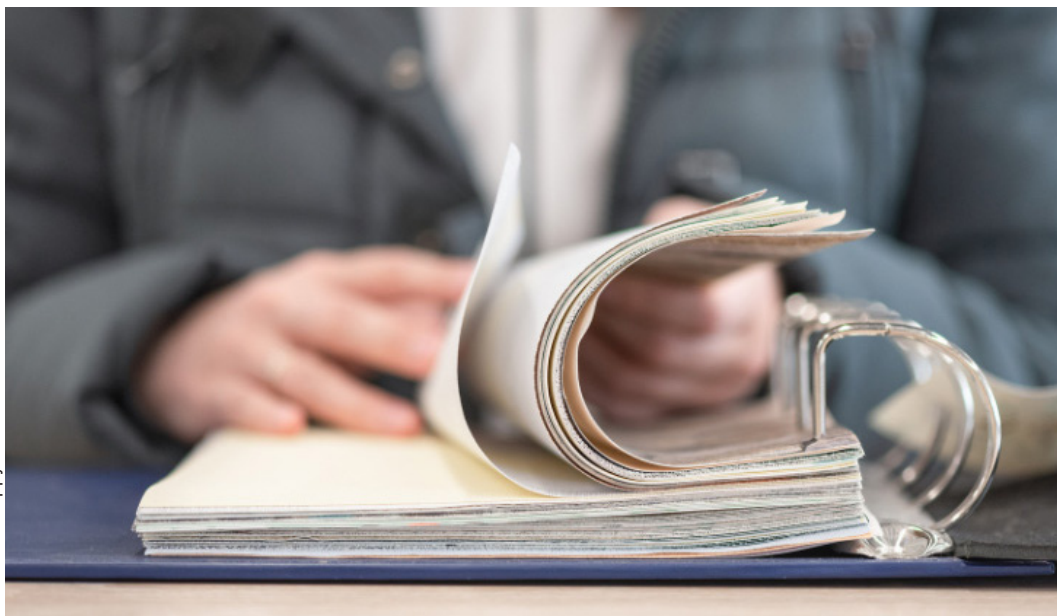
W dniu 11 lutego 2025 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi–Widzewa w Łodzi wydał postanowienie oddalające wniosek w całości. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z art. 788 § 1 k.p.c., jeżeli uprawnienie lub obowiązek po powstaniu tytułu

egzekucyjnego lub w toku sprawy przed wydaniem tytułu przeszły na inną osobę, sąd nada klauzulę wykonalności na rzecz lub przeciwko tej osobie, gdy przejście to będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Zgodnie z § 3 sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności, jeżeli wszczęcie lub dalsze prowadzenie egzekucji możliwe jest na zasadach przewidzianych w art. 804¹ i 804² k.p.c. Przepisu tego nie stosuje się, jeżeli wnioskodawca wykaze, że organ egzekucyjny prawomocnym postanowieniem nie dopuścił go do udziału w postępowaniu lub odmówił wszczęcia egzekucji. Wnioskodawca nie wykazał, że nabył wierzytelność objętą tytułem wykonawczym. Ten został doręczony pełnomocnikowi powoda w kwietniu 2018 r. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego zostało wszczęte z wniosku poprzedniego wierzyciela (sp. z o.o.). Postanowieniem z 13 października 2023 r. komornik sądowy oddalił wniosek wierzyciela (funduszu inwestycyjnego) w przedmiocie wstąpienia do postępowania egzekucyjnego, gdyż będąc dalszym nabywcą wierzytelności, nie legitymuje się zgodą dotychczasowego wierzyciela, który jest stroną postępowania egzekucyjnego. Kopia postanowienia została potwierdzona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego. Dokument nie zawierał wzmianki o prawomocności, dlatego nie stanowił prawomocnego postanowienia, o którym mowa w art. 788 § 3 k.p.c. Wnioskodawca nie wykazał, że wierzytelność powstała w 2017 r. podlega egzekucji w całości ani w części, to znaczy, czy nadal prowadzone jest postępowanie egzekucyjne na podstawie wystawionego tytułu wykonawczego, przed którym organem egzekucyjnym, z jakim rezultatem. Nie wskazał, jak zakończyła się egzekucja prowadzona z wniosku poprzednika prawnego ani nie wyjaśnił, czy poprzednik prawny wnioskodawcy lub wnioskodawca wyegzekwował roszczenie w całości

lub w części poza postępowaniem egzekucyjnym, czy wnioskodawca nabył wierzytelność objętą tytułem wykonawczym w całości. Powyższe kwestie są niezbędne do stwierdzenia, że istnieje zasadność nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu w 2017 r. Wnioskodawca nie wykazał, ile wynosi należność objęta tytułem, a przedstawienie stanu, wysokości i samego istnienia zadłużenia było niezbędne. Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności stanowi odrębny tryb postępowania zmierzający do nadania klauzuli wykonalności na „nowy podmiot” i nie wymaga wskazania we wniosku celu, w którym ma zostać klauzula nadana. Wnioskodawca nie wykazał w końcu, w jakiej części dotychczas wyegzekwował roszczenie, w jakiej części zostało ono zaspokojone, jaka kwota pozostała do wyegzekwowania. Wnioskodawca mógł wstąpić do prowadzonego postępowania, mógł je wszcząć i – będąc wówczas jego stroną – miałby pełen zakres informacji dotyczących jego przebiegu i pełną wiedzę o wysokości zadłużenia, o tym, czy są realizowane potrącenia, czy egzekucja jest skuteczna. Reasumując, stwierdzić należało, że w przedmiotowej



WNIOSEK O NADANIE KLAUZULI WYKONALNOŚCI STANOWI ODREBNY TRYB POSTĘPOWANIA ZMIERZAJĄCY DO NADANIA KLAUZULI WYKONALNOŚCI NA „NOWY PODMIOT” I NIE WYMAGA WSKAZANIA WE WNIOSKU CELU, W KTÓRYM MA ZOSTAĆ NADANA KLAUZULA.



sprawie nie zostało wykazane, iż wnioskodawca nabył wiarytelność objętą orzeczeniem wydanym w przedmiotowej sprawie, w jakiej dacie i w jakiej wysokości. Mając powyższe na uwadze, wniosek podlegał oddaleniu w całości.

W ustawowym terminie skargę na orzeczenie referendarza sądowego wniósł pełnomocnik wierzyciela. Postanowienie referendarza sądowego zostało przez niego zaskarżone w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- 1) art. 788 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku, podczas gdy wnioskodawca wykazał przejście uprawnień dokumentem urzędowym,
- 2) art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku, podczas gdy tytuł egzekucyjny spełnia warunki określone w art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c., czyli jest prawomocnym orzeczeniem sądu,
- 3) art. 788 § 3 zd. 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosku, podczas gdy wnioskodawca wykazał, że komornik sądowy nie dopuścił

go do udziału w postępowaniu,

- 4) art. 782 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosku, podczas gdy ten nie jest sprzeczny z prawem, nie zmierza do obejścia prawa, a nadto z okoliczności sprawy wynika, że objęte tytułem wykonawczy roszczenie nie uległo przedawnieniu,
- 5) art. 129 §§ 2 i 3 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, podczas gdy wnioskodawca złożył odpisy dokumentów wykazujące przejście uprawnień poświadczonych za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika - mające moc dokumentu urzędowego.

W związku z powyższym pełnomocnik skarżącego wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez nadanie klauzuli wykonalności oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu od dłużniczki kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego

po stronie wierzyciela. W uzasadnieniu skargi pełnomocnik skarżącego wskazał, że fakt przejścia uprawnień na nowego wierzyciela został wykazany w sprawie w sposób bezsporny. Wskazał on również, że kwestionowanie przez referendarza sądowego kontynuowania postępowania egzekucyjnego jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania, zakończenie postępowania egzekucyjnego skutkowałoby bowiem zwrotem tytułu wykonawczego na rzecz poprzedniego wierzyciela, a ten następnie przekazałby go wnioskodawcy, co skutkowałoby brakiem interesu prawnego po stronie wnioskodawcy w składaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w trybie art. 788 § 3 k.p.c. W dalszej części uzasadnienia skargi pełnomocnik skarżącego zakwestionował uprawnienia referendarza sądowego do badania w toku postępowania klauzulowego okoliczności opisywanych przez nią w uzasadnieniu spornego postanowienia – w tym w zakresie istnienia i wysokości wierzytelności, gdyż postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności ma charakter wyłącznie i restrykcyjnie formalnoprawny.

Rozstrzygnięcie sądu odwoławczego

Rozpoznając skargę na postanowienie referendarza sądowego, sąd rejonowy działał jako sąd II instancji, stosując odpowiednio przepisy o zażaleniu. Zgodnie z art. 795 § 1 k.p.c., na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności przysługuje zażalenie. Dla wierzyciela termin do wniesienia zażalenia rozpoczyna bieg od dnia wydania tytułu wykonawczego, zawiadomienia o jego utworzeniu w systemie teleinformatycznym lub od dnia ogłoszenia postanowienia odmownego; jeśli ogłoszenia nie było – od dnia doręczenia tego postanowienia. Dla dłużnika termin ten biegnie od dnia doręczenia mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji (§ 2). Przepisy te stosuje się odpowiednio do skargi na postanowienie referendarza sądowego (§ 3).

Skarga pełnomocnika wierzyciela na orzeczenie referendarza sądowego w omawianej sprawie została złożona w terminie i podlegała merytorycznej ocenie. Zgodnie z art. 788 k.p.c., jeśli uprawnienie lub obowiązki po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed jego wydaniem przeszły na inną osobę, sąd nada klauzulę wykonalności na rzecz albo przeciwko tej osobie, gdy przejście to zostanie potwierdzone dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Jak wynika z art. 788 § 3 k.p.c., sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności, gdy wszczęcie lub dalsze prowadzenie egzekucji jest możliwe na zasadach przewidzianych w art. 804 §§ 1 i 2 k.p.c. Nie stosuje się tego przepisu, jeśli wnioskodawca wykaże, iż organ egzekucyjny prawomocnym postanowieniem nie dopuścił go do udziału w postępowaniu lub odmówił wszczęcia egzekucji.



JAK WYNIKA Z ART. 788 § 3
K.P.C., SĄD ODMAWIA NADANIA
KLAUZULI WYKONALNOŚCI,
GDY WSZCZĘCIE LUB DALSZY
PROWADZENIE EGZEKUCJI
JEST MOŻLIWE NA ZASADACH
PRZEWIDZIANYCH
W ART. 804 §§ 1 I 2 K.P.C.

Literalne brzmienie tego przepisu, a także jego powszechnie przyjęta wykładnia, szczególnie w kontekście treści zd. 2 art. 778 § 3 k.p.c., wskazują na fakt, że referendarz sądowy w omawianej sprawie nie naruszył jego treści. Zarzuty skarżącego w tym zakresie nie mają

zatem podstaw. Z przepisu wynika bowiem, że warunkiem zbadania w toku postępowania opartego na art. 788 § 1 k.p.c. faktu przejścia uprawnień na nowego wierzyciela jest wykazanie przez niego, iż komornik sądowy prawomocnym orzeczeniem nie dopuścił go do udziału w czynnej egzekucji. Skarżący nie wykazał takich okoliczności, co oznacza, że referendarz sądowy nie badał w tym zakresie (ze względu na przedwcześnieść takiego działania) faktu przejścia uprawnień na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. W związku z tym nie naruszył on w żaden sposób treści art. 777 § 1 pkt 1, art. 788 § 1, a także art. 129 § 2 i § 3 k.p.c. Zarzuty podniesione przez skarżącego w tym zakresie nie mogą więc zostać uznane za zasadne.

Z treści uzasadnienia spornego postanowienia referendarza sądowego wynika, że podniesiono, iż odpis postanowienia komornika z 13 października 2023 r., złożony przez wierzyciela, jest prawomocny. To warunek ustawowy konieczny do przystąpienia do badania przesłanek określonych w art. 788 § 1 k.p.c. W tym kontekście decyzja komornika odmawiająca dopuszczenia wnioskodawcy do czynnej egzekucji podlega najpierw zaskarżeniu w formie skargi na czynność komornika. Wnioskodawca nie skorzystał z takiej możliwości. Podobnie, w treści skargi na orzeczenie referendarza są-

dowego brak jest oświadczenia pełnomocnika wierzyciela w tym zakresie. Ponadto, mimo posiadania takiej prawnej i faktycznej możliwości, wierzyciel nie złożył do akt sprawy wniosku o nadanie klauzuli wykonalności ani nie złożył odpisu postanowienia komornika z 13 października 2023 r. wraz ze stwierdzeniem jego prawomocności. Tylko takie działania pełnomocnika wierzyciela uprawniałyby referendarza do badania przesłanek określonych w art. 788 § 1 k.p.c.

Wbrew stanowisku pełnomocnika skarżącego referendarz sądowy nie naruszył również treści art. 782 k.p.c. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy przepis ten nie znajduje bowiem zastosowania, a jego powołanie w zarzutach skargi jawi się zapewne jako błąd po stronie pełnomocnika wierzyciela. Przepis ten dotyczy składu sądu w postępowaniu klauzulowym i w przedmiotowej sprawie nie został on naruszony. Sądowi wydaje się, że skarżącemu mogło chodzić o naruszenie treści art. 782¹ k.p.c. Jak wynika z treści tego przepisu, sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności, jeżeli:

- 1) w świetle okoliczności sprawy jest oczywiste, że wniosek jest sprzeczny z prawem albo zmierza do obejścia praw,
- 2) z okoliczności sprawy i treści tytułu egzekucyjnego wynika, iż objęte tytułem egzekucyjnym roszczenie uległo przedawnieniu, chyba że wierzyciel przedstawi dokument, z którego wynika fakt przerwania biegu terminu przedawnienia; sąd nie bada przedawnienia odsetek wymagalnych po powstaniu tytułu egzekucyjnego.

Zasadnie referendarz sądowy przywołał w uzasadnieniu spornego postanowienia wykazanie przez pełnomocnika, iż postępowanie egzekucyjne jest do chwili obecnej kontynuowane. Warto zauważyć, że od daty wydania przez komornika sądowego tego postanowienia minęło około półtora roku. Gdyby postępowanie



Fot. canva undefined

zostało zakończone, a wierzyciel nabyłby uprawnienie do złożenia nowego wniosku egzekucyjnego w trybie art. 804² k.p.c., to przedmiotowy wniosek musiałby zostać uznany za próbę obejścia prawa, w szczególności treści art. 788 §§ 1 i 3 k.p.c. Nie wystarcza powoływanie się przez pełnomocnika wierzyciela na fakt sprzeczności rozumowania referendarza sądowego z zasadami logiki.

”
REFERENDARZ SĄDOWY
ZGADZA SIĘ Z TWIERDZENIEM,
ŻE PEŁNOMOCNIK
WNIOSKODAWCY NIE
WYKAZAŁ, PRZEDAWNIENIA
ROSZCZENIA OBJĘTEGO
TYTUŁEM EGZEKUCYJNYM
(W SZCZEGÓLNOŚCI NA
PODSTAWIE DATY NAKAZU
ZAPŁATY I DATY NADANIA MU
KLAUZULI WYKONALNOŚCI).

Postępowanie klauzulowe jest ściśle formalne, opiera się na dokumentach złożonych wraz z wnioskiem. Wszelkie okoliczności, które referendarz sądowy ma obowiązek zweryfikować, rozpoznając wniosek, muszą być wykazane przez wnioskodawcę w sposób niebudzący wątpliwości za pomocą dokumentów załączonych do wniosku (np. skargi). Twierdzenia zawarte we wniosku czy skardze w tym zakresie są niewystarczające. Referendarz sądowy zgadza się z twierdzeniem, że pełnomocnik wnioskodawcy nie wykazał przedawnienia roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym (w szczególności na podstawie daty nakazu zapłaty

i daty nadania mu klauzuli wykonalności). Do wniosku wierzyciel nie załączył bowiem żadnych dokumentów potwierdzających, jakie należności zostały zgłoszone do egzekucji przez poprzednika prawnego.

Skarga na orzeczenie referendarza sądowego, jako bezzasadna, została oddalona, a orzeczenie utrzymano w mocy w całości. Postępowanie klauzulowe nie rodzi jednak powagi rzeczy osądzonej, a przy prawidłowym wykazaniu ustawowych okoliczności (art. 788 § 3 k.p.c.), które warunkują możliwość badania przez referendarza sądowego (i sąd) przesłanek określonych w art. 788 § 1 k.p.c., wierzyciel będzie miał możliwość ponownego złożenia tego samego wniosku o nadanie klauzuli, z zaznaczeniem przejścia uprawnień na nowego wierzyciela.

Postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z 28 maja 2025 r.

Hasła

- 1) Celowość wszczęcia egzekucji
- 2) Koszty egzekucji i odpowiedzialność dłużnika
- 3) Brak podstaw do kosztów zastępstwa dłużniczki.

Sentencja

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, Wydział XII Cywilny, Sekcja do Spraw Egzekucyjnych, po rozpoznaniu 28 maja 2025 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym sprawy ze skargi dłużnika na pkt 2 i 3 postanowienia komornika sądowego z 30 grudnia 2024 r. **postanowił** oddalić skargę, a kosztami postępowania obciążyć dłużnika, uznawszy je za uiszczone w całości.

Stan faktyczny

Dłużniczka, działając przez profesjonalnego pełnomocnika, złożyła skargę na czynności komornika sądowego,

dotyczące pkt 2 i 3 z postanowienia z 30 grudnia 2024 r. W uzasadnieniu wskazała, że wierzyciel nie posiada tytułu egzekucyjnego wobec dłużnika, a sam dłużnik był w toku egzekucji reprezentowany przez pełnomocnika. Dodatkowo wniesiono o zasądzenie kosztów zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu egzekucyjnym. Skarżąca podniosła, iż zasadne jest obciążenie wierzyciela pełnymi kosztami egzekucji, łącznie z kosztami zastępstwa pełnomocnika dłużniczki. Wskazała również na uchwałę Sądu Najwyższego z 27 listopada 1986 r. (sygn. akt III CZP 40/86), podkreślwszy, że w postępowaniu egzekucyjnym o nadanie klauzuli wykonalności, jak również w zaskarżeniu czynności komornika można stosować przepisy o kosztach procesu zawarte w art. 98 i nast. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Skarżąca wnosiła o zmianę pkt 2 postanowienia, domagając się obciążenia wierzyciela kosztami egzekucji w kwocie 1 943,91 zł, zmianę pkt 3, obejmującą przyznanie dłużnikowi kosztów zastępstwa radcy prawnego w wysokości 617,00 zł, a także zasądzenie od wierzyciela kosztów postępowania wynikłych z wniesienia skargi, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Komornik dostarczył uzasadnienie zaskarżonych czynności wraz z aktami sprawy, wnosząc o oddalenie skargi w całości jako bezzasadnej.

Sąd ustalił, że egzekucja została wszczęta na podstawie tytułu egzekucyjnego, jakim był nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Rejonowy Lublin–Zachód w Lublinie z 5 czerwca 2013 r., zaopatrzony w klauzulę wykonalności z 14 sierpnia 2013 r. W dniu 9 stycznia 2024 r. do kancelarii komorniczej wpłynęło pismo z oświadczeniem o przejściu praw do wierzytelności na nowego wierzyciela, wraz z dokumentami potwierdzającymi tę zmianę. Z kolei 23 grudnia 2024 r. do komornika wpłynął wniosek pełnomocnika dłużniczki o umorzenie egzekucji, przy-

znanie kosztów egzekucji w wysokości 917,00 zł, a także obciążenie wierzyciela pełnymi kosztami egzekucji. Wniosek nie zawierał uzasadnienia. Dołączono odpis postanowienia referendarza sądowego z 19 grudnia 2024 r., przekazującego sprawę do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Gdyni. W uzasadnieniu wskazano, że pozwana skutecznie złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, co spowodowało jego uchylenie, a także podkreślono, że w momencie doręczenia przesyłki w sprawie nie zamieszkiwała pod wskazanym adresem, co oznacza, że do doręczenia nie doszło, a sąd w chwili wydawania zarządzenia o doręczeniu nie posiadał pełnej wiedzy o tej okoliczności. W konsekwencji sprzeciw pozwanej uznano za skuteczny jeszcze przed upływem terminu do jego wniesienia.

Na podstawie art. 824 § 1 pkt 5 k.p.c., 30 grudnia 2024 r. komornik wydał postanowienie o umorzeniu egzekucji, ustalił koszty postępowania na kwotę 1 943,91 zł i obciążył nimi dłużnika. Jednocześnie ustalono, iż wierzyciel ponosi koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600,00 zł, które również na niego nałożono.



Fot. canva Michal Chodyra

Rozstrzygnięcie

W ocenie sądu skarga nie zasługiwała na uwzględnienie. Zgodnie z art. 770 k.p.c. to dłużnik jest zobowiązany do pokrycia kosztów niezbędnych do skutecznej egzekucji, które następnie ściąga się razem z dochodzonym roszczeniem. Koszty te ustala komornik w drodze postanowienia, jeśli to on przeprowadza egzekucję. Przepis ów wprowadza odrębną regulację dotyczącą kosztów egzekucji, będącą *lex specialis* w stosunku do art. 98 k.p.c. i kolejnych. W efekcie, w postępowaniu egzekucyjnym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, obowiązującą w postępowaniu rozpoznawczym, zastąpiono zasadą obciążającą kosztami egzekucji – tylko niezbędnymi i celowymi – dłużnika. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że pozostałe przepisy dotyczące kosztów postępowania, zawarte w art. 98–110 k.p.c., mają zastosowanie również w postępowaniu egzekucyjnym, pod warunkiem, iż nie naruszają zasady pokrywania przez dłużnika kosztów egzekucji, które są konieczne i celowe. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie, a na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. zasada ta ma zastosowanie także w postępowaniu egzekucyjnym.

Na wstępie wskazać należy, iż pojęcie niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego nie zostało zdefiniowane w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego ani w przepisach Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji². Sąd, dokonując analizy zarzutów skargi na podstawie zawartości akt postępowania egzekucyjnego, posiłkował się stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały z 8 marca 2013 r. (III CZP 109/12), z którego to wynika, iż: dla zastosowania art. 49 ust. 4 u.k.s.e. sama utrata mocy przez nakaz zapłaty nie jest okolicznością przesądzającą o tym, że egzekucja została wszczęta przez wierzyciela niecelowo. W takim przypadku istotnymi oko-



Fot. canva kanchanachikhamma

licznościami pozwalającymi ocenić celowość wszczęcia postępowania egzekucyjnego mogą być – ocenianie *ad casum* – konkretne, rzeczywiste okoliczności, które doprowadziły do upadku mocy nakazu zapłaty, o ile zdoła je wykazać dłużnik w skardze na czynności komornika. Jeżeli podstawą wszczęcia egzekucji był nakaz zapłaty, który utracił moc po wszczęciu egzekucji, dla oceny ewentualnej niecelowości wszczęcia postępowania egzekucyjnego istotne jest, czy wierzyciel wszczął egzekucję, nie wiedząc o przyczynach, które doprowadziły do późniejszej utraty mocy nakazu zapłaty, na przykład o obiektywnej przeszkodzie, która uniemożliwiła dłużnikowi złożenie w terminie sprzeciwu albo wadliwości w doręczeniu nakazu zapłaty pozwanemu. Zatem sam upadek nakazu zapłaty w toku czynności procesowych podjętych przez dłużnika nie uzasadnia przyjęcia, że w chwili, gdy wierzyciel dysponujący tytułem wykonawczym skierował wniosek do organu egzekucyjnego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, nie były to czynności celowe.

Sąd uznał, że wszczęcie egzekucji było celowe. Wierzyciel w momencie rozpoczęcia egzekucji posiadał tytuł egzekucyjny z klauzulą wykonalności, co uprawniało go do podjęcia działań przymusowych. Skarżący, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie



udowodnił, aby wierzyciel, przy dołożeniu należytej staranności, mógł wiedzieć o przyczynach późniejszej utraty mocy nakazu zapłaty w chwili wszczęcia egzekucji. Sąd podkreślił również, że skarżący nie zdołał wykazać, iż te przyczyny były prawdziwe.

Dodatkowo, sąd zaznaczył, że nie jest związany treścią uzasadnienia postanowienia referendarza sądowego z 19 grudnia 2024 r. Pełnomocnik dłużniczki, zarówno we wniosku o umorzenie egzekucji, jak i w skardze, ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że wierzyciel nie dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko dłużnicze.

Rezygnacja przez stronę skarżącą z podjęcia działań dowodowych w tym zakresie ograniczyła podstawę ustaleń sądu do dokumentów zgromadzonych w aktach egzekucyjnych. Ponadto sąd dysponował z urzędu wiedzą z innych spraw prowadzonych z udziałem dłużniczki, związanych z nadzorem nad egzekucją z nieruchomości dłużniczki, która znajduje się pod tym samym adresem, na który doręczano jej odpisy nakazów zapłaty w różnych postępowaniach, w tym w tej konkretnej

sprawie. Przeprowadzona przez sąd analiza nie pozwoliła na ustalenie okoliczności korzystnych dla skarżącej. W uzasadnieniu postanowienia z 19 grudnia 2024 r. referendarz sądowy zaznaczył, że pozwana (dłużniczka w sprawie egzekucyjnej) kwestionowała prawidłowość doręczenia nakazu zapłaty, twierdząc, iż nie zamieszkowała pod adresem, pod którym dokonano podwójnego awizowania. Skutkowało to uznaniem, że przesyłka skierowana do niej została skutecznie doręczona na podstawie art. 139 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu podano również, iż pozwana uprawdopodobniła powyższą okoliczność.

Przed tutejszym sądem toczyło się postępowanie na skutek skargi dłużniczki, reprezentowanej przez tego samego pełnomocnika – radcę prawnego, na czynności komornika sądowego dotyczące kosztów określonych w pkt 2, 3 i 4 postanowienia z 20 czerwca 2018 r. Skarżąca wskazała, że postanowieniem z 12 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin–Zachód w Lublinie stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty z 24 stycznia 2013 r.

w związku z wniesieniem skutecznego sprzeciwu oraz przekazał sprawę do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku jako sądowi właściwemu. Odpis nakazu zapłaty został wysłany na adres podany przez wierzyciela (powoda) w postępowaniu sądowym w niniejszej sprawie. Dłużniczka nie kwestionowała wówczas, że podany adres nie stanowił jej adresu zamieszkania, pod którym osobiście odbierała korespondencję kierowaną do niej przez komornika. Argumentowała natomiast, że odpis nakazu zapłaty odebrała jej córka, a w treści dokumentu nie było czytelnego imienia i nazwiska odbiorcy ani potwierdzenia odbioru tej korespondencji. Sąd prawomocnie oddalił skargę dłużniczki, uznając, że w ustalonym stanie faktycznym nie można zarzucić wierzycielowi, iż wszczynając postępowanie egzekucyjne, mógł wiedzieć o okolicznościach, które następnie stanowiły podstawę stwierdzenia przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie o nieprawidłowościach w zakresie doręczenia odpisu nakazu zapłaty, w tym braku w treści potwierdzenia odbioru odpisu nakazu zapłaty z imieniem i nazwiskiem odbiorcy oraz odbiorze korespondencji przez córkę dłużniczki.

Wracając do rozpoznawanej sprawy, nie sposób nie zauważyć zbieżności czasowej doręczeń odpisów nakazów dłużnicze pod tym samym adresem. Należy ponadto wskazać, że dłużniczka wielokrotnie osobiście odbierała korespondencję komorniczą pod tym samym adresem, a jeszcze 9 stycznia 2019 r. w piśmie do komornika sądowego wskazała ten sam adres zamieszkania, jaki podał wierzyciel (powód) w sprawie o wydanie nakazu zapłaty. Z dokumentów sprawy egzekucyjnej, wszczętej w 2013 r., wynika, iż dłużniczka od lat miała wiedzę o przebiegu postępowania, skutecznie zajęto jej świadczenie z ZUS, a także osobiście odbierała korespondencję. Przez długi czas trwania egzekucji dłużniczka nie składała także skarg na czynności komornika,

nie kwestionowała w żaden sposób tytułu wykonawczego, aż do momentu, gdy w 2024 r. zakwestionowała skuteczność doręczenia odpisu nakazu zapłaty.

Wziąwszy pod uwagę cały zgromadzony materiał okoliczności, sąd ocenił takie postępowanie jako wysoce niesumienne. Z przeprowadzonej analizy wyłania się niepokojący obraz instrumentalnego traktowania instytucji procesowych oraz zmiany twierdzeń co do stanu faktycznego, a tym samym linii obrony, na skutek niekorzystnego rozstrzygnięcia skargi. Tym bardziej niepokojący jest fakt, że w obu tych sprawach dłużniczka była reprezentowana przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika. W ocenie sądu postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte i prowadzone celowo, co uzasadniało obciążenie dłużniczki całością kosztów tego postępowania na podstawie art. 770 § 1 k.p.c.

Jeśli chodzi o koszty zastępstwa prawnego wierzyciela, to zostały one objęte wnioskiem egzekucyjnym i ustalone w prawidłowej wysokości. Brak natomiast podstaw do przyznania przez komornika wierzycielowi kosztów zastępstwa prawnego dłużniczki, co nie budzi wątpliwości.

Mając powyższe na uwadze, sąd w pkt 1 sentencji postanowienia oddalił skargę, orzekając na podstawie art. 767 § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami Kodeksu postępowania cywilnego. Co do kosztów postępowania związanego z wniesieniem skargi, sąd orzekł w pkt 2 sentencji postanowienia na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., mając na uwadze wynik postępowania – fakt oddalenia skargi dłużnika.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 2 Dz.U. z 1997 r. Nr 133, poz. 882; dalej: u.k.s.e.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Nadzór nad komornikami sądowymi i ich czynnościami

Joanna Bodio



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl



Okiem praktyka orzecznika

Praktyczne aspekty zajęcia złóż
kopalin oraz kopalin z tych złóż
w ramach egzekucji z ruchomości



ANNA GOŁĘBIEWSKA
Referendarz sądowy

Sygn. akt I Co 25/25 POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2025 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym, w I Wydziale Cywilnym, po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2025 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej wierzycielki Beton Sp. z o.o. w W. przeciwko dłużnicze Beton Sp. z o.o. w T. o egzekucję świadczeń pieniężnych na skutek skargi dłużniczki Beton Sp. z o.o. w T. na postanowienie komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym – postanowienie z dnia 5 maja 2025 r. w sprawie GKm 23/23 –

oraz wniosku o podjęcie wobec komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym czynności nadzoru judykacyjnego na podstawie przepisu art. 759 § 2 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹:

- 1) oddala skargę na czynność komornika,
- 2) umarza postępowanie wywołane wnioskiem o podjęcie czynności nadzoru judykacyjnego na podstawie przepisu art. 759 § 2 k.p.c.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 maja 2025 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym umorzył w całości postępowanie egzekucyjne w sprawie GKm 23/23 wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, ustalił koszty postępowania na łączną kwotę 5 000,00 zł i w całości obciążył nimi dłużną Spółkę, przy czym stwierdził, że powyższe koszty zostały zapłacone do kwoty 4 000,00 zł z zaliczki uiszczonej przez wierzycielską Spółkę; wezwał ją do uiszczenia pozostałych kosztów w wysokości 1 000,00 zł

w terminie siedmiu dni pod rygorem wszczęcia egzekucji i wtórnie rozstrzygnął o kosztach postępowania na podstawie przepisu art. 770 § 2 k.p.c., orzekając o obowiązku dłużnej Spółki uiszczenia na rzecz wierzycielki kwoty 5 000,00 zł tytułem zwrotu kosztów komorniczych. Organ egzekucyjny przyznał również wierzycielce koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 2 700,00 zł i w całości obciążył nimi dłużniczkę. W postanowieniu znalazło się również rozliczenie uiszczonych zaliczek oraz rozstrzygnięcie o zwrocie tytułu wykonawczego na rzecz wierzycielki po uprawomocnieniu się postanowienia kończącego. W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia komornik sądowy powołał się na następujące okoliczności natury faktycznej oraz ich prawną ocenę. Otóż postępowanie w sprawie GKm 23/23 prowadzone było zgodnie z wnioskiem wierzycielki. W jego toku organ egzekucyjny podjął czynności na podstawie przepisu art. 801 § 1 k.p.c., co jednak nie doprowadziło do ustalenia majątku dłużnej Spółki pozwalającego na zaspokojenie roszczenia wierzycielki w całości czy chociażby w części. Okoliczność ta była notyfikowana wierzycielskiej Spółce na podstawie przepisu art. 827 k.p.c., co pozostało bez odpowiedzi. Ostatecznie – w ocenie organu egzekucyjnego – zaistniały zatem przesłanki do umorzenia postępowania egzekucyjnego w sprawie. Zgodnie z przepisem art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. postępowanie egzekucyjne umarza się w całości lub w części z urzędu, jeżeli jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Z tej też przyczyny komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie GKm 23/23 w całości. Stosownie do powyższego, po stronie organu egzekucyjnego aktualizował się obowiązek ustalenia kosztów egzekucyjnych i ich wtórnej dystrybucji na podstawie przepisu art. 770 § 2 k.p.c.



Fot. canva ismagilov

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie skargę wywiodła dłużna Spółka. Zaskarżając w całości postanowienie komornika sądowego z 5 maja 2025 r., zarzuciła mu naruszenie przepisu art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że egzekucja wobec dłużniczki jest bezskuteczna w sytuacji, gdy dłużna Spółka posiada majątek, którego wartość mogłaby zaspokoić roszczenie wierzycielki w znacznym zakresie. Poza tym z akt sprawy nie wynikało, iżby komornik sądowy podjął adekwatne kroki zmierzające do ustalenia faktycznej ilości i wartości kruszywa należącego do dłużniczki, a także by podjął chociażby próbę dokonania licytacji tego składnika majątku dłużniczki. Skarżąca podniosła, że w toku postępowania zgłosił się ewentualny nabywca chętny do nabycia kruszywa dłużnej Spółki, o czym komornik sądowy nawet nie poinformował stron postępowania. We wnioskach skargi dłużniczka domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia komornika sądowego w całości oraz nakazania mu przeprowadzenia egzekucji poprzez dokonanie sprzedaży przedmiotowego kruszywa w drodze licytacji. Dodatkowo skarżąca zgłosiła wniosek o podjęcie wobec komornika sądowego czynności nadzoru judykacyjnego na podstawie przepisu art. 759 § 2 k.p.c. poprzez zobowiązanie go do zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu szacowania kruszywa w celu

obliczenia ilości kruszywa należącego do dłużnej Spółki oraz jego wyceny, a tym samym zlecenia komornikowi kontynuacji postępowania egzekucyjnego w sprawie. We wnioskach skargi sformułowano również żądanie zasądzenia kosztów postępowania wywołanego skargą na czynność komornika. W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia dłużna Spółka wskazała, co następuje. Otóż postępowanie egzekucyjne toczy się na wniosek złożony 28 czerwca 2023 r. W dokumencie tym wskazano, że dłużna Spółka jest właścicielką kruszywa znajdującego się w miejscowości T., który to materiał został wyceniony przez biegłego geodetę na łączną kwotę 500 000,00 zł. Do wniosku egzekucyjnego dołączono opinię biegłego sądowego sporządzoną na zlecenie Sądu Okręgowego, wskazującą na wartość przedmiotowego kruszywa. Wierzycielka domagała się na wstępie postępowania przeprowadzenia egzekucji z tego składnika majątku dłużniczki, a w razie braku osiągnięcia pożądanego skutku zleciła komornikowi sądowemu poszukiwanie majątku dłużnej Spółki. Skarżąca wskazała na konkretne czynności organu egzekucyjnego, które zostały dokonane w toku postępowania w sprawie GKm 23/23 oraz powołała się na zalegającą w aktach sprawy korespondencję od przedsiębiorcy – Mieczysława Kowalskiego, który zgłosił zainteresowanie zakupem kruszywa posiadanego przez dłużną Spółkę. W ocenie skarżącej organ egzekucyjny nie podjął adekwatnych czynności w odpowiedzi na to pismo, w szczególności nie poinformował stron o jego wpływie do sprawy. Dalej, komornik sądowy po raz pierwszy umorzył postępowanie egzekucyjne postanowieniem z 1 października 2023 r. na podstawie przepisu art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., wskazawszy, że ilość pozostającego kruszywa oraz koszty odtworzenia drogi umożliwiającej wjazd oraz wyjazd specjalistycznego sprzętu powodują, że egzekucja nie uzyska sumy wyższej od kosztów

postępowania. Uprzednio złożona skarga na to postanowienie komornika sądowego okazała się skuteczna, a postanowieniem z 7 stycznia 2024 r. Sąd Rejonowy uchylił postanowienie organu egzekucyjnego o umorzeniu egzekucji, w uzasadnieniu wskazując, że kruszywo ujęte we wniosku egzekucyjnym zostało wydobyte i jest magazynowane w trzech odrębnych przyrmach (bezsporne pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem). Sąd Rejonowy wskazał również, że w dalszym toku postępowania komornik sądowy powinien podjąć czynności zmierzające do egzekucji ze wskazanego składnika majątku dłużnika, przy czym w pierwszej kolejności komornik sądowy winien ustalić wartość kruszywa oraz koszty egzekucji. Na skutek tego orzeczenia komornik sądowy powołał biegłego z zakresu szacowania nieruchomości w celu oszacowania wartości kruszywa.

”
WE WNISKACH SKARGI
SFORMUŁOWANO RÓWNIEŻ
ŻĄDANIE ZASĄDZENIA
KOSZTÓW POSTĘPOWANIA
WYWOŁANEGO SKARGĄ NA
CZYNNOŚĆ KOMORNIKA.

Biegły ten stwierdził, że na wskazanych mu działkach nie stwierdził przygotowanych frakcji kruszywa naturalnego, zauważył natomiast liczne hałdy, które najprawdopodobniej są nakładem. W ocenie biegłego nakłady te wraz z nieruchomością, na której zalegają, należy traktować jako całość. Z tej też przyczyny komornik sądowy wydał zaskarżone niniejszą skargą orzeczenie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jego bezskuteczności. Z tym rozstrzygnięciem

skarżąca Spółka nie mogła się zgodzić z następujących przyczyn. Otóż po pierwsze, w sprawie egzekucyjnej GKM 23/23 komornik sądowy wprowadzie powołał biegłego w celu oszacowania wartości rzeczy zgłoszonej do egzekucji, ale był to biegły z zakresu szacowania nieruchomości, nie zaś z zakresu szacowania kruszywa. Nie dość, że nie był w stanie rozpoznać wydobytego kruszywa zalegającego w postaci hałd na nieruchomości, to tym bardziej nie był w stanie określić jego rodzaju ani go wycenić. Dlatego też sporządzona przez niego w sprawie opinia jest nieprzydatna. Z tej też przyczyny skarżąca odwołała się do opinii wydanych na zlecenie Sądu Okręgowego w sprawie V GC 22/22 (sprawa toczy się pomiędzy tymi samymi stronami co w postępowaniu egzekucyjnym), z których wynika jednoznacznie, że kruszywo wydobyte przez dłużną Spółkę stanowi odrębny przedmiot własności i nie stanowi części składowej nieruchomości, poza tym przedstawia wartość finansową i stanowi odrębny przedmiot obrotu. W obydwu opiniach, na które powołała się skarżąca, biegli określili rodzaj frakcji mas ziemnych zalegających na terenie działek ewid. nr 234/1, 234/2, 234/3 położonych w miejscowości T. w kopalni „Siarka” oraz dokonali wyliczenia tonażu oraz wartości rynkowej materiału zgromadzonego w hałdach. Z opinii tych wynika dla skarżącej, że materiał zalegający w hałdach

jest osobną i zbywalną ruchomością. W opinii wydanej przez biegłego z zakresu badania kruszywa wynika, że wartość kruszywa należącego do dłużnej Spółki wynosi 1 500 000,00 zł. Dłużniczka podniosła, że jest to jedyny składnik jej majątku, z którego zdalna jest zaspokoić w całości dochodzone w postępowaniu GKM 23/23 roszczenie.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę komornik sądowy wniósł o jej oddalenie. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w tym środku zaskarżenia, komornik sądowy wskazał, że fakt, iż przedmiotowe kruszywo zgłoszone do wyegzekwowania stanowi własność danego podmiotu, leży w zakresie zastosowania Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze². Zgodnie z art. 10 ust. 3 tej ustawy złoża kopalin niewymienionych w ust. 1 i 2 (zwir nie jest wymieniony) są objęte prawem własności nieruchomości gruntowej. Wobec faktu, że dłużna Spółka nie jest właścicielką gruntu, na której rzekomo składowane są złoża, a znajdujące się na terenie kopalni masywy ziemi nie są skutecznie wydobytych i wyodrębnionych od nieruchomości urobkiem, należy uznać, że dłużniczka wniosła o prowadzenie egzekucji ze składnika niebędącego jej własnością. Znajdujące się na działkach ewid. nr 222, 234/1, 234/2, 234/3 w miejscowości T. (teren zakładu górniczego „Siarka”) złoża zostały uznane przez biegłego sądowego jako nieczynna kopalnia kruszyw mineralnych. W ocenie biegłego powołanego na potrzeby niniejszego postępowania egzekucyjnego na przedmiotowych działkach nie stwierdzono przygotowanych – wydobytych i odsianych – frakcji kruszywa naturalnego, które mogłyby być załadowane na ciężarówki, zważone i sprzedane. Stwierdzono natomiast na tych działkach liczne hałdy, które były najprawdopodobniej zdjętym nakładem w celu uzyskania dostępu do złoża kopalni. Obecnie (na czas opiniowania) całość należy



Fot. canva thodonal



ZGODNIE Z ART. 10 UST. 3 TEJ USTAWY ZŁOŻA KOPALIN NIEWYMIENIONYCH W UST. 1 I 2 (GDZIE ŻWIR NIE JEST WYMIENIONY) SĄ OBJĘTE PRAWEM WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ.

traktować jako nieruchomość – była i nieczynną obecnie kopalnię „Siarka”. W kontekście wniosków z tej opinii komornik sądowy stwierdził, że nie sposób przychylić się do opinii dłużnej Spółki, zgodnie z którą zasadna jest sprzedaż złoża zgromadzonego na terenie kopalni „Siarka” jako ruchomości. Dodatkowo komornik sądowy naprowadził, że zgodnie z przepisami prawa geologicznego i górniczego wskazywany przez dłużną Spółkę żwir nie stanowi jej własności. Nie jest on też przygotowany w sposób odpowiedni do zbycia – nie jest przesiany. Co więcej, na terenie kopalni brak jest właściwego oprzyrządowania umożliwiającego załadunek urobku na samochody transportowe, a droga dojazdowa do kopalni posiada ograniczenia tonażowe, uniemożliwiające *de facto* załadunek samochodów powyżej 10–15 ton, na co wskazuje też biegły sądowy w zakresie kopalń odkrywkowych w opinii sporządzonej na potrzeby postępowania V GC 22/22. Dalej komornik sądowy wskazał, odnosząc się do zarzutu zignorowania potencjalnego nabywcy przedmiotowego złoża, że zgłosił się do postępowania w drodze telefonicznej Mieczysław Kowalski, który poinformował, iż jest zainteresowany zakupem żwiru z kopalni „Siarka” (niejasno wskazywał, gdzie miałby być ten żwir usytuowany). Komornik sądowy

poinformował tę osobę, że nie prowadzi egzekucji z takiej rzeczy. W kontekście tego twierdzenia organu egzekucyjnego dzwoniący wyraził zainteresowanie zakupem żwiru i poprosił o kontakt telefoniczny w razie zmiany zastanego stanu rzeczy w przyszłości. Komornik sądowy wskazał przy tym, że jako organ egzekucyjny nie świadczy usług serwisu ogłoszeniowego, a jeśli dłużnik na własną rękę chce sprzedać rzecz i uzyskanymi w ten sposób środkami zaspokoić wierzytelność dochodzoną w postępowaniu egzekucyjnym, to nie widzi przeszkód.

Referendarz sądowy ustalił następujący stan faktyczny

Postępowanie egzekucyjne w sprawie GKm 23/23, prowadzone przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym, toczy się na podstawie wniosku egzekucyjnego z 5 lipca 2023 r., złożonego przez uprawnionego wierzyciela – Beton Sp. z o.o. w W. – oraz tytułu wykonawczego nr 2 – wyroku zaocznego z 24 marca 2021 r. wydane go w sprawie V GC 21/21 przez Sąd Rejonowy. W treści klauzuli wykonalności wskazano, że tytuł wykonawczy nr 2 wydano w celu złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej Spółce. W treści wniosku wszczynającego postępowanie wierzycielka domagała się między innymi skierowania egzekucji do ruchomości, nieruchomości oraz wszystkich innych ustalonych w toku postępowania rachunków bankowych i wierzytelności dłużnej Spółki. Wskazano również we wniosku, że wierzycielka ma wiedzę o majątku dłużniczki w postaci kruszywa o uziarnieniu ciągłym znajdującego się w miejscowości T., na działce ewid. nr 222, a wartość tego składnika majątku została oszacowana przez biegłego geodetę na kwotę 500 000,00 zł. Wnioskodawczyni domagała się skierowania egzekucji również do tego składnika majątku



WYDOBYWANE W ZAKŁADACH
GÓRNICZYCH „SIARKA”
KRUSZYWA O FRAKCJI
0/8 MM (GŁÓWNIE PIASKU
0/2 MM) W PIERWOTNYM
ZASTOSOWANIU NIE
SŁUŻYŁY DO SPRZEDAŻY.

dłużnej Spółki. Na wypadek niepowodzenia egzekucji z tej rzeczy, wierzycielka domagała się od komornika sądowego, aby ten dokonał poszukiwań majątku dłużniczki. W załącznikach do wniosku przedłożono odpis opinii biegłego sądowego z zakresu kopalni odkrywkowych, żwirowni, górnictwa odkrywkowego, maszyn i urządzeń w przemyśle wydobywczym, budownictwa ogólnego, materiałów budowlanych, ochrony środowiska w kopalniach, BHP w kopalniach odkrywkowych, sporządzonej na potrzeby postępowania V GC 22/22 Sądu Okręgowego. Opinia powstała 1 marca 2023 r. zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego z 21 grudnia 2022 r. w celu ustalenia rodzaju, jakości, ilości i wartości rynkowej kruszywa stanowiącego własność Kopalni Sp. z o.o. w T., znajdującego się na terenie zakładu górniczego „Siarka” – działki ewid. nr 222. Opinia została napisana na podstawie dokonanych oględzin z 17 lutego 2023 r., protokołu stanu faktycznego z 9 marca 2022 r. sporządzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym (innego aniżeli organ egzekucyjny prowadzący postępowanie GKm 23/23) oraz wyników badań przeprowadzonych w toku postępowania o wykonanie protokołu stanu faktycznego, jak również wizji terenowej dokonanej przez biegłego geodetę 18 marca 2022 r.

na działce ewid. nr 222, a dotyczącej trzech obiektów – hałd złożeń. Wnioski wynikające z przedmiotowej opinii dotyczą wyłącznie trzech hałd zalegających na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. (tereny zakładu górniczego „Siarka”). Zgromadzone na tej działce kruszywo o łącznej masie 150 000 ton (stan na dzień 18 marca 2022 r.; w dniu wykonywania opinii masy tej nie potwierdzono) stanowiło piasek nieplukany o frakcji 0/2 mm – do 90%. Piasek ten został odsiany na sucho na przesiewaczu mobilnym podczas eksploatacji początkowej pospółki ze ściany złoża. Frakcja ta była zanieczyszczona różnymi frakcjami naturalnymi oraz prawdopodobnie również gliną, która nie jest pożądana w żadnym produkcie betonowym (kruszywa wydobywane w tym zakładzie górniczym służyły do produkcji betonu); kruszywo znajdujące się na działce ewid. nr 222 było zanieczyszczone, zalegało w kilku lokalizacjach bez dbałości o jego jakość i ochronę przed warunkami atmosferycznymi, zawierało nieznaczące ilości frakcji >2 mm, a co wynikało z przeprowadzonych badań wykonanych na potrzeby postępowania o sporządzenie protokołu stanu faktycznego. Wydobywane w zakładach górniczych „Siarka” kruszywa o frakcji 0/8 mm (głównie piasku 0/2 mm) w pierwotnym zastosowaniu nie służyły do sprzedaży. Zostały odsiane w celu ograniczenia kosztów transportu surowca o frakcji powyżej 2 mm, z zamiarem jego płukania i rozsortowania na frakcje handlowe. Z tej też przyczyny badane hałdy nie były najprawdopodobniej sprzedawane klientom zewnętrznym jako produkt podstawowy, oraz z przyczyn dalej wymienionych. I tak, po pierwsze, w ocenie biegłego frakcje uzyskane na skutek opisanych przesiewów były zanieczyszczone; po wtóre istniała obiektywna trudność natury logistycznej z odbiorem tego surowca, ponieważ droga do kopalni w miejsce przesiewów kruszywa przebiega przez las, poza tym istnieje ograniczenie

Fot. canva Karolina Grabowska

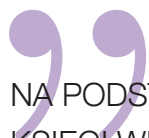


tonażowetyczące się pojazdów jeżdżących na tę drogę (do 10–15 ton). Trzecim powodem, dla którego opisywane złoża nie podlegały sprzedaży, był brak zainteresowania potencjalnych klientów z powodu wysokich kosztów transportu. W podsumowaniu przeprowadzonej wyceny złóż zalegających na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. biegły podkreślił, że ceny podane w opinii należy odnosić do piasku płukanego – frakcja 0/2 mm ze swobodnym dojazdem i wyjazdem samochodów o tonażu do 25 ton ładunku. Oznacza to zatem – co podkreślił biegły w ostatnim akapicie sporządzonej i przedłożonej do wniosku egzekucyjnego opinii – że dokonana wycena nie odnosi się do zasobów zalegających obecnie (na dzień 1 marca 2023 r.) na terenie zakładu górniczego „Siarka”. Zasoby te bowiem od dnia dokonania pomiarów (18 marca 2022 r.) mogły ulec zmianie.

Pierwszych czynności egzekucyjnych w sprawie komornik sądowy dokonał 7 lipca 2023 r., w tym w szczególności zawiadomił dłużną Spółkę o wszczęciu wobec niej egzekucji, zażądał udzielenia informacji, dokonał rozpytań w bazie Ognivo, bazie CEPiK, skierował zaпытanie do szefa Krajowej Administracji Skarbowej. W dniu 10 lipca 2023 r. doszło do zajęcia rachunku bankowego dłużniczki. W dniu 8 września 2023 r. organ egzekucyjny poinformował wierzycielską Spółkę o stanie

postępowania – w formule wysłuchania przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania w sprawie, na podstawie przepisu art. 827 k.p.c. Pismem z dnia 21 września 2023 r. wierzycielka wniosła o „rozszerzenie egzekucji” w związku z pismem biegłego sądowego z 21 sierpnia 2023 r. o działki o numerze 234/1, 234/2, 234/3 położone w miejscowości T., znajdujące się obok działki ewid. nr 222 w miejscowości T. i skierowanie egzekucji do tych właśnie działek. W załączeniu wierzycielka przedłożyła pismo biegłego sądowego, z treści którego wynikało, że na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. brak jest zalegającego kruszywa. Postanowieniem z 10 października 2023 r. komornik sądowy umorzył postępowanie w sprawie GKm 22/22 w całości w związku z bezskutecznością egzekucji. W dniu 26 października 2023 r. komornik sądowy oddalił wniosek dłużnej spółki o sprzedaż kruszywa znajdującego się na terenie zakładu górniczego „Siarka” w miejscowości T. (działki ewid. nr 234/1, 234/2, 234/3). Na skutek zaskarżenia postanowienia komornika sądowego z 10 października 2023 r., orzeczenie to zostało w całości uchylone postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 14 stycznia 2024 r. w sprawie o sygn. I Co 24/24. Jako zasadniczy powód tego rozstrzygnięcia sąd wskazał, że kruszywo znajdujące się na nieruchomości położonej w miejscowości T. nie stanowi części składowej nieruchomości. W ocenie sądu z dokumentów przedłożonych przez wierzycielkę – i dalej przez dłużniczkę – wynika, że kruszywo wskazane we wniosku egzekucyjnym zostało wydobyte i jest zmagazynowane w trzech odrębnych przyzmacach. Okoliczność ta jest bezsporna. Oznacza to zatem, że nie zachodzą przesłanki, które mogłyby uniemożliwić przeprowadzenie egzekucji ze wskazanego majątku. Sąd wskazał, że w toku dalszych czynności komornik sądowy winien podjąć czynności zmierzające do egzekucji ze wskazanego składnika majątku dłużnej Spółki,

przy czym w pierwszej kolejności winien ustalić, jaka jest wartość przedmiotowego składnika majątku Spółki i, następnie, jakie będą koszty przeprowadzenia egzekucji z tej rzeczy.



NA PODSTAWIE WERYFIKACJI KSIĘGI WIECZYSTEJ URZĄDZONEJ DLA DZIAŁEK EWID. NR 222, 234/1, 234/2 ORAZ 234/3 POŁOŻONYCH W MIEJSCOWOŚCI T. ORGAN EGZEKUCYJNY USTALIŁ DODATKOWO, ŻE NIERUCHOMOŚĆ, W SKŁAD KTÓREJ WCHODZĄ TE CZTERY KONKRETNE DZIAŁKI, NIE STANOWI WŁASNOŚCI DŁUŻNEJ SPÓŁKI.

Postanowieniem z 12 kwietnia 2024 r., wydanym w sprawie I Co 2345/23, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym uchylił również orzeczenie komornika sądowego z 26 października 2023 r. o odmowie sprzedaży kruszywa znajdującego się na terenie zakładu górniczego „Siarka” (działki ewid. nr 234/1, 234/2, 234/3). W uzasadnieniu powyższego referendarz sądowy wskazał, że orzeczenie to jest konsekwencją rozstrzygnięcia wydanego wcześniej przez sąd w sprawie o sygn. I Co 24/24. Skoro bowiem w ocenie sądu zgromadzone na przedmiotowej nieruchomości (4 działki ewid. stanowiące składowe zakładu górniczego „Siarka”) zostały

zakwalifikowane jako zdadne do sprzedaży, przy czym komornik został zaopatrzony w obowiązki zmierzające do weryfikacji kosztów zbytu tej rzeczy, to odmowa sprzedaży tej konkretnej rzeczy ruchomej byłaby nieusprawiedliwiona. Referendarz sądowy podniósł przy tym – co się tyczy wniosku o sprzedaż samej nieruchomości: działek ewid. 222, 234/1, 234/2, 234/3 położonych w miejscowości T. – że to komornik odniesie się do tego wniosku po weryfikacji stanu właścicielskiego tej nieruchomości na podstawie urzędzonej księgi wieczystej.

W toku dalszych czynności organ egzekucyjny zgodnie z wytycznymi sądu pobrał zaliczkę na poczet planowanych wydatków związanych z powołaniem biegłego do sprawy oraz powołał biegłego w celu oszacowania wartości kruszywa – żwiru stanowiącego własność Kopalnia Sp. z o.o. w T., a znajdującego się na działkach ewid. nr 222, 234/1, 234/2, 234/3 w miejscowości T., podlegającego egzekucji z wyłączeniem egzekucji z nieruchomości, oraz do wskazania wysokości potencjalnych nakładów niezbędnych do przeprowadzenia egzekucji z tej ruchomości (tj. koszt transportu czy stworzenie możliwości wywiezienia ruchomości) – w celu ustalenia, czy w egzekucji uzyska się sumę wyższą od kosztów egzekucyjnych. Na podstawie weryfikacji księgi wieczystej urzędzonej dla działek ewid. nr 222, 234/1, 234/2 oraz 234/3 położonych w miejscowości T. organ egzekucyjny ustalił dodatkowo, że nieruchomość, w skład której wchodzi te cztery konkretne działki, nie stanowi własności dłużnej Spółki. Z tej też przyczyny wniosek wierzycielki o zajęcie tego składnika majątku został oddalony.

Oględziny przedmiotowych działek, na których miały zalegać hałdy złóż, odbyły się 13 września 2024 r. Biegły stwierdził wówczas, że teren podlegający wizji jest mocno pofalowany, co wynika ze zdjęcia nakładu i procesu wydobywania kruszywa (głębokie wykoppy



i zwalowiska). Na terenie tym aktualnie nie są prowadzone prace wydobywcze. Część złoża była eksploatowana. Dostęp do nieruchomości realizowany jest przez drogę gminną – gruntową, z ograniczeniem tonażu pojazdów do 10 ton. Biegły wskazał, że nie da się stwierdzić, czy na działkach w formie hałd znajduje się zdjęty nakład, który był konieczny w celu uzyskania dostępu do złoża naturalnego, czy też pozostałości po wydobyciu kruszywie. Na podstawie dostępnej dokumentacji geologicznej biegły ustalił, że na przedmiotowej nieruchomości znajdują się udokumentowane złoża kruszywa naturalnego (niewydobyte). We wnioskach opinii biegły stwierdził, co następuje. Otóż na przedmiotowych działkach nie potwierdzono przygotowanych – wydobytych i odsianych – frakcji kruszywa naturalnego, które mogłyby zostać załadowane na ciężarówki, zważone i sprzedane klientowi. Zauważono natomiast liczne hałdy, które najprawdopodobniej stanowią nakład zdjęty w celu uzyskania dostępu do kopalni. Proces wydobywczy takiego złoża jest tematem skomplikowanym i wymaga przygotowania logistycznego całego procesu wydobycia, odsiania i przygotowania odpowiedniej frakcji złoża, a następnie zważenia i wywiezienia ciężarówkami do klienta. Cały proces powinien być poprzedzony uzyskaniem odpowiedniej koncesji na wydobycie złoża. Na

moment opiniowania w ocenie biegłego całość należy traktować jako nieruchomość – była i nieczynną obecnie kopalnię „Siarka”. Nieruchomość ta nie jest własnością dłużnej Spółki.

Referendarz sądowy zważył, co następuje

W niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia pozostają dwa ważne zagadnienia, które w sposób zasadniczy rzutować będą na kwestię formalnej prawidłowości zaskarżonej czynności komornika. Otóż jako pierwszy w związku z treścią przepisu art. 845 § 2 k.p.c. pojawia się problem własności rzeczy – kopalin, co do której wnioskowano o przeprowadzenie z niej egzekucji. Jako drugi wysuwa się zakres obowiązków komornika sądowego zmierzających do zajęcia rzeczy, czym miałyby wszczęć egzekucję z ruchomości.

Wraz ze wszczęciem postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. GKm 23/23, jej stan faktyczny różnił się w sposób zasadniczy od tego, który był podstawą orzekania z 5 maja 2025 r. przez komornika sądowego o umorzeniu postępowania, który jest aktualną podstawą do wydania postanowienia. Otóż nie może budzić wątpliwości, że 5 lipca 2023 r. wierzyciel dysponował opinią biegłego sądowego, w której dokonano oszacowania wartości kruszywa o parametrach, które zdadne byłyby zakwalifikować przedmiotową rzecz jako nadającą się do sprzedaży. Oględzin tej rzeczy biegły dokonał 17 lutego 2023 r. i wizualnie stwierdził jej istnienie (3 hałdy piachu). Dodatkowo biegły dokonał charakterystyki stwierdzonego podczas oględzin stanu rzeczy, w tym w szczególności wskazał na różnice pomiędzy zalegającymi na działce ewid. nr 222 trzema hałdami wydobytego i przesianego piachu, którego ilości nie miał możliwości weryfikacji, a oszacowanym przez niego złożem, którego ilość była mu zadana

Fot. canva Zolnerek



i obmierzona niemal rok wcześniej. Z wniosków tej opinii jednoznacznie wynika, że szacunek ma charakter w zasadzie abstrakcyjny, albowiem szacowane kruszywo nie ma podstawowych cech, które jako takie mają walor cenotwórczy. Przede wszystkim kruszec nie był płukany, do miejsca jego posadowienia nie ma swobodnego dojazdu i wyjazdu samochodami o załadunku do 25 ton, piach jest zanieczyszczony frakcjami niepożądanymi w przemyśle betoniarskim. Ostatecznie podkreślił biegły i tę okoliczność, że rzecz jest zaniedbana i *de facto* nie wiadomo, jaka jej ilość zalega na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. Niewątpliwie jednak fizycznie rzecz opisana przez biegłego sądowego w dniu dokonywania przez niego oględzin, to znaczy 17 lutego 2023 r., zalegała na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. – na terenie nieczynnego już zakładu górniczego „Siarka”. W dniu 21 września 2023 r. pełnomocnik strony wierzycielskiej notyfikował komornika sądowego o fakcie niezalegania przedmiotowego kruszywa na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. Na tę okoliczność przedłożył pismo biegłego sądowego (z dnia 21 sierpnia 2023 r.), z którego wynika, że na przedmiotowej działce brak jest zalegającego kruszywa. Najprawdopodobniej kruszywo to znajduje się na działce ewid. nr 234/1 oraz częściowo na działkach 234/2, 234/3 w miejscowości T. – również

w obrębie zakładów górniczych „Siarka”. Z informacji zawartych w piśmie tego biegłego nie wynika, czy zalegające uprzednio na działce ewid. 222 kruszywo – trzy hałdy piachu – uległo przemieszczeniu, a jeśli tak, to czy wskutek działań samej Spółki dłużnej lub innego podmiotu, czy też przemieściło się na skutek działania sił chociażby natury. W konsekwencji powyższego nie wiadomo również, czy piach, który wcześniej był składowany w postaci trzech hałd na działce ewid. nr 222 położonej w miejscowości T., jest tożsamą rzeczą, która najprawdopodobniej (wedle twierdzeń dłużnej Spółki) może zalegać na pozostałych działkach ewidencyjnych stanowiących nieruchomości należącą do nieczynnych już zakładów górniczych „Siarka”. W zastanych okolicznościach może być przecież równie prawdziwe stwierdzenie, że przedmiotowe trzy hałdy piachu zostały sprzedane na rzecz osób trzecich przed dłużną Spółkę, właściciela kopalni „Siarka”, czy inny podmiot.

Istotne jest też i to, że do sprawy nie przedłożono dalszych opinii biegłego, który notyfikował o braku hałd piachu zalegających uprzednio na działce ewid. nr 222 położonej w miejscowości T., natomiast komornik sądowy na skutek zaleceń Sądu Rejonowego dokonał w obecności biegłego sądowego do szacowania nieruchomości oględzin przedmiotowej kopalni, gdzie nie stwierdzono zalegających hałd urobku, a zatem złoza po jego wydobyciu. Dokumentacja fotograficzna nieruchomości – nieczynnych zakładów górniczych „Siarka” – jest elementem sporządzonej do sprawy ekspertyzy. Z opinii tego biegłego wydanej na podstawie dostępnej mu dokumentacji geologicznej wynika, że w kopalni stwierdzone są zalegające złoza – niewydobyte. Tereny zakładów górniczych „Siarka” – nieruchomość gruntowa obejmująca działki ewid. nr 222, 234/1, 234/2, 234/3 położona w miejscowości T. – nie stanowią własności dłużnika.



W POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNYM ZA RUCHOMOŚCI PRZYJMUJE SIĘ WSZYSTKIE RZECZY, KTÓRE NIE SĄ NIERUCHOMOŚCIAMI ANI ICH CZĘŚCIAMI SKŁADOWYMI.

Zgodnie z przepisem art. 10 prawa geologicznego i górniczego złoża węglowodorów, węgla kamiennego, metanu występującego jako kopalina towarzysząca „są objęte własnością górnictw. Własnością górnictw są objęte także złoża wód leczniczych [...]. Złoża kopalin niewymienionych w ust. 1 i 2 są objęte prawem własności nieruchomości gruntowej”. Z przywołanej regulacji prawnej wynika, że złoża kopalin mogą być przedmiotem własności górnictw albo gruntowej. Stosownie do przepisu art. 10 ust. 5 prawa geologicznego i górniczego, prawo własności górnictw przysługuje Skarbowi Państwa. Nie wywołuje natomiast wątpliwości fakt, że formuła „objęte prawem własności nieruchomości gruntowej” użyta w przepisie art. 10 ust. 3 prawa geologicznego i górniczego oznacza, iż właścicielem złóż niewymienionych w przepisie art. 10 ust. 1 i 2 tej ustawy jest podmiot będący właścicielem takiej nieruchomości. Okoliczność ta w przełożeniu na zastany w sprawie stan rzeczy oznacza po pierwsze, że bez jednoznacznego ustalenia, czy składowane jeszcze w 2023 r. na działce ewid. nr 222 w miejscowości T. hałdy piachu zostały przemieszczone na działki sąsiednie, czy też zostały na przykład sprzedane na rzecz innych podmiotów, nie jest możliwe przyjęcie, że wydobyte po tej dacie kopaliny stanowią własność dłużnej Spółki.

Ta bowiem nie jest ani Skarbem Państwa, ani też właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości T. (nieczynne zakłady górnictw „Siarka”). Po wtóre zatem, skoro status właścicielski złoża wynika w sposób bezpośredni z prawa geologicznego i górniczego, to wydobyta kopalina tego złoża ma tożsamy podmiotowo status właścicielski. Pisząc obrazowo, wydobywanie złoża nie powoduje, że kto inny staje się jego właścicielem. Okoliczność przeciwną należałoby zatem wykazać. Powyższe ustalenie ma znaczenie istotne w kontekście przepisu art. 845 § 2 zd. 3 k.p.c., zgodnie z którym ruchomości dłużnika będące we władaniu osoby trzeciej można zająć tylko wówczas, gdy osoba ta zgadza się na ich zajęcie albo przyznaje, że stanowią one własność dłużnika, oraz w przypadkach wskazanych w ustawie. Skoro bowiem hałdy piachu zalegają na nieruchomości będącej własnością osoby trzeciej, to dla zajęcia tej ruchomości konieczne jest uzyskanie zgody tego podmiotu albo przyznania przez ten podmiot, że ruchomość należy do dłużnika. Do tego etapu egzekucji z ruchomości komornik sądowy jednak jeszcze nie przystąpił, albowiem na działkach ewidencyjnych stanowiących zakłady górnictw „Siarka” nie stwierdzono podczas oględzin z 13 września 2024 r. hałd piachu, które wcześniej zalegały na działce ewid. nr 222, ani też innych kopalin zdalnych stanowić przedmiot zajęcia.

W postępowaniu egzekucyjnym za ruchomości przyjmuje się wszystkie rzeczy, które nie są nieruchomościami ani ich częściami składowymi. Jest to konsekwencja definicji legalnych zawartych w przepisach art. 46 § 1 i art. 50 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny³. Jednocześnie każda ruchomość, która ma stanowić przedmiot egzekucji, musi być przedmiotem materialnym o samoistnym bycie i funkcjonować w obrocie prawnym jako dobro samoistne, stanowiąc przedmiot stosunku cywilnoprawnego⁴.

Fot. canva freedomz



Oznacza to, że ruchomościami nie są między innymi: dobra osobiste (art. 23 k.c.), znaki towarów, energia (np. elektryczna, ciepło, światło) czy też kopaliny objęte prawem geologicznym i górnictwem; natomiast kopaliny nieobjęte wyżej wymienioną ustawą stanowią części składowe nieruchomości¹. Złoża żwiru podlegają regulacjom prawa geologicznego i górnictwa, co oznacza, że nie stanowią przedmiotu zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym jako rzecz ruchoma. Z tej też przyczyny w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie GKm 23/23 organ egzekucyjny nie był władny zająć złóż żwiru, których obecność została potwierdzona w badaniach geologicznych. Co się zaś tyczy wydobytych już i odsianych na sucho kopalin, które przybrały formę trzech hałd piachu, zalegających początkowo na działce ewid. nr 222 w miejscowości T., to na moment rozstrzygnięcia o niniejszym rozpoznawanym środku zaskarżenia złoża te nie zalegały. Ich obecność na działkach ewid. nr 234/1, 234/2, 234/3 położonych w miejscowości T. w nieczynnym już zakładzie górnictwa „Siarka” nie została odnotowana, a dalsze ich poszukiwania są postrzegane przez referendarza sądowego jako bezcelowe.

W powyżej opisanych okolicznościach natury faktycznej i prawnej skarga na orzeczenie komornika sądowego kończące postępowanie w sprawie nie mogła zostać uznana za usprawiedliwioną. Organ egzekucyjny zastosował się do uprzednio wydanego orzeczenia sądu,

w postępowaniu egzekucyjnym dokonano oględzin nieruchomości, na której uprzednio składowane były przesiane hałdy piachu. Tych oraz innych zdalnych stanowią przedmiot zajęcia w egzekucji z nieruchomości aktualnie nie stwierdzono na żadnej części nieczynnego już zakładu górnictwa „Siarka”.

Wniosek o podjęcie czynności nadzoru judykacyjnego w trybie przepisu art. 759 § 2 k.p.c. wszczął postępowanie, które należało umorzyć. Zarzuty pod adresem czynności organu egzekucyjnego były niemal tożsame z tymi, które stanowiły przedmiot rozpoznania skargi na postanowienie komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. GKm 23/23. Nie ma powodów, aby zarzuty te raz jeszcze analizować w postępowaniu odmiennym od tego, jakie wywołane jest skargą na czynność komornika. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie bowiem już zapadło (pkt 1 uzasadnianego niniejszym postanowienia), dlatego wydanie kolejnego orzeczenia w tożsamych ramach faktycznych i prawnych jest co najmniej zbędne. Z tej też przyczyny postępowanie wywołane wnioskiem zostało umorzone na podstawie przepisu art. 355 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 2 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1290; dalej: prawo geologiczne i górnictwo.
- 3 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1601; dalej: k.c.
- 4 Tak też Z. Merchel, *Egzekucja z nieruchomości*, Sopot 2011, s. 9.
- 5 Tak też A. Grześk, *Egzekucja z nieruchomości. Praktyczny komentarz*, Sopot 2016.

Co słyszeć w egzekucji?

Dopuszczalność prowadzenia egzekucji wobec częściowo ubezwłasnowolnionego dłużnika

Koszty tłumaczenia dokumentów oraz uzyskania *apostille* poniesione przez wierzyciela jako koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji



Fot. canva Michał Chodyra



BEATA ŁĄTKA

Starszy referendarz sądowy

Sygn. akt VIII Co 198/25

POSTANOWIENIE

Dnia 2 maja 2025 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym po rozpoznaniu w dniu 2 maja 2025 r. w L. na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej z wniosku wierzyciela A.Z. SA z siedzibą w W. z udziałem dłużnika B.W. w przedmiocie skargi wierzyciela na czynność komornika sądowego C.T. przy Sądzie Rejonowym w L. w sprawie o sygn. akt Km 345/23 – postanowienie

z 8 kwietnia 2025 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego i ustaleniu kosztów –
postanawia:
oddalić skargę.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 8 kwietnia 2025 r., wydanym w sprawie o sygn. akt Km 345/23, komornik sądowy C.T. przy Sądzie Rejonowym w L. przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 900,00 zł (pkt 1), ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 2 697,95 zł i pobrał od wierzyciela A.Z. SA z siedzibą w W. opłaty w wysokości 1 019,10 zł oraz 39,92 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez komornika (pkt 2), rozliczył zaliczkę uiszczoną przez wierzyciela w kwocie 100,00 zł w ten sposób, że przeznaczył ją na pokrycie wydatków postępowania (pkt 3), postępowanie egzekucyjne w niniejszej sprawie

umorzył z urzędu na podstawie przepisu art. 824 § 1 pkt 4 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹ (pkt 4; k. 36 akt komorniczych).

Skargę na powyższą czynność komornika wniósł wierzyciel A.Z. SA z siedzibą w W., zaskarżywszy ją w zakresie pkt 2, to jest ustalenia opłaty stosunkowej w wysokości 1 019,10 zł na podstawie art. 29 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych², wezwania wierzyciela do uiszczenia przedmiotowej opłaty, a także zarzucając naruszenie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie bezczynności wierzyciela, gdy na podstawie przedstawionych komornikowi postanowień o orzeczeniu częściowego ubezwłasnowolnienia dłużniczki i ustanowieniu dla niej kuratora wynikało, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego, prowadzonego z wniosku wierzyciela, było niedopuszczalne. Z uwagi na brak zdolności dłużniczki do czynności prawnej – czyli zawarcia 17 listopada 2021 r. umowy kredytu nr 0111-45678 oraz niepotwierdzenia jej przez kuratora dłużniczki – komornik sądowy powinien umorzyć egzekucję na podstawie treści art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. W konsekwencji – w ocenie wierzyciela – organ egzekucyjny nieprawidłowo przyjął jako podstawę naliczenia opłaty stosunkowej art. 29 ust. 1 u.k.k., ustalając jej wysokość na 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. W sprawie zaistniały bowiem przesłanki do zastosowania zapisów art. 29 ust. 4 u.k.k. Pełnomocnik wierzyciela wniósł o zmianę pkt 1 postanowienia w zakresie przyjętej podstawy umorzenia postępowania i wskazania art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. w miejsce art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz pkt 2 zaskarżonego postanowienia w zakresie ustalenia (i wezwania do zapłaty) opłaty egzekucyjnej w kwocie 1 019,10 zł na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k. poprzez wskazanie w miejsce tejże opłaty egzekucyjnej opłaty w kwocie 150,00 zł na podstawie art. 29 ust. 4 u.k.k. (k. 4–5).



Fot. canva LightFieldStudios

W odpowiedzi na skargę komornik sądowy C.T. wskazał, że organ egzekucyjny nie posiada uprawnień do badania nieprawidłowości istniejących w chwili wydania tytułu wykonawczego. Wobec uznania za prawdziwe twierdzeń kuratora ubezwłasnowolnionej częściowo dłużniczki wierzyciel powinien złożyć wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego, a nie wnosić o jego zawieszenie. Skoro uczestnicy, reprezentowani przez zawodowych pełnomocników, domagali się zawieszenia postępowania, to w ocenie organu egzekucyjnego umorzenie postępowania z uwagi na bezczynność wierzyciela i naliczenie opłaty egzekucyjnej zgodnie z art. 29 ust. 1 u.k.k. było prawidłowe. Komornik sądowy wniósł więc o oddalenie skargi jako bezzasadnej (k. 3).

Referendarz sądowy ustalił, co następuje

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w R. z 15 stycznia 1993 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II RNs 56/92, B.W. została częściowo ubezwłasnowolniona, a kuratorem ustanowiono jej brata D.W. (k. 18 akt komorniczych).

W dniu 17 listopada 2021 r. B.W. zawarła z A.Z. SA z siedzibą w W. umowę kredytu nr 0111-45678. Wobec braku spłaty należności wierzyciel (powód) wniósł do

Sądu Rejonowego w L. o wydanie nakazu zapłaty przeciwko dłużniczce (pозwanej). Ów sąd 11 lipca 2023 r. wydał w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1012345/23 nakaz zapłaty, a postanowieniem z 19 września 2023 r. nadał klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu (k. 5, 10; akt sygn. VI Nc-e 1012345/23).

Wierzyciel A.Z. SA z siedzibą w W. 10 września 2023 r. złożył do komornika sądowego C.T. przy Sądzie Rejonowym w L. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużniczce B.W. Sprawa została oznaczona sygn. akt Km 345/23 (k. 1–2 akt komorniczych).

Komornik sądowy pismem z 20 września 2023 r. zawiadomił dłużniczkę o wszczęciu egzekucji, o zajęciu rachunku bankowego, emerytury, renty, zasiłku chorobowego i innych świadczeń z ZUS, jak również wezwał ją do złożenia wykazu majątku (k. 5–9 akt komorniczych).

Po otrzymaniu od komornika sądowego pism dotyczących przedmiotowej egzekucji pełnomocnik kuratora dla osoby częściowo ubezwłasnowolnionej (radca prawny) w piśmie z 12 kwietnia 2024 r. wniósł o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, odmawiając jednocześnie potwierdzenia umowy o kredyt nr 0111-45678, zawartej 17 listopada 2021 r. pomiędzy B.W. a A.Z. SA z siedzibą w W. (k. 16–19 akt komorniczych).

Pełnomocnik wierzyciela (radca prawny) 20 sierpnia 2024 r. wniósł o zawieszenie postępowania egzekucyjnego (k. 23 akt komorniczych).

Postanowieniem z 21 sierpnia 2024 r. komornik sądowy zawiesił postępowanie egzekucyjne w całości na podstawie art. 820 k.p.c., to jest na wniosek wierzyciela (k. 25 akt komorniczych).

W dniu 22 lutego 2025 r. pełnomocnik A.Z. SA z siedzibą w W. nadesłał kopie orzeczeń, dotyczących częściowego ubezwłasnowolnienia dłużniczki (k. 32–34 akt komorniczych).

Postanowieniem z 8 kwietnia 2025 r. komornik sądowy umorzył z urzędu postępowanie egzekucyjne na podstawie przepisu art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. (pkt 4), ustalił koszty tego postępowania na łączną kwotę 2 697,95 zł, pobierając od wierzyciela 1 019,10 zł tytułem opłaty stosunkowej i 39,92 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez komornika (pkt 2), rozliczył zaliczkę uiszczoną przez wierzyciela w wysokości 100,00 zł, przeznaczając ją na pokrycie wydatków postępowania (pkt 3; k. 36 komorniczych).



POSTANOWIENIEM Z 21 SIERPNIA 2024 R. KOMORNIK SĄDOWY ZAWIESIŁ POSTĘPOWANIE EGZEKUCYJNE W CAŁOŚCI NA PODSTAWIE ART. 820 K.P.C., TO JEST NA WNIOSEK WIERZycIELA (K. 25 AKT KOMORNICZYCH).

Referendarz sądowy zważył, co następuje

Skarga wniesiona przez pełnomocnika wierzyciela była bezzasadna i podlegała oddaleniu.

W niniejszej sprawie należało ocenić, czy komornik sądowy był uprawniony do prowadzenia egzekucji pomimo ujawnienia – już po jej wszczęciu – braku zdolności do czynności prawnych po stronie dłużniczki. Skarżący wskazywał, że egzekucja była niedopuszczalna ze względu na osobę dłużnika (art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c.), kwestionując zasadność przyjęcia bezczynności wierzyciela na gruncie tego samego przepisu, co skutkowało

naliczeniem opłaty stosunkowej w wysokości 5% świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. Komornik sądowy wskazywał natomiast, że zawieszenie postępowania na wniosek wierzyciela oraz brak inicjatywy po jego stronie doprowadziły do stwierdzenia bezczynności i obciążenia go opłatą stosunkową w kwocie 1 019,10 zł.

Bezspornym jest, że dłużniczka B.W. na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w R. z 15 stycznia 1993 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II RNs 56/92 została częściowo ubezwłasnowolniona. Nastąpiło to przed zawarciem umowy kredytu z wierzycielem i powstaniem wierzytelności, stanowiącej podstawę wydania tytułu wykonawczego.

W treści art. 64 § 1 k.p.c. zawarto definicję zdolności sądowej, rozumianej jako zdolność do występowania w procesie jako strona. Co do zasady zdolność sądową posiada każdy człowiek od chwili urodzenia. Zdolności tej nie należy utożsamiać ani ze zdolnością do czynności prawnych (art. 11 Ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny³), ani ze zdolnością do czynności procesowych (zdolność procesowa). Zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności. Z kolei zdolność do czynności procesowych mają osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych (osoby pełnoletnie), a także osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64

§ 1⁴ (65 § 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 15 k.c. ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli 13 lat, oraz osoby częściowo ubezwłasnowolnione. Skuteczność składanych oświadczeń woli w sprawach, których zgodnie z dalszymi przepisami kodeksu osoba fizyczna nie może dokonać samodzielnie, zależy w pewnym zakresie od uzyskania zgody lub potwierdzenia ze strony przedstawiciela ustawowego. *Ratio legis* jest w tym wypadku, podobnie jak w razie braku zdolności do czynności prawnych, ochrona interesów osoby, która ze względu na swój wiek lub stan psychiczny nie posiada dostatecznego rozeznania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego, aby móc w pełni uczestniczyć w obrocie prawnym⁴.

Czym innym jest jednak ważność samej umowy, która została zawarta bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, a czym innym jest czynność procesowa dokonana bez zgody takiego przedstawiciela. W pierwszym przypadku ważność umowy (w znaczeniu materialnoprawnym) zależy od potwierdzenia umowy przez tego przedstawiciela (art. 18 § 1 k.c.). Jeżeli bowiem osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych dokona jednostronnej czynności prawnej, do której ustawa wymaga zgody przedstawiciela ustawowego, czynność ta będzie nieważna (art. 19 k.c.). W drugim przypadku (zdolność procesowa) osoba fizyczna ograniczona w zdolności do czynności prawnych będzie mogła podejmować czynności procesowe tylko przez swego przedstawiciela ustawowego, czyli kuratora. W orzecznictwie wskazuje się, iż osoba pełnoletnia, częściowo ubezwłasnowolniona, dla której ustanowiono kuratora „do prowadzenia wszelkich bieżących spraw, w tym urzędowych”, nie ma zdolności do czynności procesowych i w postępowaniu cywilnym może działać tylko przez kuratora (art. 65 i 66).



Fot. canva FatCamera

Postępowanie sądowe prowadzone bez udziału kuratora tej osoby jest nieważne (art. 379 pkt 2), i to bez względu na to, czy strona korzystała z pomocy zawodowego pełnomocnika⁵.

W realiach niniejszej sprawy pełnomocnik kuratora osoby częściowo ubezwłasnowolnionej w piśmie skierowanym do komornika sądowego nie potwierdził czynności prawnej dokonanej pomiędzy dłużniczką a wierzycielem, zarzucając tej czynności nieważność (k. 16 akt komorniczych) oraz domagając się zawieszenia postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z przepisami postępowanie może zostać zawieszone na wniosek dłużnika, jeżeli sąd zawiesił natychmiastową wykonalność tytułu, wstrzymał jego wykonanie albo gdy dłużnik złożył zabezpieczenie konieczne według orzeczenia sądowego do zwolnienia go od egzekucji (art. 820 § 2 k.p.c.). Dotyczy to egzekucji prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności orzeczenia sądu wydanego w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń, gdy

możliwość taka wynika z przepisów rozporządzenia nr 861/2007 (art. 820³ i k.p.c.) oraz w sytuacji przedstawienia zaświadczenia określonego w art. 139 § 5, z którego wynika, że wyrok zaoczny lub nakaz zapłaty został doręczony na inny adres aniżeli miejsce zamieszkania dłużnika ustalone w postępowaniu egzekucyjnym. Dłużnik nie ma obowiązku przedstawienia zaświadczenia, określonego w art. 139 § 5, jeżeli okoliczności, które mają być nim stwierdzone, wynikają z dokumentu, o jakim mowa w art. 797 § 3 k.p.c. (art. 820³ § 1 k.p.c.).

Oczywistym jest, że stanowisko pełnomocnika kuratora w zakresie ważności umowy kredytu nie skutkowało automatycznym upadkiem tytułu wykonawczego. Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy VI Nc-e 1012345/23 nie wynikało również, by wierzyciel wnosił z tej przyczyny o uchylenie nakazu zapłaty. Co więcej, nie wykazał innych podstaw do zawieszenia postępowania egzekucyjnego na jego wniosek. Wskazane okoliczności nie miały jednak zasadniczego znaczenia w kwestii dopuszczalności egzekucji. Przedstawienie



stanowiska procesowego w toku postępowania egzekucyjnego o sygn. akt Km 345/23 przez należycie umocowanego pełnomocnika kuratora dłużnika przesądzało bowiem o dokonaniu skutecznej czynności procesowej w imieniu dłużniczki i jej należytej reprezentacji w tym postępowaniu. W konsekwencji brak było podstaw do stwierdzenia niedopuszczalności postępowania egzekucyjnego.

Na marginesie należało również zauważyć, że z treści art. 800 § 1 pkt 1–3 k.p.c. wynika, że organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 199 § 1, albo przepis szczególnie tak stanowi, albo wniosek o wszczęcie egzekucji z innych przyczyn jest niedopuszczalny. Przepis ten obliuguje komornika sądowego do odmowy wszczęcia postępowania na podstawie przesłanek zawartych w art. 199 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), to jest niedopuszczalności drogi sądowej, *res iudicata* oraz braku zdolności sądowej jednej ze stron lub zdolności procesowej powoda i nie działania za niego przedstawiciela ustawowego albo jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem zachodziłyby braki uniemożliwiające jej działanie. W niniejszej sprawie nie zaistniała jednak żadna z wymienionych wyżej przesłanek, obligujących komornika sądowego do odmowy wszczęcia egzekucji. Jak wskazano, B.W. – pomimo częściowego ubezwłasnowolnienia – posiadała (i posiada) zdolność prawną, a braki w zakresie zdolności procesowej ujawniono po stronie dłużnika (pозwanego), a nie wierzyciela (powoda). Nie ujawniono także przepisu szczególnego, który byłby podstawą odmowy wszczęcia egzekucji, czy też innych okoliczności uzasadniających niedopuszczalność tego wniosku. Należy więc stwierdzić, że na dzień wszczęcia egzekucji nie istniały podstawy do odmowy jej wszczęcia. Co więcej, do momentu ujawnienia okoliczności związanych z orzecz-

niem dotyczącym ubezwłasnowolnienia egzekucja była dopuszczalna i celowa. Nie można było bowiem zarzuć wierzycielowi, że wiedział o ujawnionych okolicznościach, jeszcze przed złożeniem wniosku egzekucyjnego, bądź z łatwością mógł się o nich dowiedzieć. Aktualnie brak jest bowiem centralnego rejestru lub wykazu osób ubezwłasnowolnionych całkowicie lub częściowo.

Rozważeniu podlegała również kwestia zaistnienia tak zwanego zbiegu podstaw umorzenia postępowania egzekucyjnego. Skarżący podnosił, że umorzenie postępowania w oparciu o art. 824 § 1 pkt. 4 k.p.c. było bezpodstawne, a w konsekwencji zapis art. 29 ust. 1 u.k.k. również nie powinien mieć zastosowania. W praktyce egzekucyjnej niekiedy występuje zjawisko zbiegu podstaw umorzenia postępowania egzekucyjnego. Dotyczy to spraw, w których wierzyciel wnosi o umorzenie postępowania egzekucyjnego, podczas gdy jednocześnie zachodzi inna podstawa umorzenia postępowania (np. pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, utrata mocy przez nakaz zapłaty, na którym oparto klauzulę wykonalności, albo tzw. bezskuteczność egzekucji). Pojawia się wówczas niejasność, czy umorzenie



Fot. canva FatCamera

postępowania następuje na wniosek wierzyciela, czy na podstawie innej (zachodzącej jednocześnie) przyczyny lub czy obie te przesłanki zachodzą łącznie. W zależności od rozstrzygnięcia tej kwestii wchodzi w rachubę różne opłaty egzekucyjne (opłata stosunkowa z art. 29 ust. 1–3 u.k.k. albo opłata stała z art. 29 ust. 4 u.k.k.)⁶.

W ocenie orzekającego w niniejszej sprawie nie zaistniał zbieg podstaw umorzenia postępowania. Przepis art. 820 § 1 pkt. 2 k.p.c. stanowi podstawę umorzenia postępowania egzekucyjnego w całości lub części z urzędu, jeżeli wierzyciel lub dłużnik nie ma zdolności sądowej albo gdy egzekucja ze względu na jej przedmiot lub na osobę dłużnika jest niedopuszczalna. Dłużniczka B.W. posiadała zdolność sądową, a pełnomocnik jej przedstawiciela reprezentował ją w postępowaniu egzekucyjnym. Wierzyciel nie wnosił również o umorzenie postępowania na tej podstawie, popierając wniosek kuratora dłużniczki o zawieszenie egzekucji.

Skoro wszczęcie postępowania egzekucyjnego było dopuszczalne, a wierzyciel wniósł o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, to komornik sądowy postanowieniem z 21 sierpnia 2024 r. prawidłowo zawiesił postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 820 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 820 § 1 k.p.c. organ egzekucyjny zawiesza postępowanie na wniosek wierzyciela, chyba że wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania. Zawieszenie postępowania nie stoi na przeszkodzie jego umorzeniu, jeżeli w tym czasie ujawnią się okoliczności, o których mowa w art. 824 § 1. Ponadto z treści art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. wynika, iż postępowanie umarza się w całości lub części z urzędu, jeżeli wierzyciel w ciągu sześciu miesięcy nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie zażądał podjęcia zawieszonego postępowania.

W okresie zawieszenia postępowania egzekucyjnego pełnomocnik wierzyciela nadesłał (znajdujące się



Fot. canva iuststock

już wówczas w aktach sprawy) kserokopie orzeczeń dotyczących częściowego ubezwłasnowolnienia B.W. (k. 32–34). Nie dokonał jednak czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania ani nie zażądał podjęcia zawieszonego postępowania.

Bezczynność wierzyciela polegająca na niepodjęciu w postępowaniu – zgodnie z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. – w ciągu sześciu miesięcy czynności potrzebnych do dalszego prowadzenia egzekucji lub na nieżądaniu w tym czasie podjęcia zawieszonego postępowania stanowi przesłankę umorzenia postępowania w drodze postanowienia wydawanego z urzędu przez organ egzekucyjny. Okres, po upływie którego organ egzekucyjny wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, wynosi sześć miesięcy. Czas ten zazwyczaj wystarcza na podjęcie przez wierzyciela czynności koniecznych do dalszego prowadzenia postępowania⁷.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie, rygor w postaci umorzenia postępowania ma dyscyplinować wierzyciela, który musi liczyć się z tym, że brak aktywnego popierania egzekucji przez sześć miesięcy spowoduje zakończenie postępowania egzekucyjnego. Nie chodzi o jakąkolwiek aktywność wierzyciela, lecz taką, która jest potrzebna do prowadzenia egzekucji w świetle przepisów o postępowaniu egzekucyjnym⁸.



NALEŻY ZGODZIĆ SIĘ RÓWNIEŻ STANOWISKIEM KOMORNIKA, ŻE WIERZycIEL BYŁ REPREZENTOWANY PRZEZ ZAWODOWEGO PEŁNOMOCNIKA, BĘDĄCEGO RADCĄ PRAWNYM, KTÓRY DO DNIA WYDANIA SKARŻONEGO POSTANOWIENIA NIE PODNOSIŁ OKOLICZNOŚCI ŚWIADCZĄCYCH O NIEDOPUSZCZALNOŚCI EGZEKUCJI.

Nie można było zgodzić się ze stanowiskiem wierzyciela, iż komornik sądowy nie był uprawniony do rozstrzygania kwestii jego bezczynności, ponieważ powinien z urzędu umorzyć egzekucję z uwagi na jej niedopuszczalność. Przyczyną zawieszenia był *de facto* zgodny wniosek uczestników, a nie – jak wskazuje wierzyciel – ujawnienie braków w zakresie zdolności sądowej czy procesowej, które komornik powinien wziąć pod uwagę z urzędu. Termin na dokonanie czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub zażądania podjęcia zawieszonego postępowania zaczął biec od dnia zawieszenia postępowania. Poza złożeniem do akt sprawy kserokopii dokumentów dotyczących ubezwłasnowolnienia dłużniczki, A.Z. SA z siedzibą w W. w okresie zawieszenia postępowania nie wykazała innej aktywności. Należy zgodzić się również ze stanowiskiem komornika, że wierzyciel był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, który do dnia wydania skarżonego postano-

wienia nie podnosił okoliczności świadczących o niedopuszczalności egzekucji.

Postanowienie komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w oparciu o treść art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. należy zatem uznać za prawidłowe.

Wobec powyższego komornik sądowy był również uprawniony do naliczenia opłaty egzekucyjnej na podstawie treści art. 29 ust. 1 u.k.k.

Jak wynika z przepisu art. 29 ust. 1 u.k.k., w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela albo na podstawie art. 824 § 1 pkt. 4 k.p.c. – tak jak w niniejszej sprawie – wierzyciela obciąża opłata stosunkowa w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. Z treści tego przepisu wynika, że obciążenie wierzyciela przedmiotową opłatą następuje, co do zasady, w każdym przypadku umorzenia postępowania na podstawie art. 825 pkt 1 bądź art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy wskazać, iż żadna z przewidzianych przez ustawodawcę sytuacji, które wyłączałyby zastosowanie art. 29 ust. 1 u.k.k., nie zaistniała w omawianym przypadku. Komornik sądowy prawidłowo naliczył opłatę stosunkową na podstawie treści art. 29 ust. 1 u.k.k.

Zaskarżone postanowienie komornika sądowego było prawidłowe, a skarga podlegała oddaleniu.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

Sygn. akt VIII Co 123/25
POSTANOWIENIE

Dnia 4 maja 2025 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym
po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2025 r. w L.
na posiedzeniu niejawnym

sprawy egzekucyjnej z wniosku wierzyciela D.Z. GmbH & Co KG w M. z udziałem dłużnika E.W. w przedmiocie skargi wierzyciela na czynność komornika sądowego F.S. przy Sądzie Rejonowym w L. w sprawie o sygn. akt Km 321/25 – zarządzenie z 28 marca 2025 r. o częściowym zwrocie wniosku egzekucyjnego –
postanawia:

- 1) uchylić w całości zarządzenie z 28 marca 2025 r. częściowym o zwrocie wniosku egzekucyjnego,
- 2) na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. nakazać komornikowi sądowemu wszczęcie i prowadzenie egzekucji w zakresie określonym wnioskiem egzekucyjnym wierzyciela,
- 3) zasądzić od dłużnika E.W. na rzecz D.Z. GmbH & Co KG w M. kwotę 210,00 zł (dwieście dziesięć 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 28 marca 2025 r. komornik sądowy F.S. przy Sądzie Rejonowym w L. zwrócił wniosek wierzyciela D.Z. GmbH & Co KG w M. w zakresie, w jakim

domagał się wyegzekwowania kosztów związanych z tłumaczeniem dokumentów z języka niemieckiego na język polski, to jest kosztów uzyskania odpisu rejestru handlowego, jego tłumaczenia przysięgłego, tłumaczenia przysięgłego rachunku kosztów (495,40 zł), oraz uzyskania *apostille* (135,00 euro) – w terminie siedmiu dni pod rygorem zwrotu wniosku (k. 10 akt komorniczych).

Skargę na powyższą czynność komornika wniosł pełnomocnik wierzyciela D.Z. GmbH & Co KG w M., domagając się uchylenia skarżonego zarządzenia oraz wyegzekwowania od dłużnika wszystkich kosztów postępowania egzekucyjnego, wskazanych we wniosku, w tym również niezbędnych do prowadzenia egzekucji przed polskim organem egzekucyjnym (k. 4–5).

W odpowiedzi na skargę komornik sądowy wskazał, że brak jest podstaw do egzekwowania od dłużnika żądanych przez wierzyciela kwot, nie są one bowiem objęte tytułem wykonawczym, nie stanowią również wydatków komornika czy też opłat komorniczych. Komornik sądowy wniosł więc o oddalenie skargi w całości jako bezzasadnej (k. 3).

Orzekający ustalił i zważył, co następuje

Skarga wierzyciela okazała się zasadna.

Pełnomocnik wierzyciela D.Z. GmbH & Co KG w M. 1 marca 2025 r. złożył do komornika sądowego F.S. przy Sądzie Rejonowym w L. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi E.W. na podstawie tytułu wykonawczego, który stanowił europejski nakaz zapłaty, wydany przez Sąd Rejonowy (*Amtsgericht*) w M. Sprawa została oznaczona sygn. akt Km 321/25 (k. 1–2 akt komorniczych).

D.Z. GmbH & Co KG w M. wnosil o wyegzekwowanie od dłużnika należności głównej, odsetek oraz kosztów postępowania egzekucyjnego, między innymi kosztów



Fot. canva Zolnerek



uzyskania odpisu rejestru handlowego wierzyciela i jego tłumaczenia przysięgłego, tłumaczenia przysięgłego rachunku kosztów (495,40 zł), oraz uzyskania *apostille* (135,00 euro) Wierzyciel przedstawił komornikowi sądowemu dowody poniesienia tychże kosztów (k. 1–2 akt komorniczych).

Zarządzeniem z 28 marca 2025 r. komornik sądowy zwrócił wniosek wierzyciela D.Z. GmbH & Co KG w M. w zakresie, w jakim domagał wyegzekwowania kosztów związanych z tłumaczeniem dokumentów z języka niemieckiego na język polski oraz uzyskania *apostille* (k. 10 akt komorniczych).

Zgodnie z art. 2 u.k.k. koszty komornicze obejmują wydatki komornika sądowego, poniesione w toku prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego, innego postępowania albo dokonywania innych czynności, oraz opłaty komornicze. Jak wynika z art.

6 u.k.k., do wydatków komornika należą między innymi należności biegłych i tłumaczy, o których mowa w art. 11. Komornik sądowy wskazywał, że skoro koszty uzyskania dołączonych do wniosku dokumentów, niezbędnych do prowadzenia egzekucji przed polskim organem egzekucyjnym na podstawie europejskiego nakazu zapłaty, uzyskanego w Niemczech, poniósł wierzyciel, a nie komornik sądowy, to brak było – w jego ocenie – podstawy do zwrotu wierzycielowi żądanych kosztów postępowania.

Jak wynika z art. 770 § 1 i 1³ k.p.c., dłużnik zwraca wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji. Ściąga się je wraz z egzekwowanym świadczeniem. Przepisów art. 98 § 1¹ i 1³ k.p.c. nie stosuje się.

W piśmiennictwie rozróżnia się pojęcie „kosztów niezbędnych” oraz „kosztów zbędnych”. Do tych pierwszych należą koszty, bez poniesienia których

wierzyciel nie mógłby przeprowadzić egzekucji, natomiast koszty zbędne (zbyteczne) wierzyciel ponosi, mimo że mógłby przeprowadzić egzekucję bez ich poniesienia. Przykładem mogą być wydatki komornika wybranego do działania poza rewirem wymienione w art. 8 u.k.k., koszty dojazdu wierzyciela, mimo niewzwania go do osobistego stawiennictwa przez organ postępowania, koszty reprezentowania wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym przez więcej niż jednego pełnomocnika, uiszczona przez wierzyciela opłata na rzecz organu postępowania albo zaliczka na wydatki, mimo korzystania ze zwolnienia od kosztów sądowych albo komorniczych. Koszty zbędne ponosi ostatecznie podmiot, który je wyłożył. Jeżeli wyłożył je wierzyciel, nie może otrzymać ich zwrotu od dłużnika. Jeżeli koszty są zbędne, nie ma znaczenia, że egzekucja była celowa. Organ prowadzący postępowanie egzekucyjne nie orzeka o rozliczeniu kosztów zbędnych. Wobec nieprzyznania ich zwrotu koszty te pozostają przy podmiocie, który je poniósł⁹.

Jak słusznie wskazywał wierzyciel, działający przez profesjonalnego pełnomocnika, koszty, które poniósł w związku z uzyskaniem odpisu rejestru handlowego, jego tłumaczeniem przysięgłym, tłumaczeniem przysięgłym rachunku kosztów (495,40 zł) oraz uzyskaniem *apostille* (135,00 euro) należało uznać za koszty niezbędne do prowadzenia egzekucji przed polskim organem egzekucyjnym. Bez ich poniesienia wierzyciel nie mógłby przeprowadzić egzekucji przeciwko E.W. na terytorium Polski. Skoro dokumenty te powstały w Niemczech i pierwotnie zostały sporządzone w języku niemieckim, to niewątpliwie wymagały tłumaczenia na język polski. Należy więc zgodzić się z argumentami pełnomocnika wierzyciela, zawartymi w skardze na czynności komornika, i uchylić zarządzenie o częściowym zwrocie wniosku egzekucyjnego w za-

kresie zaskarżonym skargą czynność komornika. Organ egzekucyjny powinien więc wszcząć i prowadzić egzekucję w zakresie wskazanym we wniosku egzekucyjnym oraz wyegzekwować od dłużnika wszystkie wskazane w nim kwoty. Z uwagi na powyższe należało orzec jak w pkt 1 i 2 postanowienia.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 98 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Wierzycielowi należy się od dłużnika zwrot kosztów celowego dochodzenia praw oraz celowego przeprowadzenia egzekucji, obejmujących opłatę sądową oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 2 Tj. Dz.U. z 2023, poz. 1860; dalej: u.k.k.
- 3 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.; dalej: k.c.
- 4 M. Pilich, [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55 [4])*, Warszawa 2021, art. 15, LEX/el. 2025.
- 5 A. Partyk, [w:] O. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–505 (39)*, LEX/el. 2025, art. 65.
- 6 M. Uliasz, *Komentarz do ustawy o kosztach komorniczych*, [w:] M. Świeczkowska-Wójcikowska, J. Świeczkowski (red.), *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks Etyki Zawodowej Komornika Sądowego. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2024, art. 29, LEX/el. 2025.
- 7 H. Pietrzkowski, [w:] T. Ereciński (red.), *Komentarz do art. 824 k.p.c.*, LEX/el. 2025.
- 8 O. Marcewicz, [w:] T. Zembruski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, t. I i II*, LEX/el. 2025.
- 9 I. Kunicki, [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis/el. 2020, komentarz do art. 777 k.p.c.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Sytuacja małżonka dłużnika w sądowej egzekucji świadczeń pieniężnych

Maciej Kaczmarzyk



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „System finansowania egzekucji komorniczej w Polsce”

Katowice, 9 maja 2025 r.

W dniu 9 maja 2025 r. w gmachu Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa poświęcona zagadnieniu systemu finansowania egzekucji komorniczej w Polsce. Wydarzenie, zorganizowane przez Uniwersytet Śląski w Katowicach, Ośrodek Naukowo-Szkoleniowy przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie oraz Radę Izby Komorniczej w Katowicach, zgromadziło przedstawicieli środowisk akademickich, komorniczych, a także reprezentantów administracji rządowej.



DR MATEUSZ SZTANDUR
Doktor nauk prawnych

Głos w dyskusji otwierającej konferencję zabrała Henryka Bednorz-Godyń, dyrektor Ośrodka Naukowo-Szkoleniowego przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie. Nawiązała do niedawnego Kongresu Gospodarczego w Katowicach, którego hasłem przewodnim było: „Nie ma silnego państwa bez silnej gospodarki, nie ma silnej gospodarki bez skutecznej egzekucji prawa”. Dyrektor podkreśliła, że efektyw-

ny system egzekucji sądowej jest fundamentem państwa prawa. Jeżeli egzekucja ma być jednym z jego filarów – nie może opierać się na kruchych podstawach. Obecny system finansowania uznana za głęboko wadliwy: zależny od decyzji administracyjnych, niewaloryzowany, prowizoryczny i demotywujący dla młodych prawników. Zwróciła uwagę na pogłębiający się kryzys kadrowy i spadek liczby aplikantów, co w dłuższej perspektywie zagraża skuteczności egzekucji. Dlatego właśnie celem konferencji jest nie tylko apelowanie do decydentów, ale przede wszystkim – zainicjowanie prac nad stworzeniem trwałego modelu finansowania egzekucji godnego demokratycznego państwa prawa.

CZĘŚĆ I

Moderator: dr hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ

Pierwszy panel konferencji – poświęcony zagadnieniom ustrojowym i konstytucyjnym regulacji finansowania egzekucji sądowej – moderował dr. hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ, kierownik Zespołu Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Profesor już we wprowadzeniu podkreślił fundamentalne znaczenie omawianej problematyki, zaznaczając: „Koszty komornicze to nie jest problem marginalny i banalny. Gra toczy się o stabilność całego systemu prawa i rzeczywistą ochronę prawną – a zatem warunek *sine qua non* funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i realizacji prawa do sądu”.

Temat 1.

Konstytucyjne podstawy regulacji systemu finansowania egzekucji komorniczej

Pierwsze wystąpienie w ramach tego panelu wygłosił prof. dr hab. Marek Kalinowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Referat poświęcony był konstytucyjnym standardom regulacji prawnej systemu finansowania egzekucji komorniczej, ze szczególnym uwzględnieniem charakteru prawnego opłat egzekucyjnych oraz ich kwalifikacji w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Prelegent rozpoczął od wskazania na niejednoznaczny charakter opłat egzekucyjnych, który rodzi trudności zarówno w ich dogmatycznej klasyfikacji, jak i w ocenie konstytucyjności obowiązujących przepisów. Wystąpienie skoncentrowało się na ewolucji systemu prawnego od 2009 r., ze szczególnym uwzględnieniem zmian wynikających z wejścia w życie dwóch ustaw z 2019 r. – o komornikach sądowych oraz o kosztach

komorniczych¹, które, zdaniem prelegenta, nie tyle utrwaliły dotychczasowy model, ile narzuciły nowe kryteria oceny zgodności z Konstytucją. Prof. Kalinowski przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2010 r. (SK 4/10), w którym uznano opłatę egzekucyjną za obowiązkowe świadczenie publicznoprawne, pełniące funkcję zarówno rekompensacyjną, jak i prewencyjną. Ten wielofunkcyjny charakter – zauważył prelegent – prowadzi do definicyjnej niestabilności, czego wyrazem są rozbieżności w samym orzecznictwie Trybunału.

W dalszej części wystąpienia prof. Kalinowski przybliżył doktrynalne i orzecznicze ujęcia pojęcia „opłaty publicznej”, akcentując, że nie każde świadczenie noszące nazwę „opłaty” spełnia kryteria właściwe dla tej kategorii. Odwołując się do nauki prawa finansów publicznych oraz do poglądów Trybunału Konstytucyjnego, przypomniał, że opłaty publiczne cechuje odpłatność oraz powiązanie ze świadczeniem usług przez podmiot publiczny. Jednocześnie należy odróżniać odpłatność od ekwiwalentności – ta ostatnia, choć postulowana, jest w praktyce często jedynie założeniem teoretycznym.

Prof. Kalinowski zwrócił uwagę na obecnie obowiązującą regulację zawartą w art. 149 ust. 1 u.k.k., który stanowi, że opłaty egzekucyjne są „niepodatkowymi należnościami budżetowymi”. Odnosząc się do tego pojęcia, prelegent wskazał, że: „Mamy tu do czynienia z terminem zastanym, który w przeciwieństwie do pojęć podatku czy opłaty nie został wypracowany przez doktrynę prawa finansów publicznych, lecz funkcjonuje niemal wyłącznie w ramach ordynacji podatkowej”.

Kończąc wystąpienie, prelegent wskazał na potrzebę pogłębionej analizy systemu opłat egzekucyjnych w świetle standardów konstytucyjnych i unijnych. Obecny system – mimo sprawnego funkcjonowania operacyjnego – jest dogmatycznie niespójny, normatywnie

niestabilny i potencjalnie sprzeczny z nadrzędnymi zasadami ustrojowymi.

Temat 2.

Finansowanie egzekucji komorniczej w wybranych systemach prawnych innych państw

W swoim referacie komornik sądowy Małgorzata Pędziszczak, członek Komitetu Wykonawczego Europejskiej Unii Komorników Sądowych (*European Union of Judicial Officers*, UEHJ), dokonała przekrojowej analizy europejskich modeli finansowania egzekucji sądowej, koncentrując się na ich wpływie na dostęp do wymiaru sprawiedliwości, efektywność postępowań oraz sytuację zawodową komorników.

Prelegentka rozpoczęła od przedstawienia UEHJ – organizacji powstałej w 2016 r. z inicjatywy UIHJ (działającej od 1952 r.), zrzeszającej dziś 26 państw, z czego cztery posiadają status obserwatora. Od 2023 r. Małgorzata Pędziszczak reprezentuje Polskę w Komitecie Wykonawczym UEHJ.

Przechodząc do części zasadniczej referatu, występująca wyodrębniła trzy główne modele finansowania egzekucji komorniczej w Europie:

- 1) model budżetowy (oparty na opłatach publicznych) – obowiązujący m.in. w Niemczech, Szwecji i Hiszpanii. W jego ramach państwo pokrywa częściowo lub całkowicie koszty egzekucji,
- 2) model kosztowy (quasi-prywatny) – funkcjonujący we Francji, Rumunii i Holandii. Komornik finansuje tam swoją działalność samodzielnie, utrzymując się z pobieranych opłat, przy czym jego status pozostaje powiązany z wykonywaniem władzy publicznej,
- 3) model mieszany – łączący cechy obu powyższych modeli, obowiązujący obecnie w Polsce. W jego

ramach część czynności finansowana jest z budżetu państwa, a część pokrywana przez strony postępowania.

W części zasadniczej referatu Małgorzata Pędziszczak przeszła do porównania rozwiązań obowiązujących

”
SYSTEM FRANCUSKI ZOSTAŁ
OKREŚLONY JAKO MODEL QUASI-
-PRYWATNY Z SILNĄ REGULACJĄ,
W KTÓRYM KOMORNIK PROWADZI
DZIAŁALNOŚĆ ZAWODOWĄ JAKO
NIEZALEŻNY PROFESJONALISTA,
ALE FUNKCJONUJE
W RAMACH ŚCISŁYCH
GRANIC WYZNACZONYCH
PRZEZ PAŃSTWO.

w wybranych państwach europejskich, które reprezentują różne modele finansowania egzekucji sądowej. Jako pierwszy przykład posłużyła jej Francja, uznana za szczególnie interesujący przypadek z uwagi na podobieństwo do Polski pod względem struktury demograficznej i terytorialnej. System francuski został określony jako model quasi-prywatny z silną regulacją, w którym komornik prowadzi działalność zawodową jako niezależny profesjonalista, ale funkcjonuje w ramach ścisłych granic wyznaczonych przez państwo. W systemie francuskim komornik działa na własny rachunek, ponosi koszty kancelarii (biuro, personel, ubezpieczenia), ale jego aktywność zawodowa – mimo formalnej niezależności – podlega nadzorowi Ministerstwa Sprawiedliwości i samorządu zawodowego. We Francji działa ok. 3300 komorników,

co w połączeniu z wysokością opłat i zakresem obowiązków obrazuje funkcjonalność tego systemu w realiach dużego państwa unijnego.

” MODEL RUMUŃSKI ZAKŁADA RÓWNIEŻ NEGOCJOWANIE HONORARIUM, ALE – JAK PODKREŚLIŁA PRELEGENTKA – W GRANICACH USTAWOWYCH.

Drugim krajem omówionym przez prelegentkę była Rumunia, w której obowiązuje model mieszany z progresywną strukturą opłat. W odróżnieniu od stawek obowiązujących we Francji, wierzyciele ubiegający się o wyegzekwowanie wyższych kwot ponoszą odpowiednio wyższe koszty, a osoby dochodzące roszczeń drobnych – niższe, choć system przewiduje również minimalne stawki, które mają na celu zabezpieczenie rentowności działalności kancelarii. Model rumuński zakłada również negocjowanie honorarium, ale – jak podkreśliła prelegentka – w granicach ustawowych. Wierzyciel ponosi koszty początkowe, ale końcowe rozliczenie uzależnione jest od skuteczności egzekucji.

Kolejnym krajem ujętym w analizie była Holandia, gdzie również obowiązuje model quasi-prywatny, zbliżony do francuskiego, jednak akcentujący nieco inne aspekty. W systemie niderlandzkim egzekucję prowadzą komornicy sądowi, będący niezależnymi profesjonalistami posiadającymi licencję państwową: „Działają w ramach własnych kancelarii, ponosząc pełne koszty działalności – ale funkcjonują w ramach nadzoru państwowego i zgodnie z przepisami regulującymi ich

działalność”. Małorzata Pędziszczak zwróciła uwagę, że model ten opiera się na ścisłym powiązaniu autonomii finansowej z odpowiedzialnością zawodową. Istotna jest również reglamentacja wysokości opłat, co zapobiega arbitralności i zapewnia transparentność wobec stron postępowania.

System niemiecki stanowi przeciwieństwo modeli quasi-prywatnych. Jak wskazała prelegentka, „model niemiecki to wzorcowy przykład podejścia publicznego. Egzekucję prowadzą urzędnicy sądowi – nie komornicy jako niezależni wykonawcy”. Komornikami są tu urzędnicy państwowi, włączeni w strukturę sądownictwa, nadzorowani służbowo i dyscyplinarnie. Ich celem nie jest maksymalizacja dochodu, lecz sprawne wykonanie orzeczeń sądowych. Obowiązujący w całym kraju taryfikator opłat ma charakter sztywny – jest jednolity, niskokosztowy i przewidywalny. W modelu niemieckim koszty pokrywają funkcjonowanie systemu i wynagrodzenia urzędników, a nie stanowią źródła zysków.

Na zakończenie przywołano przykład Hiszpanii, której system różni się zasadniczo od pozostałych. W tym kraju nie funkcjonuje zawód komornika w klasycznym rozumieniu – egzekucje prowadzą urzędnicy sądowi będący częścią struktury sądów powszechnych, a same czynności egzekucyjne nadzorowane są bezpośrednio przez sędziego. Egzekucja jest elementem postępowania sądowego, a koszty mają charakter administracyjny, nie usługowy. Są regulowane przez przepisy o kosztach sądowych i mają raczej niską wartość. W efekcie czynności egzekucyjne są finansowane głównie z budżetu państwa, a tylko w niektórych przypadkach – przy skutecznej egzekucji – możliwe jest odzyskanie części kosztów od dłużnika.

W podsumowaniu tej części prelegentka podkreśliła, że nie istnieje jeden idealny model, a każdy system opiera się w określonym kontekście społecznym, ustrojowym

i kulturowym. Poszczególne modele – choć skuteczne w swoim kontekście – nie stanowią uniwersalnych wzorców i wymagają uwzględnienia lokalnych realiów przy ewentualnym projektowaniu reform w Polsce.

Temat 3.

Koszty działalności egzekucyjnej komornika sądowego

Prof. UW r. dr hab. Izabella Gil poświęciła swoje wystąpienie systemowym uwarunkowaniom finansowania egzekucji sądowej. Referat osadzony był w szerszym kontekście ustrojowym – egzekucja została przedstawiona nie jako techniczny finał postępowania, lecz jako kluczowy element konstytucyjnego prawa do sądu i rzeczywistej ochrony prawnej.

Już na wstępie prelegentka zwróciła uwagę na rosnącą frustrację środowiska zawodowego, wynikającą z nieskuteczności i niestabilności obecnych rozwiązań. W jej ocenie obowiązujące regulacje dotyczące kosztów nie motywują do skutecznego działania. Brak realnej możliwości wykonania prawomocnego tytułu wykonawczego czyni ochronę prawną iluzoryczną: „Jaki jest cel prowadzenia jakichkolwiek postępowań rozpoznawczych, jeśli później nie będzie można ich wykonać?”. W tym kontekście postępowanie egzekucyjne nie jest już tylko etapem wykonania orzeczenia, ale staje się problemem realności całego systemu sądowego.

Prof. Gil krytycznie odniosła się również do konstrukcji kosztów egzekucyjnych i zabezpieczających. Wskazała, że o ile tymczasowe obciążenie wnioskodawcy w postępowaniu zabezpieczającym jest zrozumiałe, to w egzekucji prowadzi do niesprawiedliwości: „Postępowanie egzekucyjne powinno być postępowaniem sankcyjnym wobec dłużnika – a nie narządkiem dodatkowego obciążenia wierzyciela”.

Odniesienie do postępowań upadłościowych stanowiło punkt wyjścia do porównania wynagrodzenia syndyka i mechanizmów wynagradzania komornika sądowego. Prof. Gil zaznaczyła, że w systemie upadłościowym istnieje wyraźna zależność między skutecznością a gratyfikacją: „Syndyk otrzymuje wynagrodzenie ekwiwalentne do czynności, które zostały podjęte w ramach sprzedaży składników masy upadłości”. W przeciwieństwie do tego systemu, obecny model finansowania działalności komorników – jak podkreśliła – „nie zapewnia ekwiwalentności w stosunku do zakresu i rodzaju podejmowanych czynności”.

”
JUŻ NA WSTĘPIE PRELEGENTKA
ZWRÓCIŁA UWAGĘ NA ROSNĄCĄ
FRUSTRACJĘ ŚRODOWISKA
ZAWODOWEGO, WYNIKAJĄCĄ
Z NIESKUTECZNOŚCI
I NIESTABILNOŚCI
OBECNYCH ROZWIĄZAŃ.

W dalszej części wystąpienia Prof. Gil skupiła się na przeciążeniu komorników obowiązkami, często drobnymi i niewdzięcznymi – jak choćby doręczenia – za które nie idzie realna rekompensata: „Przyjęto, że komornik będzie wykonywał wszystkie te niewdzięczne czynności, łącznie z doręczeniami”. Podkreśliła, że nawet te – z pozoru błahe – działania wymagają czasu, zaangażowania i środków, a mimo to balansują na granicy opłacalności.

W podsumowaniu prof. Gil zaznaczyła brak jednoznacznego systemowego rozstrzygnięcia, czy koszty prowadzenia kancelarii komorniczej mogą być traktowane analogicznie jak koszty uzyskania przychodu

w działalności gospodarczej, wskazując na różnice w rodzaju i strukturze ponoszonych obciążeń.



DR GIL SKUPIŁA SIĘ NA PRZECIĄŻENIU KOMORNIKÓW OBOWIĄZKAMI, CZĘSTO DROBNYMI I NIEWDZIĘCZNYMI – JAK CHOĆBY DORĘCZENIA – ZA KTÓRE NIE IDZIE REALNA REKOMPENSATA.

CZĘŚĆ II

Moderator: dr hab. Krystian Markiewicz, prof. UŚ

Temat 1.

Wydatki komornika sądowego i zasady ich finansowania

Dr Grzegorz Julke rozpoczynając swoje wystąpienie, odwołał się do intuicyjnego wrażenia prostoty omawianego zagadnienia: „Temat wydawałoby się prosty – i tak *prima facie*, na pierwszy rzut oka, można by powiedzieć: to regulacja nienowa i nieskomplikowana”. Jednak, jak wskazał prelegent, analiza przepisów ustawy o kosztach komorniczych prowadzi do odmiennych wniosków.

Punktem wyjścia była interpretacja art. 2 u.k.k., który – wzorem ustawy o kosztach sądowych – wprowadza klasyczny podział kosztów na opłaty i wydatki. Jak zauważył prelegent – komornik nie ma swobody działania „na kredyt” lub „dla dobra sprawy”. „Komornik nie może założyć, że z jakiegokolwiek powodu – np. dla szybkości postępowania – samodzielnie sfinansuje

czynność. Nie ma takiej możliwości”. W dalszej części wystąpienia dr Julke powrócił do analizy przepisów art. 5 i 7 u.k.k., wskazując, że ich zestawienie prowadzi do nieco innego wniosku niż ten, który można byłoby wyprowadzić wprost z literalnej wykładni: „Artykuł 5 wcale nie tworzy zasady zwrotu wydatków poniesionych przez komornika, tylko raczej zasadę, że wydatki są pokrywane przez strony postępowania egzekucyjnego – najczęściej przez wierzyciela”.

W kolejnym segmencie wystąpienia dr Julke poddał krytycznej analizie konsekwencje wynikające z literalnego brzmienia art. 5 u.k.k. Zwrócił uwagę na istotną rozbieżność między zasadą niezbędności wydatków a zasadą ustawowej podstawy ich zwrotu. Prelegent wyróżnił dwie zasady:

- 1) niezbędności wydatków – wydatki muszą być konieczne do przeprowadzenia czynności egzekucyjnych,
- 2) ustawowej podstawy zwrotu – wydatki muszą być wymienione w ustawie.

W jego ocenie pozostają one ze sobą w sprzeczności, gdyż z jednej strony prawo uzależnia zwrot od niezbędności ustalonej przez organ stosujący prawo, a z drugiej strony katalog wydatków z art. 6 ma charakter zamknięty.

W podsumowaniu dr Julke zwrócił uwagę na pomijane w regulacjach realne koszty, jakie komornik ponosi już po formalnym zakończeniu postępowania – np. związane z udostępnianiem akt czy sporządzaniem odpisów dla sądu, stron czy prokuratury. „To są realne wydatki, których nikt komornikowi nie zwróci”.

Temat 2.

Charakter prawny i funkcje opłat egzekucyjnych

Dr Przemysław Telenga poświęcił swoje wystąpienie analizie charakteru prawnego i funkcji opłat egzekucyjnych,

wskazując na głębokie problemy systemowe obowiązujących regulacji. Punktem wyjścia był art. 149 u.k.s., zgodnie z którym opłaty te mają charakter niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym. Zdaniem prelegenta podlegają one regulacjom wynikającym m.in. z ordynacji podatkowej, wbrew twierdzeniom niektórych komentatorów: „Nie zgadzam się z poglądem, że przepisy ordynacji podatkowej mają zastosowanie tylko do opłat przekazywanych do urzędów skarbowych” – stwierdził, przywołując orzecznictwo sądów administracyjnych oraz przepisy art. 3 ust. 3 i art. 8 ordynacji podatkowej. W jego ocenie komornik występuje w roli płatnika, a nie inkasenta.

W dalszej części wystąpienia prelegent przedstawił krytyczną analizę art. 770 k.p.c., który – jego zdaniem – nie przystaje do obecnych realiów prawnych, jako że odnosi się do kosztów egzekucyjnych w oderwaniu od ich nowego, publicznoprawnego charakteru. W tym kontekście dr Telenga wskazał również na niejasności związane z art. 20 u.k.k., który zabrania podwyższania opłaty egzekucyjnej o jakiegokolwiek dodatkowe należności.

W końcowej części wystąpienia prelegent omówił funkcje opłat egzekucyjnych. „To nie są środki, które komornik pobiera dla siebie – to należność Skarbu Państwa. Komornik działa tu w roli płatnika, nie wierzyciela”, podkreślił dr Telenga, akcentując rozdział między opłatą a wynagrodzeniem. Prelegent zauważył również, że „ustawodawca nie wyjaśnił, dlaczego stawki opłat są tak określone – brakuje podstaw ekonomicznych i racjonalnej analizy”. Komornicy pobierają opłaty dla Skarbu Państwa, a ich prowizyjne wynagrodzenie jest niskie i w niewystarczającym stopniu uwzględnia ponoszone ryzyka oraz nakłady. Zdaniem dr. Telengi konieczna jest gruntowna rewizja obecnego modelu i określenie jednoznacznych zasad dotyczących zarówno

no charakteru prawnego opłat, jak i zasad wynagradzania komorników.

Temat 3.

Opłaty egzekucyjne w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego

Dr Anna Czarna podjęła temat kluczowy dla finansowania egzekucji komorniczej w Polsce. Już na wstępie podkreśliła, że choć komornicy są funkcjonariuszami publicznymi działającymi przy sądach rejonowych, to prowadzone przez nich kancelarie funkcjonują na zasadach quasi-prywatnych, utrzymując się niemal wyłącznie z opłat egzekucyjnych. „Budżet państwa co do zasady nie partycypuje w kosztach ich utrzymania” – zaznaczyła. Zasadniczym punktem odniesienia były przepisy art. 29 i 30 u.k.k., zwłaszcza art. 29 ust. 4, który przewiduje opłatę pobieraną od wierzyciela w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z przyczyn innych niż wskazane w ust. 1, czyli przede wszystkim w razie bezskutecznej egzekucji. Jak zauważyła prelegentka, „to przypadek dominujący, obejmujący 70–80% wszystkich postępowań egzekucyjnych”.

Dr Czarna zidentyfikowała cztery główne problemy obecnego modelu finansowania:

- 1) niemożność pobierania opłaty od niektórych kategorii wierzycieli,
- 2) rosnące koszty funkcjonowania kancelarii,
- 3) brak mechanizmu kompensacyjnego w razie bezskutecznej egzekucji należności Skarbu Państwa,
- 4) brak waloryzacji opłaty z art. 29 ust. 4, która od 2018 r. pozostaje na poziomie 150,00 zł.

Prelegenta krytycznie odniosła się do rezygnacji z wcześniejszego mechanizmu automatycznej waloryzacji powiązanej z przeciętnym wynagrodzeniem.

„To rozwiązanie miało sens – dziś nikt nie wyjaśnił, dlaczego z niego zrezygnowano” – dodała.

W podsumowaniu wskazała na pilną potrzebę reformy. Obecny model – szczególnie w zakresie opłaty za umorzenie – podważa stabilność ekonomiczną kancelarii. „Bez zmiany konstrukcji tej opłaty system egzekucji będzie coraz bardziej niewydolny ekonomicznie” – podkreśliła.

Temat 4.

Oplaty egzekucyjne w razie oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego

W swoim wystąpieniu prof. UJ dr hab. Radosław Flejszar podjął refleksję nad regulacją zawartą w art. 30 u.k.k., zwracając uwagę na jej charakter sankcyjny i wyjątkowy w systemie opłat egzekucyjnych. Na wstępie wskazał na niepokojący trend w środowisku zawodowym: „Ostatni raz na aplikację komorniczą ktoś się dostał sześć lat temu...”.

Odnosząc się do tez dr Anny Czarnej, prelegent wskazał, że art. 30 dotyczy sytuacji nietypowej – gdy opłata obciąża wierzyciela, a nie dłużnika. Podkreślił, że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji skutecznie inicjuje postępowanie – jako wyraz zasady dyspozycyjności – ale nie podlega cofnięciu: „Nie ma takiej instytucji”. Odwołał się też do uzasadnienia projektu ustawy: „Wierzyciel, który nie korzysta ze swoich uprawnień w sposób odpowiedzialny, powinien ponosić konsekwencje”.

W dalszej części wystąpienia prof. Flejszar przytoczył orzecznictwo i stanowisko doktryny, według którego komornik jest uprawniony do oceny celowości egzekucji także na podstawie art. 770 k.p.c. Przytoczył m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 8 marca 2013 r., w której podkreślono, że „musi zachodzić spójność między podstawą obciążenia wierzyciela opłatą a granicą, do której opłaty ponosić powinien dłużnik”. W konkluzji prele-

gent zwrócił uwagę, że: „brak należytej staranności wierzyciela należy odnosić do sytuacji, gdy dla przeciętnego uczestnika obrotu było oczywiste, że powinien podjąć działania weryfikujące przed złożeniem wniosku”.

Na zakończenie prof. Flejszar wskazał, że art. 30 u.k.k. pełni istotną funkcję dyscyplinującą i prewencyjną, ale jego stosowanie powinno być oparte na analizie konkretnego przypadku, a nie stosowane automatycznie. Prelegent stanowczo sprzeciwił się utożsamianiu niecelowości z błędem formalnym: „Nie każde postępowanie przeciwko osobie niebędącej dłużnikiem będzie automatycznie niecelowe”.

CZĘŚĆ III

Moderator: prof. dr hab. Andrzej Marciniak

Temat 1.

Pozaegzekucyjne opłaty komornicze

Dr Aneta Mendrek skazała na problemy wynikające z konstrukcji omawianego zagadnienia. Już na wstępie zwróciła uwagę, że mimo braku definicji ustawowej, w doktrynie przyjęto określenie „pozaegzekucyjne opłaty komornicze”, dotyczące opłat należnych za inne czynności niż postępowanie egzekucyjne i wykonanie zabezpieczenia.

Prelegentka zauważyła, że ustawodawca posługuje się określeniami „pozostałe opłaty” (tytuł rozdziału), „opłaty za przeprowadzenie innego postępowania albo wykonanie innych czynności” (art. 18 ust. 1 pkt 2 u.k.k.) oraz „inne opłaty komornicze” (art. 152 u.k.s.). Podkreśliła przy tym, że wiele z tych opłat dotyczy czynności o charakterze egzekucyjnym, jak np. poszukiwanie majątku.

Wspólnym mianownikiem tych opłat jest, jak zaznaczyła, ich stały, ryczałtowy charakter oraz fakt, że mają charakter wstępny i stanowią przychód komornika. „W odróżnieniu od opłat egzekucyjnych, te pozaegzekucyjne nie są powiązane z efektem egzekucji ani wartością

świadczenia” – zauważyła. Kolejnym omawianym zagadnieniem były trudności z dochodzeniem pozaegzekucyjnych opłat: „Ustawodawca nie przewidział mechanizmu ściągania nieuiszczonych opłat pozaegzekucyjnych. Nie można ich dochodzić na drodze sądowej ani stosować art. 3 u.k.k.”

Zestawiając dane ekonomiczne, prelegentka wskazała, że podczas gdy przeciętne wynagrodzenie i płaca minimalna rosły znacząco od 2019 r., wysokości opłat pozostały niemal bez zmian.

PRELEGENT WSKAZAŁ, ŻE DZIAŁALNOŚĆ EGZEKUCYJNA KOMORNIKA POKRYWANA JEST Z OPŁAT EGZEKUCYJNYCH I ZWROTU WYDATKÓW, A USTAWODAWCA POWINIEN ZAPEWNIĆ MECHANIZM POZWALAJĄCY NA SAMOFINANSOWANIE SIĘ SYSTEMU.

W konkluzji swojego wystąpienia dr Mendrek apelowała o reformę systemu pozaegzekucyjnych opłat komorniczych, wskazując, że powinny one być waloryzowane według przeciętnego wynagrodzenia oraz przynajmniej w części przypadków rozliczane według stawki godzinowej. Dodała także, że czynności o charakterze egzekucyjnym, takie jak poszukiwanie majątku, powinny zostać przeniesione do katalogu opłat egzekucyjnych, a status komornika jako organu władzy publicznej powinien być wyraźnie uregulowany.

Temat 2.

Wpływ miarkowania opłat egzekucyjnych na finansowanie egzekucji komorniczej

Prof. UŁ dr hab. Józef Jagieła poświęcił swoje wystąpienie analizie tzw. miarkowania opłat egzekucyjnych w kontekście ich wpływu na system finansowania egzekucji komorniczej. Autor zastrzegł, że termin „miarkowanie” nie występuje w języku prawnym, a jedynie w prawniczym, gdzie utożsamiany jest z obniżeniem opłaty egzekucyjnej na podstawie art. 48 u.k.k. Już na wstępie prelegent zauważył, że termin „finansowanie egzekucji komorniczej” także nie występuje w ustawie, a trafniejsze jest odniesienie się do „kosztów działalności egzekucyjnej komornika”. Analiza miarkowania musi więc uwzględniać szerszy kontekst, w tym skutki ekonomiczne dla kancelarii komorniczych.

Dalej prelegent wskazał, że działalność egzekucyjna komornika pokrywana jest z opłat egzekucyjnych i zwrotu wydatków, a ustawodawca powinien zapewnić mechanizm pozwalający na samofinansowanie się systemu. Zbyt daleko idące obniżanie opłat grozi destabilizacją systemu. W ocenie prelegenta art. 48 przewiduje dwa kryteria: nakład pracy komornika i sytuację majątkową osoby zobowiązanej do uiszczenia opłaty (zwykle dłużnika, wyjątkowo wierzyciela). „To nie są kryteria łączne, a alternatywne. Jeśli zachodzi którakolwiek z przesłanek, sąd ma obowiązek obniżyć opłatę”. Prof. Jagieła odrzucił pogląd, że miarkowanie powinno następować jedynie w wyjątkowych przypadkach.

Prelegent wskazał dwie możliwe ścieżki rozwiązania:

- 1) utrzymanie miarkowania opłat egzekucyjnych, ale z wprowadzeniem zasady, że kwotę obniżenia pokrywa Skarb Państwa,
- 2) uchylenie art. 48 i zastąpienie go mechanizmem zwolnienia z kosztów egzekucji, analogicznym do zwolnienia z kosztów sądowych.

Jednocześnie wyraził sprzeciw wobec koncepcji, by komornik samodzielnie miarkował opłatę.

Temat 3.

Sądowa kontrola postanowień komornika sądowego w przedmiocie kosztów egzekucji

Dr hab. Ireneusz Wolwiak skupił się na zagadnieniu sądowej kontroli postanowień komornika sądowego dotyczących kosztów egzekucji. Referat został podzielony na dwie zasadnicze części: pierwszą, poświęconą skardze na czynności komornika, oraz drugą – nadzorowi sądu nad czynnościami komornika, ze szczególnym uwzględnieniem art. 759 § 2 k.p.c. Prelegent rozpoczął od omówienia mechanizmu skargi na czynności komornika, wskazując, że jest to podstawowa forma kontroli sądowej decyzji komornika dotyczących kosztów postępowania egzekucyjnego. Jak zauważył dr hab. Wolwiak, poza wąskimi wyłączeniami skarga przysługuje na wszelkie czynności komornika, co czyni ten instrument szczególnie ważnym z perspektywy stron postępowania. Dr hab. Woźniak szczególną uwagę poświęcił art. 767 k.p.c., podkreślając konieczność dochowania wymagań formalnych i terminowych przez skarżących. Wskazał, że komornik może, ale nie musi uznać skargi w trybie 767 § 5 k.p.c., co rodzi dylemat: lepiej uznać i uniknąć kosztów, czy przekazać do sądu i ryzykować obciążenie kosztami? Dodał także, że pomimo wprowadzenia formularzy przez Ministerstwo Sprawiedliwości, liczba skarg nie wzrosła lawinowo, co przeczy wcześniejszym obawom.

Następnie prelegent omówił rolę referendarzy sądowych w procesie rozpoznawania skarg na czynności komornika. Podkreślił, że, choć nie wykonują oni czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości, mają ustawowe uможowanie do rozpoznawania skarg w sprawach egzekucyjnych. Wskazał również, że orzeczenie referendarza może

być zaskarżone skargą, która trafia do sądu rejonowego. Szczególnie krytycznie odnosił się do art. 759 §2 k.p.c., postulując jego uchylenie.

Na zakończenie prelegent wskazał na problem strukturalny związany z brakiem jednolitości orzecznictwej i niewystarczającym wyspecjalizowaniem sądów rejonowych. Zasygnalizował, że wprowadzenie wyspecjalizowanych wydziałów egzekucyjnych mogłoby poprawić jakość orzecznictwa, oraz podkreślił, że obecne rozwiązania proceduralne dotyczące zażaleń i skarg wymagają dalszej refleksji legislacyjnej.

Podsumowanie konferencji

W końcowej części konferencji głos zabrała Henryka Bednorz-Godyń, dziękując osobom, bez których wydarzenie nie mogłoby się odbyć. W pierwszej kolejności wyrazy uznania skierowała do prof. dr. hab. Andrzeja Marciniaka – przewodniczącego Rady Naukowej Ośrodka Naukowo-Szkoleniowego, autora programu konferencji i jej patrona. Szczególne podziękowania trafiły także do prof. Andrzeja Torbusa – gospodarza wydarzenia, który nie tylko udostępnił przestrzeń, ale też aktywnie wspierał jego organizację i przebieg. Trzecią osobą, której zasługi zostały wyraźnie podkreślone, był Krzysztof Wilk, przewodniczący Rady Izby Komorniczej w Katowicach – odpowiedzialny za sprawną, choć momentami – jak zaznaczyła mówczyni – wymagającą logistykę przedsięwzięcia. Kończąc wystąpienie, Henryka Bednorz-Godyń wyraziła nadzieję, że zapowiadane oraz postulowane zmiany legislacyjne rzeczywiście zostaną wprowadzone.

Przypisy końcowe

- 1 Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych; dalej: u.k.s., oraz Ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych; dalej: u.k.k.



Prawo upadłościowe i restrukturyzacyjne 10 lat później

Warszawa, 13–14 maja 2025 r.

W połowie maja w siedzibie Uczelni Łazarskiego w Warszawie odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa zatytułowana „Prawo upadłościowe i restrukturyzacyjne – 10 lat później”. Wydarzenie, zorganizowane we współpracy z uczelniami z całego kraju, zostało objęte honorowym patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Konferencja zgromadziła przedstawicieli środowisk naukowych oraz praktyków, którzy wygłosili referaty oraz uczestniczyli w panelach dyskusyjnych.



DR MATEUSZ SZTANDUR
Doktor nauk prawnych

Konferencję otworzyła dr Małgorzata Gałązka-Sobotka, dziekan Centrum Kształcenia Podyplomowego, podkreślając rolę Instytutu Prawa Upadłościowego

i Restrukturyzacyjnego oraz ofertę studiów podyplomowych Uczelni Łazarskiego w tym zakresie.

Wiceminister Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha omówił znaczenie prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego dla gospodarki oraz przedstawił kierunki prac legislacyjnych, w tym nad wdrożeniem dyrektywy restrukturyzacyjnej, zmianami w systemie teleinformatycznym i regulacjami zawodu doradcy restrukturyzacyjnego.



Wystąpienie wiceministra Arkadiusza Myrchy (Ministerstwo Sprawiedliwości)

WPROWADZENIE

**dr hab. Anna Hrycaj, dyrektor Instytutu Prawa
Upadłościowego i Restrukturyzacyjnego
Uczelni Łazarskiego w Warszawie**

Niewypłacalność przedsiębiorstw jest naturalnym elementem wolnego rynku, natomiast niewypłacalność konsumentów wynika z realiów współczesnego konsumpcjonizmu. Przemiany gospodarcze po 1990 r. wymusiły dostosowanie polskiego prawa do gospodarki rynkowej, czego wyrazem była Ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze. Po niemal dekadzie jej obowiązywania rozpoczęto krytyczną ana-

lizę skuteczności przepisów, czego efektem było powołanie w 2012 r. Zespołu ds. Nowelizacji, pod przewodnictwem sędziego Janusza Płocha.

Dziesięć lat po uchwaleniu nowelizacji polskie środowisko naukowe uznało za konieczne ponowne zbadanie funkcjonujących rozwiązań. Temu celowi służy niniejsza konferencja, której zadaniem jest integracja środowisk naukowych, praktyków oraz legislatorów. Podczas obrad omówiono aktualny stan badań, wyzwania systemowe oraz postulaty zmian w strukturze sądownictwa i regulacji zawodu doradcy restrukturyzacyjnego. Współczesne prawo musi odpowiadać na dynamiczne zmiany gospodarcze i społeczne – a takie wydarzenia

stanowią istotny element w budowie skutecznych rozwiązań legislacyjnych.

PANEL I

Niewypłacalność jako zjawisko społeczno-ekonomiczne

Moderatorzy: prof. Uczelni Łazarskiego dr hab. Anna Hrycaj, kwalifikowany doradca restrukturyzacyjny Piotr Zimmermann. Paneliści: dr hab. Piotr Masiukiewicz (prof. em. SGH), prof. dr hab. Dariusz Wędzki (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), Piotr Wydrzyński (doradca restrukturyzacyjny), Roman Pomianowski (Program Wsparcia Zadłużonych w Poznaniu), Katarzyna Kostępska (Stowarzyszenie Restrukturyzacji Przedsiębiorstw TMA Poland)

Panel pierwszy poświęcony był przemianom społeczno-ekonomicznym i ich wpływowi na zjawisko niewypłacalności. Omawiano m.in. relację między ubóstwem a zadłużeniem, skuteczność narzędzi zarządzania ryzykiem oraz niedoskonałości systemu wsparcia dla przedsiębiorstw. Podkreślono, że globalizacja, zmiany technologiczne i nieprzewidywalność rynków przyczyniają się do wzrostu niewypłacalności – zarówno osób fizycznych, jak i firm. Zwrócono uwagę na błędne koło długów i ubóstwa, często przekazywane z pokolenia na pokolenie, oraz brak kultury finansowej i edukacji ekonomicznej. Niewypłacalność to nie tylko problem ekonomiczny, lecz także społeczny i emocjonalny – zadłużeni często doświadczają zagubienia, bezradności i utraty wiary w instytucje. Wskazano na konieczność wzmocnienia edukacji finansowej oraz działań budujących poczucie sprawczości poprzez osiąganie małych sukcesów. Wskazano, że prawo odgrywa kluczową rolę jako narzędzie zarządzania ryzykiem niewypłacalności. Umożliwia zarówno ochronę wierzycieli, jak i wsparcie

dłużników w procesie wychodzenia z kryzysu. Jednak w Polsce system wsparcia przedsiębiorstw w restrukturyzacji okazuje się niesprawny, co utrudnia skuteczne przeciwdziałanie kryzysom. Czynniki kryzysu przedsiębiorstw w Polsce i Europie różnią się pod względem przyczyn i dynamiki, co wskazuje na konieczność dostosowania narzędzi zarządzania kryzysem do specyfiki lokalnych rynków.

Skuteczne przeciwdziałanie kryzysom finansowym i społecznym wymaga zintegrowanego podejścia – lepszego systemu restrukturyzacji, edukacji dla zadłużonych, wsparcia psychologicznego i dopasowania narzędzi antykryzysowych do lokalnych realiów gospodarczych.

PANEL II

Świat, Europa, Unia Europejska w dobie kultury restrukturyzacji

Moderatorzy: adwokat Bartosz Groele, dr Marek Porzyc-ki (Uniwersytet Jagielloński). Paneliści: dr hab. Przemysław Wołowski (Uczelnia Koźmińskiego), dr Patryk Filipiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr Piotr Stenka, sędzia Emil Szczepanik

W ostatnich latach coraz większą uwagę skupia się na potrzebie unifikacji i harmonizacji przepisów prawnych związanych z niewypłacalnością przedsiębiorstw na poziomie Unii Europejskiej. Projekt unijnej dyrektywy ma na celu wprowadzenie jednolitych standardów, które usprawnią postępowania upadłościowe, szczególnie dla mikroprzedsiębiorców. Wśród kluczowych propozycji znalazły się m.in. nowelizacja regulacji dotyczących cesji umów niewykonanych (np. w ramach pre-packu), uproszczenie procedur restrukturyzacyjnych oraz procedur dla mikroprzedsiębiorców.

Szczególną uwagę poświęcono mechanizmom cesji, ochronie wierzycieli oraz nowym zasadom rozwiązywania umów, zwłaszcza z udziałem instytucji publicznych. Planowane rozwiązania mają także ograniczyć możliwość działań dłużników szkodzących wierzycielom. Ważnym elementem reformy jest w końcu uproszczenie postępowania upadłościowego dla mikroprzedsiębiorców. W zakresie ochrony wierzycieli i zaskarżania czynności upadłego projekt dyrektywy proponuje harmonizację przepisów dotyczących bezskuteczności czynności prawnych, między innymi spłat wierzytelności wymagalnych, gdy wierzyciel wiedział o niewypłacalności dłużnika. Przepisy te mają na celu ograniczenie działań upadłego, które mogą naruszać interesy wierzycieli, oraz zapewnienie większej ochrony ich praw.

Projekt dyrektywy to krok w stronę bardziej efektywnego i dostępnego systemu upadłościowego w UE, choć niektóre propozycje – jak zarząd własny dłużnika – wymagają dalszej analizy i dostosowania do krajowych realiów.

PANEL III Prawo restrukturyzacyjne

Moderatorzy: dr Patryk Filipiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), prof. dr hab. Aleksander Witosz (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach). Paneliści: prof. dr hab. Andrzej Jakubecki (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie), prof. UG dr hab. Joanna Krucalak-Jankowska (Uniwersytet Gdański), dr hab. Tomasz Szczurowski (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), dr Bartosz Sierakowski (Uczelnia Łazarskiego), doradca restrukturyzacyjny Bartosz Nowicki (Uczelnia Łazarskiego), radca prawny Anna Pukszo

Celem postępowania restrukturyzacyjnego jest przede wszystkim uniknięcie upadłości dłużnika poprzez

umożliwienie mu skutecznej restrukturyzacji. Zgodnie z art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne chodzi o zawarcie układu z wierzycielami albo przeprowadzenie działań sanacyjnych, które pozwolą na kontynuację działalności przedsiębiorstwa przy jednoczesnym zabezpieczeniu praw wierzycieli. Również Dyrektywa UE 2019/1023 podkreśla, że restrukturyzacja powinna umożliwiać kontynuację działalności, nawet częściowo, dzięki zmianom w strukturze aktywów i pasywów, sprzedaż aktywów czy zmianom operacyjnym.

Ważnym pytaniem jest, czy restrukturyzacja służy ratowaniu przedsiębiorcy (restrukturyzacja podmiotu), czy uratowaniu samego przedsiębiorstwa (funkcjonalne podejście, czyli upadłość). Choć oba podejścia mogą się zająć, ich rozgraniczenie ma kluczowe znaczenie dla kształtowania regulacji i praktyki. Wnioski



Jerzy Sławek, Krajowa Izba Doradców Restrukturyzacyjnych

de lege ferenda wskazują na konieczność działań mających na celu ograniczenie nadużywania prawa do restrukturyzacji, aktywizację wierzycieli oraz stworzenie przyjaznego otoczenia instytucjonalnego. Warto również rozważyć, jak zachęcać instytucje finansowe do wspierania dłużników oraz uwzględniać głos wierzycieli – zwłaszcza przy układach niekonsensualnych.

Istotną kwestią jest status właścicieli przedsiębiorstwa. Choć nie są formalnie uczestnikami postępowania, mają duży wpływ na przebieg restrukturyzacji. Pojawiają się więc propozycje ograniczenia ich roli, aby zwiększyć efektywność i transparentność procesu restrukturyzacyjnego.

PANEL IV

Przebieg postępowań restrukturyzacyjnych

Moderatorzy: Jerzy Sławek, dr Paweł Janda (Uniwersytet Rzeszowski). Paneliści: prof. Uchełni Łazarskiego dr hab. Anna Hrycaj (Uchełnia Łazarskiego): Tajemnica sukcesu postępowania o zatwierdzenie układu – co jeszcze należy zmienić; dr Agnieszka Cybulską-Bienioszek (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach): Pre-pack, układ likwidacyjny, sprzedaż w trybie art. 323 prawa restrukturyzacyjnego – czyli czas zrobić porządek; dr Przemysław Mogielka (Uniwersytet Gdański): Układ według teorii gier; adwokat Patrycja Makuch: Transparentność postępowań restrukturyzacyjnych prowadzonych w systemie KRZ

W panelu czwartym przeanalizowano wybrane aspekty polskiego prawa restrukturyzacyjnego, koncentrując się na postępowaniu o zatwierdzenie układu oraz postulatach zmian *de lege ferenda* w zakresie przygotowanej likwidacji pre-pack. Podkreślono unikalność rozwiązań, ich ograniczenia oraz potencjał do dalszego rozwoju.

Postępowanie o zatwierdzenie układu wyróżnia się się ograniczoną rolą sądu na etapie przygotowawczym

i nadzorem specjalistycznego nadzorcy, wybranego przez dłużnika bez udziału wierzycieli. Taki model, choć ma potencjał do efektywnej restrukturyzacji, nie sprzyja budowaniu relacji zaufania między dłużnikiem a wierzycielami, których wpływ na postępowanie jest ograniczony. Dlatego postulowane są zmiany zmierzające do większej transparentności, pełnego dostępu do akt, budujące bardziej przejrzyste zasady wyboru nadzorcy.

W zakresie regulacji proceduralnych wskazano na potrzebę doprecyzowania momentu otwarcia postępowania, uproszczenia formalności oraz prowadzenia akt w systemie teleinformatycznym od dnia układowego. Nowelizacja przewiduje także automatyczne umorzenie postępowania w określonych przypadkach, co ma ograniczyć koszty i przyspieszyć procedurę.

W obszarze pre-packu zaproponowano gruntowną reformę – m.in. ograniczenie transakcji do przedsiębiorstwa lub jego części, wprowadzenie procedury dwuetapowej (poufna faza przygotowawcza i jawna aukcja), wyłączenie odpowiedzialności nabywcy za wcześniejsze zobowiązania oraz zabezpieczenie interesów pracowników. Kluczowe znaczenie przypisano transparentności, uczciwej wycenie oraz przeciwdziałaniu nadużyciom.

Podsumowując, wskazano na potrzebę równowagi między interesami dłużników i wierzycieli, zwiększenia skuteczności głosowań oraz zatwierdzania układów. Proponowane zmiany mają uczynić system bardziej przejrzystym, elastycznym i sprzyjającym efektywnej restrukturyzacji, co jest istotne dla stabilności i rozwoju gospodarczego.

PANEL V

Przyszłość nauki w rękach młodych naukowców

Moderatorzy: prof. UG dr hab. Joanna Kruczałak-Jankowska (Uniwersytet Gdański), mgr. Marta Styba (Uchełnia Łazarskiego).



Prof. dr hab. Andrzej Marciniak (Uniwersytet Łódzki), Jerzy Sławek (KIDR), Henryka Bednorz-Godyń (Ośrodek Naukowo-Szkoleniowy przy KRK), dr Dagmara Uhryn

Paneliści: Monika Banasik-Pasterak (Uczelnia Łazarzkiego): Przebieg postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych według sprawozdań statystycznych MS S20-UN, Monika Maśnicka (Uniwersytet Gdański): Przygotowana likwidacja; Piotr Kempński (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu): Parytet zamiany wierzytelności na udziały (akcje) – kluczowy element układu konwersyjnego; Norbert Frosztega: Status wierzytelności wynajmującego o uzupełnienie kaucji lub gwarancji w toku postępowań restrukturyzacyjnych, Joanna Waga (Katolicki Uniwersytet Lubelski): Umorzenie długu podstawowego w postępowaniu restrukturyzacyjnym lub upadłościowym a odpowiedzialność zabezpieczycieli

W przedmiotowym panelu zaprezentowano projekt badawczy oparty na analizie danych z raportów MS-

-S20UN dotyczących postępowań upadłościowych w Polsce w latach 2003–2024. Zastosowano metody ilościowe – analizę statystyczną, analizę zależności oraz prognozowanie trendów – co pozwoliło na uchwycenie dynamiki zjawiska w skali kraju. Badaniu poddano sprawozdania zawierające szczegółowe dane o liczbie i charakterystyce postępowań, co umożliwiło identyfikację trendów i wpływu zmian legislacyjnych. Między innymi zwrócono na skutki nowelizacji ustawy z 29 sierpnia 2014 r. – w 2014 r. złożono 300 wniosków o upadłość konsumencką (98 oddalonych), natomiast w 2015 r. liczba ta wzrosła do 5616, przy spadku odsetka odrzuconych do 11%. Jeszcze wyraźniejsze zmiany przyniosła nowelizacja z 30 sierpnia 2019 r. – w 2021 r. spośród 22 tys. wniosków oddalono jedynie 379 (1,7%), co wskazuje na większą skuteczność procedur.

Z analizy akt postępowań wynika, że przygotowana likwidacja jako narzędzie skracające czas trwania postępowania i poprawiające poziom zaspokojenia wierzycieli jest oceniana pozytywnie. Docenia się rolę tymczasowego nadzorcy sądowego, możliwość szybkiej sprzedaży przedsiębiorstwa oraz transparentność procedur. Uznano, że przygotowana likwidacja sprzyja utrzymaniu działalności przedsiębiorstw i lepszemu zaspokojeniu wierzycieli, choć jednocześnie pojawiły się obawy dotyczące niektórych zmian legislacyjnych i ich wpływu na równowagę interesów stron.

W kontekście prawa najmu wskazano, że wypowiedzenie umowy najmu wymaga zgody rady wierzycieli lub sędziego-komisarza, zgodnie z art. 256 prawa restrukturyzacyjnego. Nieuzupełnienie zabezpieczenia nie może być podstawą wypowiedzenia, jeśli lokal służy działalności gospodarczej dłużnika. Ponadto, umorzenie długu wpływa na odpowiedzialność zabezpieczycieli – wygaszenie zabezpieczenia jest prawem akcesoryjnym i nie wpływa na dalsze prawa wierzycieli.

Podsumowując, projekt badań ma na celu ocenę skuteczności i wpływu zmian legislacyjnych na przebieg i wyniki postępowań upadłościowych, ze szczególnym uwzględnieniem narzędzi takich jak przygotowana likwidacja oraz aspektów prawnych związanych z umowami najmu i zabezpieczeniami.

PANEL VI

Prawo i postępowanie upadłościowe

Moderatorzy: prof. UW dr hab. Izabella Gil (Uniwersytet Wrocławski), Piotr Zimmerman. Paneliści: Marcin Kubiczek: Blaski i cienie upadłości banku; dr Adrian Borys (Uniwersytet Wrocławski): Upadłość dewelopera – postulaty de lege ferenda, prof. UŚ dr hab. Andrzej Torbus (Uniwersytet Śląski): Dysfunkcje regulacji dotyczących bezskuteczności

czynności prawnych upadłego – czyli czego boi się notariusz; dr Kinga Jaszczyk (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie): Faktyczni członkowie zarządu a odpowiedzialność za niezłożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości

W tej części omówiono proces upadłości banków na podstawie analizy przypadku Getin Noble Banku (GNB), wskazując na odmiennność tego typu postępowań względem klasycznej upadłości przedsiębiorstw. Podkreślono specyfikę funkcjonowania banków, ich regulacji i mechanizmów nadzorczych. Kluczowe wyróżniki obejmują ograniczony krąg podmiotów uprawnionych do inicjowania postępowania, konieczność opiniowania kandydatów na syndyków, wygaśnięcie mandatów organów banku oraz odmienną kategorię zaspokojenia wierzycieli, szczególnie z uwagi na rolę Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (BFG).

Upadłość GNB była efektem narastających trudności finansowych od 2015 r., w tym strat w latach 2017–2021 rzędu 3,3 mld zł. W 2022 r. Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) i BFG podjęły działania restrukturyzacyjne, zakończone ogłoszeniem upadłości w lipcu 2023 r. Do przyczyn kryzysu należały ponadto naruszenia wskaźników kapitałowych, run na depozyty, a także problemy z portfelem kredytowym, w szczególności kredytów frankowych.

Przebieg upadłości GNB obejmował utworzenie instytucji pomostowej – Velo Bank SA, do której przeniesiono zdrowe aktywa i zobowiązania, co pozwoliło ograniczyć perturbacje. W toku procesu ujawniono liczne problemy techniczne i organizacyjne – braki w danych, trudności z integracją systemów informatycznych, a także wątpliwości związane z pierwszeństwem zaspokojenia wierzycieli BFG.

Organizacyjnie proces wymagał zawiązania relacji z infrastrukturą bankową, zakupów systemów informatycznych i zapewnienia ciągłości operacji, przy jednoczesnym zarządzaniu złożonym portfelem przy niepełnej jakości danych. Koszty tego procesu – w tym publiczne wydatki przekraczające 7,4 mld zł na dwa banki (Idea Bank i GNB) – unaoczniają skalę wyzwań.

Analiza *case study* wskazuje na potrzebę reform: dostosowania kategorii zaspokojenia wierzycieli, lepszej ochrony interesów wierzycieli i nabywców – szczególnie w zakresie przedsięwzięć deweloperskich powiązanych z bankami. Wprowadzono rekomendacje prawne, m.in. obowiązkowe kontynuowanie przedsięwzięć deweloperskich przez syndyka, wzmocnienie ochrony dopłat nabywców, a także precyzyjne określenie odpowiedzialności faktycznych członków zarządu za opóźnione wnioski o upadłość. Podkreślono konieczność uregulowania obowiązków sprawozdawczych, ujednolicenia kategorii wierzycieli oraz wprowadzenia rozwiązań przeciwdziałających nieuczciwym praktykom i chroniących interesy wierzycieli i konsumentów.

PANEL VII

Upadłość konsumencka

Moderatorzy: dr Bartosz Sierakowski (Uczelnia Łazarskiego), sędzia Maciej Rejzerewicz. Paneliści: dr Dariusz Chrapoński (Uniwersytet Śląski), Błażej Jaracz, sędzia Małgorzata Gołębiowska, sędzia Łukasz Lipowicz, Agata Duda-Bieniek (Uczelnia Łazarskiego), Ewelina Milan (Uczelnia Łazarskiego)

W tej części omówiono projekt ustawy z dnia 19 marca 2025 r., który przewiduje istotne zmiany w przepisach regulujących proces upadłości i postępowania

związanego z ustalaniem planów spłaty wierzycieli. Celem nowelizacji jest przyspieszenie całego procesu upadłościowego i zwiększenie jego efektywności.

Główne zmiany projektowe:

- 1) **Ustalanie terminu umorzenia zobowiązań** – sąd w postanowieniu o ustaleniu planu spłaty będzie określał, że zobowiązania upadłego podlegają umorzeniu z mocy prawa z upływem trzeciego miesiąca od końca okresu, na który został ustalony plan spłaty. Ma to przyspieszyć końcowy etap postępowania i zmniejszyć obciążenie sądów.
- 2) **Ograniczenie nadzoru sądu nad sprawozdaniami z wykonania planu spłaty**. W nowym ujęciu obowiązek składania sprawozdań będzie funkcjonował bez nadzoru sądu, co zmniejszy obciążenie wymiaru sprawiedliwości i zwiększy elastyczność w realizacji planów spłaty.
- 3) **Obciążenie kosztami w przypadku niewykonania obowiązków sprawozdawczych**. W przypadku, gdy dłużnik nie będzie wykonywał obowiązku złożenia sprawozdania z wykonania planu spłaty, na wniosek wierzyciela sąd będzie mógł obciążyć dłużnika kosztami postępowania. To rozwiązanie ma motywować upadłych do rzetelnego wypełniania obowiązków sprawozdawczych.
- 4) **Wprowadzenie możliwości uchylenia planu spłaty wyłącznie na wniosek upadłego lub wierzyciela**. Wyeliminowano możliwość uchylania planu spłaty z urzędu. Taka decyzja będzie możliwa jedynie na wniosek strony, co zwiększy przewidywalność i stabilność postępowania.
- 5) **Brak sankcji za niezłożenie sprawozdania**. To podejście zakłada większą elastyczność i zaufanie do dłużników, jednocześnie stawiając na odpowiedzialność stron za terminowe składanie wymaganych dokumentów.

6) **Informacje o prawomocności postanowienia.** W obwieszczeniu dotyczącym planu spłaty pojawi się data uzyskania przez niego prawomocności, co ma ułatwić ustalenie terminu umorzenia zobowiązań.

7) **Obwieszczenie o umorzeniu zobowiązań.** W przypadku, gdy zobowiązania powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości nie będą wykonane w wyniku realizacji planu spłaty, a wierzyciele lub upadły nie złożą odpowiednich wniosków w odpowiednim terminie, sąd będzie dokonywał obwieszczenia o tym fakcie.

Nowelizacja zmierza do ograniczenia nadzoru sądowego nad realizacją planów spłaty oraz przyspieszenia postępowania. Zakłada się, że automatyczne umorzenie zobowiązań i wprowadzenie mechanizmów motywujących do wcześniejszej spłaty zwiększą efektywność i skuteczność systemu upadłościowego.

W dalszej części przedstawiono analizę instytucji skracania planu spłaty wierzycieli w kontekście trwania postępowania upadłościowego. Omówiono normatywną konstrukcję przepisu art. 491¹⁵ ust. 1d prawa upadłościowego, który nakłada obowiązek skrócenia planu spłaty o okres przekraczający sześć miesięcy od ogłoszenia upadłości, jeśli dłużnik pokryje koszty postępowania, chyba że nie pokryłby ich w całości. Przedstawiono dwie główne koncepcje interpretacyjne: pierwsza uzależnia skrócenie od całkowitego pokrycia kosztów, druga – od samego faktu ich pokrycia w trakcie realizacji planu. Błażej Jaracz opowiada się za drugą, językowo najprostszą i najspójniejszą wykładnią.

Wskazano na istotne zagrożenia związane z aktualnym brzmieniem normy. Przepis może premiować bierne zachowania dłużników, którzy celowo opóźniają postępowanie, bez podejmowania działań zwiększających masę upadłościową, co może prowadzić do nieuczciwych zysków kosztem wierzycieli. Ponadto,



Prof. US dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. Uczelni Łazarskiego dr hab. Anna Hrycaj (Uczelnia Łazarskiego), prof. dr hab. Andrzej Marciniak, Henryka Bednorz-Godyń (ONS)

istnieje ryzyko wykorzystywania przez dłużników luki prawnej, umożliwiającej skracanie planu spłaty mimo działań celowo opóźniających proces. Zaproponowano więc zmianę brzmienia przepisu (np. zastąpienie formy przypuszczającej „nie pokryłby” przez „nie pokrył”) oraz podkreślono, że choć idea skracania planu spłaty z powodu długości postępowania jest słuszną i zgodną z celami systemu upadłościowego, obecne regulacje mają poważne mankamenty legislacyjne. Sugeruje się konieczność ich rewizji, w tym rozważenie wyłączenia osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej spod reguł art. 370a prawa upadłościowego i objęcie ich przepisami art. 491¹⁵ ust. 1d tej ustawy, co zapewniłoby bardziej spójne i równe traktowanie dłużników oraz wierzycieli.

PANEL VIII
**Organy postępowań upadłościowych
i restrukturyzacyjnych**

*Moderatorzy: prof. US dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska,
prof. dr hab. Andrzej Marciniak (Uniwersytet Łódzki)*

Część I.
**Struktura sądownictwa w sprawach
upadłościowych i restrukturyzacyjnych**

**Przegląd postulatów dotyczących sądownictwa
w sprawach upadłościowych i restrukturyzacyjnych**

*prof. Uczelni Łazarskiego dr hab. Anna
Hrycaj (Uczelnia Łazarskiego)*



**Dr Ulyana Zaremba (Uczelnia Łazarskiego),
prof. dr hab. Andrzej Marciniak (Uniwersytet Łódzki)**

*Paneliści: sędzia Janusz Płoch, sędzia Piotr Stanisławiszyn,
sędzia Maciej Rejzerewicz, sędzia Zbigniew Miczek, sę-
dzia Jerzy Młynarski*

**Część II. Samorząd zawodowy
doradców restrukturyzacyjnych**

**Przegląd postulatów dotyczących samorządu
zawodowego doradców restrukturyzacyjnych**
kwalifikowany doradca restrukturyzacyjny Jerzy Sławek

**Projekt badawczy – rozwój zawodu doradcy
restrukturyzacyjnego: wstępne wyniki badań**
dr Ulyana Zaremba (Uczelnia Łazarskiego)

*Paneliści: dr Dagmara Ubryn, Jerzy Sławek, Krajowa
Izba Doradców Restrukturyzacyjnych, Henryka Bednorz-
-Godyń, Krajowa Rada Komornicza*

W panelu ósmym przedstawiono analizę funkcjonowania systemu sądownictwa upadłościowego i restrukturyzacyjnego w Polsce. Opracowanie podzielono na trzy główne części: sąd restrukturyzacyjny, sąd upadłościowy oraz aspekty organizacyjne i przyszłe kierunki zmian.

Sąd restrukturyzacyjny jest specjalistycznym sądem gospodarczym, odpowiedzialnym za rozpoznawanie spraw z zakresu restrukturyzacji przedsiębiorców. Zgodnie z obowiązującym prawem podejmuje ustawowo zastrzeżone czynności w postępowaniu restrukturyzacyjnym, umożliwiające przedsiębiorstwom wyjście z kryzysu finansowego i uniknięcie upadłości. Podstawowym zadaniem sądu restrukturyzacyjnego jest zatwierdzanie układów, nadzorowanie ich wykonania, a także rozpatrywanie wniosków o wszczęcie postępowań

restrukturyzacyjnych. Te rozpoznawane są w sądach rejonowych, właściwych dla głównego ośrodka działalności dłużnika. Jednakże w kontekście reformy wskazuje się na konieczność przekazywania spraw do sądów okręgowych, które dysponują większą specjalistyczną wiedzą i możliwością obsługi większej liczby spraw. Już w 2013 r. prof. Uczelni Łazarskiego dr hab. Anna Hrycaj postulowała przeniesienie spraw restrukturyzacyjnych na wyższy poziom hierarchii sądów. Analiza Rady Legislacyjnej z 2022 r. wskazuje na potrzebę reform struktury sądów powszechnych, w tym elektronicznego wdrożenia komunikacji i posiedzeń zdalnych, co może umożliwić utworzenie jednego, wyspecjalizowanego sądu/sekcji do spraw restrukturyzacji. Wskazuje się na potrzebę wyodrębnienia wydziałów restrukturyzacyjnych w sądach okręgowych, co umożliwiłoby skuteczniejsze rozpoznanie i obsługę spraw, a także odciążenie sądów rejonowych. Rekomendacje obejmują również zwiększenie kompetencji sędziów poprzez szkolenia z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania, co ma służyć poprawie skuteczności rozstrzygnięć.

Sąd upadłościowy jako sąd gospodarczy realizuje ustawowo zastrzeżone czynności w postępowaniu upadłościowym. Głównym celem tego postępowania jest likwidacja majątku dłużnika w celu zaspokojenia wierzycieli, a także rozstrzygnięcie kwestii związanych z upadłością osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz przedsiębiorców. Podobnie jak w przypadku sądu restrukturyzacyjnego, sprawy upadłościowe rozpoznawane są w sądach rejonowych właściwych dla głównego ośrodka działalności dłużnika. Jednakże w kontekście reformy wskazuje się na konieczność przekazania spraw dużych i złożonych do sądów okręgowych, co ma umożliwić efektywniejsze rozpoznanie i obsługę spraw o znacznej wartości i złożoności.

W raporcie Instytutu Allerhanda z 2024 r. podkreśla się konieczność przekazania spraw mikroprzedsiębiorców i upadłości konsumenckich do sądów rejonowych, natomiast spraw dużych przedsiębiorstw – do sądów okręgowych. Wskazuje się także na utworzenie odrębnej jednostki w Sądzie Najwyższym do rozpoznawania pytań prawnych w zakresie upadłości i restrukturyzacji, co miałoby podnieść poziom merytoryczny i spójność orzecznictwa. Kluczowe wyzwania obejmują przewlekłość postępowań, niejednolite orzecznictwo oraz trudności w skutecznym nadzorze nad procesami upadłościowymi. Rekomendacje wskazują na konieczność ujednolicenia standardów orzeczniczych, zwiększenia kompetencji sędziów, a także poprawy jakości organizacji postępowań poprzez elektroniczne systemy zarządzania sprawami.

Aspekty organizacyjne, reformy i przyszłe kierunki rozwoju – obecnie sprawy restrukturyzacyjne i upadłościowe rozpoznawane są w sądach rejonowych, jednak w praktyce konieczne jest przesunięcie ich na wyższe szczeble hierarchii sądów – sądy okręgowe i ich specjalistyczne sekcje. Rekomenduje się utworzenie odrębnych wydziałów restrukturyzacyjnych i upadłościowych, z jasnym podziałem kompetencji oraz wyodrębnieniem wyspecjalizowanych zespołów sędziowskich i referendarzy. W nowej strukturze kluczową rolę mogą odgrywać referendarze sądowi, którzy w zakresie postępowań restrukturyzacyjnych i konsumenckich uzyskują coraz więcej kompetencji. Podkreśla się, że skuteczny sąd restrukturyzacyjny i upadłościowy ma odpowiednią wiedzę z zakresu finansów, rachunkowości i zarządzania. Wskazuje się na konieczność wprowadzenia obowiązkowych zajęć z ekonomii na aplikacjach sędziowskich, szkoleń specjalistycznych oraz odchodzenia od silosowego nauczania.



Uczestnicy panelu Organy postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych

W przedmiotowym panelu omówiono również historię i rozwój Krajowej Izby Syndyków (KIS), która od 2009 r. pełniła funkcję samorządu zawodowego syndyków, a od 2015 r. działa jako Krajowa Izba Doradców Restrukturyzacyjnych (KIDR). Prelegent Jerzy Sławek podkreślił, że choć KIDR działa na podstawie ustawy, nie jest to formalny samorząd stworzony ustawowo, co wpływa na jego możliwości i zakres działań. Prelegent wyjaśnił, że ustawodawca nie wyposażył doradców restrukturyzacyjnych w odpowiednie instrumenty ochrony interesu publicznego, ograniczając się głównie do sankcji dyscyplinarnych. W związku z tym KIDR podejmuje działania na rzecz samoregulacji, tworząc kodeks etyki i organy dyscyplinarne, choć jest to działalność dobrowolna i niepełna. Sławek sugeruje, że powołanie ustawowego samorządu dla doradców restrukturyzacyjnych mogłoby wzmocnić ochronę

interesu publicznego, ale wiązałoby się z zakończeniem działalności KIDR. Proponuje jednak rozwiązanie pluralizmu samorządowego, umożliwiającego wybór różnych organizacji działających zgodnie z ustawowymi standardami, co zapewniłoby większą konkurencję i lepsze dostosowanie do potrzeb doradców.

Przedstawiono również raport z ankiety przeprowadzonej wśród doradców restrukturyzacyjnych będący elementem projektu naukowego dr Ulyany Zaremby, realizowanego na Uczelni Łazarskiego. Celem badania było poznanie szczegółów dotyczących ścieżki zawodowej, kompetencji i wyzwań, z jakimi mierzą się specjaliści w tej dziedzinie.

Wyniki badania ujawniły zarówno wysokie kwalifikacje doradców restrukturyzacyjnych, jak i wyzwania związane z etyką, transparentnością i organizacją



rynku. Wskazano na potrzebę dalszych działań mających na celu poprawę funkcjonowania zawodu, w tym utworzenie samorządu zawodowego oraz wprowadzenie odpowiednich mechanizmów nadzorczych, co umożliwiłoby skuteczniejszą i bardziej etyczną realizację zadań w zakresie restrukturyzacji i upadłości.

PANEL IX

Upadłość i restrukturyzacja a inne postępowania, czyli o tym jak efektywnie i sprawiedliwie rozstrzygać kolizje?

*Moderatorzy: prof. dr hab. Sławomir Cieślak (Uniwersytet Łódzki), dr Bartosz Sierakowski (Uczelnia Łazarskiego).
Paneliści: Mariusz Haladyj, prezes Prokuratury Generalnej SP, sędzia dr Piotr Kędziarski, dr Arkadiusz Sadza (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, dr Paweł Wrzascz (Katolicki Uniwersytet Lubelski)*

Panel dziewiąty poświęcono funkcji mediacji w kontekście upadłości i restrukturyzacji, skupiając się na znaczeniu tej formy alternatywnego rozwiązywania sporów. Mediacje – jako mechanizm dobrowolnego i polubownego rozwiązania konfliktów – mogą odgrywać istotną rolę w postępowaniach upadłościowych, szczególnie w zakresie negocjacji warunków układów czy porozumień między wierzycielami a dłużnikami. Wprowadzenie tego rozwiązania skraca czasu postępowania, ogranicza kosztów oraz zwiększa szanse na satysfakcjonujące rozwiązanie dla obu stron. Niektóre przepisy prawne, choć nie wprost, wskazują na możliwość korzystania z mediacji jako uzupełnienia lub alternatywy dla formalnych procedur sądowych, co jest szczególnie ważne w kontekście złożonych i konfliktowych spraw upadłościowych.

W panelu poruszono kwestię relacji między komornikiem a syndykiem. Komornik egzekwuje roszczenia na podstawie tytułu wykonawczego, syndyk zarządza masą upadłościową i przeprowadza jej likwidację. W sytuacji, gdy egzekucja jest kontynuowana na podstawie postępowania upadłościowego, syndyk może pełnić funkcję koordynatora i zastępcy komornika, co wpływa na postrzeganie ich relacji jako uzupełniającej się, a nie przeciwstawnej. W tym kontekście upadłość traktowana jest jako kontynuacja egzekucji, lecz z nowym, odrębnym charakterem, mającym na celu ochronę masy upadłości i równomierne zaspokojenie wierzycieli.

Istotnym elementem ochrony masy upadłości pozostaje system bezskuteczności czynności dokonywanych w celu pokrzywdzenia wierzycieli, zwłaszcza czynności fraudacyjnych. Przepisy prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego wyraźnie przewidują, że takie czynności są bezskuteczne z mocy prawa lub na podstawie orzeczenia sędziego komisarza. Dodatkowo,

art. 151 i nast. Kodeksu cywilnego, obejmujące skargę pauliańską, stanowią uzupełnienie tego systemu, umożliwiając zaskarżanie czynności prawnych dokonywanych z pokrzywdzeniem wierzycieli. Wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2021 r., III CSKP 96/21, podkreślił, że zasada subsydiarnego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego do norm prawa upadłościowego oznacza, iż w zakresie, w jakim przepisy te regulują skutki czynności prawnych, stosuje się je jako uzupełnienie, ale nie wyklucza to stosowania regulacji szczególnych.

Skutki bezskuteczności w stosunku do masy upadłości są głównie egzekucyjne, nie rzeczowe. Oznacza to, że czynność prawna, choć nieważna, nie przenosi własności ani nie rodzi zobowiązań z tytułu własności. W sytuacji, gdy czynność jest bezskuteczna wobec masy, składnik majątku, który był jej przedmiotem, wchodzi do masy upadłości, a następnie jest likwidowany zgodnie z przepisami prawa upadłościowego. Zgodnie z art. 134 ust. 1 prawa upadłościowego, jeżeli czynność jest bezskuteczna z mocy prawa lub uznana za taką, to ubytek z majątku jest przekazywany do masy lub, w przypadku niemożności przeniesienia własności, wnoszona jest równowartość pieniężna. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r. II CSK 609/13 wyjaśnia, że „przekazanie do masy” oznacza faktyczny zwrot składnika lub jego równowartość, a nie prawo własności, co ma kluczowe znaczenie dla przeprowadzenia skutecznej likwidacji majątku.

Omawiana część ukazała, że system prawny przewiduje liczne mechanizmy ochrony masy upadłości i sanacyjnej przed działaniami mogącymi zaszkodzić wierzycielom, w tym bezskuteczność czynności prawnych oraz ich skutki egzekucyjne. Warto podkreślić, że rola mediacji wpisuje się w dążenia do bardziej efektywnych i polubownych rozwiązań w trudnych sytuacjach gospodarczych i prawnych.

PANEL X

Debata: Zakres koniecznych i pożądanych zmian w prawie restrukturyzacyjnym

Prowadzący: dr Patryk Filipiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr Bartosz Sierakówski (Uczelnia Łazarskiego), Bartosz Groele, Maciej Geromin. Uczestnicy: Arkadiusz Myrcha (Ministerstwo Sprawiedliwości), prof. dr hab. Aleksander Witosz, prof. Uczelni Łazarskiego dr hab. Anna Hrycaj (Uczelnia Łazarskiego), prof. UG dr hab. Joanna Krucalak-Jankowska (Uniwersytet Gdański), Jerzy Sławek (Krajowa Izba Doradców Restrukturyzacyjnych), dr Marek Porzycki (Uniwersytet Jagielloński)

W debacie udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Uniwersytetu Gdańskiego oraz Krajowej Izby Doradców Restrukturyzacyjnych. Prowadzący podsumowali dotychczasowe panele, a następnie zadano pytanie wiceministrowi Arkadiuszowi Myrsze o wykluczenie cyfrowe upadłych. Wiceminister wyraził zainteresowanie pomysłem utworzenia punktów cyfrowej pomocy, podkreślając konieczność ochrony interesów osób niekorzystających z rozwiązań cyfrowych. Jerzy Sławek zaznaczył, że usługi hybrydowe pocztą są dobrze rozwinięte i mogą być źródłem wsparcia. Co do reformy sądów upadłościowych, wiceminister zaznaczył, że zmiany powinny być stopniowe i są obecnie prowadzone w innych obszarach. Prof. Aleksander Witosz wskazał, że publiczne zakłady opieki zdrowotnej mają potencjał restrukturyzacyjny, lecz potrzebne jest specjalne postępowanie. Prof. UGr hab. Joanna Krucalak-Jankowska zwróciła uwagę na zjawisko instrumentalizacji prawa i „amerykanizacji” systemu prawnego, które obserwujemy wśród przedsiębiorców, dłużników i wierzycieli.

NOWA CURRENTDA

CURRENTDA SP. Z O.O.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel : +48 608 587 257

e-mail: nowa.currentda@currentda.pl

www.sklep.currentda.pl, www.czytelnia.currentda.pl